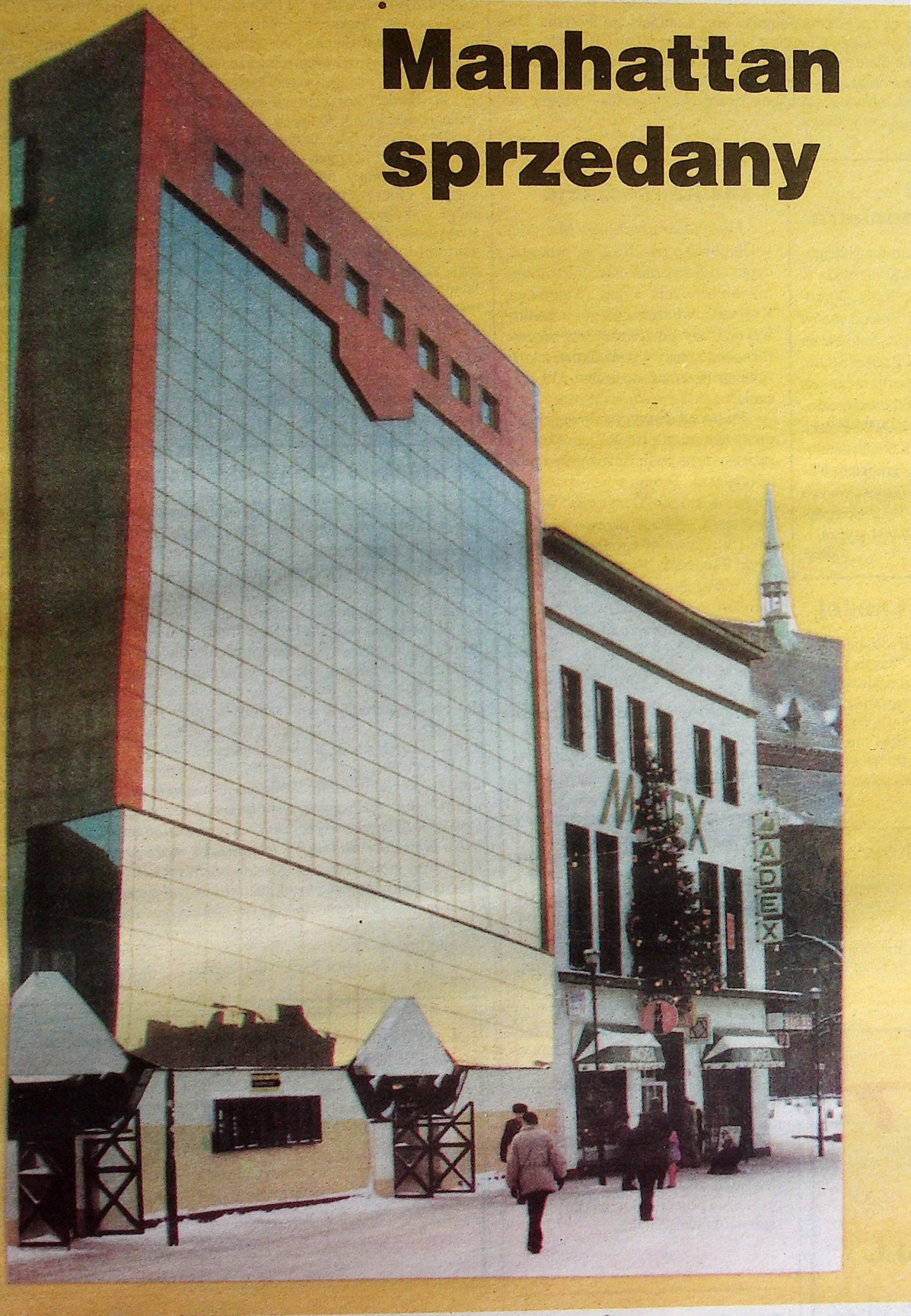


KONKRETY

3

Polkowickie skarby ■
Polityka czy samowolka ■
Lekcja obyczajów ■
Oddajcie Legnicy mięso! ■

Manhattan sprzedany



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W ubiegłym tygodniu Madex wygrał przetarg na nieruchomość przy ulicy Najświętszej Marii Panny w Legnicy, na tak zwany Manhattan.

Zanim rozpocznie tu budowę domu handlowego, minie około roku. W tym czasie Stowarzyszenie Kupców Legnickich, które do tej pory dzierżawiło plac od miasta, zobowiązane jest wносить opłaty do kasy Madexu. Ten będzie przynosił gotówkę na drugą stronę ulicy do Urzędu Miasta i spłacał nieruchomość pieniędzmi kupców. Przez około rok skasuje dokładnie tyle, o ile przebił ich w przetargu. Mógł więc sobie pozwolić na zaoferowanie 2,5 mld złotych, wiedząc, że w rzeczywistości plac będzie go kosztować półtora, czyli nie więcej niż kupców.

Wyszło więc na to, że najatrakcyjniejszy oferent włożył miastu do jednej kieszeni 625 mln w gotówce, czyli, zgodnie z tym co mówi ustawa o zbywaniu nieruchomości na cele mieszkalne, 25 procent całej sumy, resztę spłacać będzie po 3 procent rocznie.

ciąg dalszy na str. 8

Teatr
CENTRUM SZTUKI
DRAMATYCZNY W LEGNICY



KOZA



DWIE
PAPUGI



KOŃ
IRLANDZKI



w komedii

„Trzej muszkietierowie”

już od
22 stycznia
1995

Jednym zdaniem

- Liczba bezrobotnych w Legnicy na koniec roku wyniosła 47.712 osób.
- 18 mld zł wyniosły zobowiązania budżetu wojewody za refundowane leki, które przeszły na bieżący rok.
- W ubiegłym roku wyeksportowano z naszego województwa do Chin wyroby metalurgiczne wartości 124 mld zł.
- Rozpoczęta w minionym roku modernizacja hali sportowej w Legnicy ma kosztować około 14,5 mld zł.
- We Wrocławiu obradował Regionalny Zespół ds. Rozwoju Turystyki na Dolnym Śląsku i Śląsku Opolskim.
- Rada nadzorcza Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego pozytywnie oceniła pracę zarządu tej spółki.
- O problemach związanych z funkcjonowaniem bibliotek i kierunkach pracy na rok bieżący rozmawiali w Legnicy dyrektorzy wojewódzkich bibliotek publicznych z Dolnego Śląska.
- W ubiegłym roku wojewoda, wice-wojewoda i dyrektor Urzędu Wojewódzkiego przyjęli 296 osób na swoich dyżurach.
- Wojewoda legnicki i burmistrz Polkowic objeli patronat nad jubileuszowym wystęgiem kolarskim "Ślakiem Grodów Piastowskich".
- Prezydium Sejmiku Samorządowego dyskutowało z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego o możliwościach współpracy.
- Zarząd Lubina przygotował projekt uchwały wyrażającej dezaprobatę dla pozbawienia rządu w sprawie dodatków mieszkaniowych.
- Delegacja z Chin, goszcząca przez kilka dni w Legnicy, zwiedziła Szpital Wojewódzki i posowieckie obiekty szpitalne.
- Od sześciu lat trwa przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Prochowicach budowa hali sportowej, koszt zakończenia inwestycji wynosi 4 mld zł.
- W minionym roku zarejestrowano w Legnicy 1.630 noworodków i 1.160 zgonów.
- Legnicka komisja kultury, oświaty, turystyki i sportu odrzuciła projekt zarządu o zwiększeniu liczby punktów sprzedaży alkoholu z 99 do 150.
- Zarząd Legnicy przyjął drugą wersję budżetu miasta, ma on wynosić w tym roku 54.499.928 nowych złotych (544.999.280.000 starych).
- W legnickim ratuszu wręczono polskie obywatelstwo, mieszkającemu od kilkunastu lat w mieście, obywatelowi byłej Jugosławii.
- Wojewoda i kurator oświaty zabiegają o 16 mld dotacji na zakończenie prac przy budowie hali sportowych w województwie.
- Członkowie kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego spotkali się z przedstawicielami Związku Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność".
- 10 mld zł brakuje do zakończenia budowy hali widowiskowo-sportowej w Głogowie.
- W minionym roku wydatki z budżetu wojewody na ochronę zdrowia wynosiły 1.140.304 tys. zł.

Czy prezydent zapłaci?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Znów odżyła sprawa zadłużenia pomnika ofiar Lubńskiego Sierpnia. Decyzję dyrekcji chocińskiego Chofumu, o umorzeniu niemal 100 mln zł za wykonane metalowe elementy monumentu zakwestionowała Rada Wierzyteli przedsiębiorstwa. Jej członkowie uważają, że taka decyzja była przedwczesna, a firma która ma i tak ogromne problemy finansowe, powinna wystąpić do prezydenta Lubina o spłacenie długu.

(k)

Konfederaci zapraszają ministra

Projekt ustawy o samorządzie gospodarczym zdominował pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Wykonawczej Konfederacji Pracodawców Polskich. Legnickie reprezentował na nim wiceprezydent KPP Józef Spyra, prezes Zakładów Mechanicznych "Legmet" i Leszek Lechowski, członek Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź SA. Podczas spotkania ustalono termin wizyty w Legnickim Ministrze Przekształceń Własnościowych Wiesława Kaczmarka. Będzie on gościł w województwie 20 i 21 stycznia.

(ms)

O jeden most mniej

Saperzy przystąpili do burzenia mostu na Kopaninie w Legnicy. Powstał on ponad 60 lat temu, ale betonowa konstrukcja okazała się odporna nawet na ładunki wybuchowe. Wyburzenie konstrukcji potrwa kilka dni, gdyż prowadzone jest etapami. W miejscu starego ma powstać nowy most.

(ms)

Chłodne wychowanie

Pojawiły się pierwsze sygnały o braku ogrzewania w legnickich szkołach. W "dziewiątce" skrócono lekcje, gdyż temperatura w salach spadła do 10 stopni C. Powodem jest brak opał.

(sm)

Czas na mediację

Funkcjonariusze Straży Miejskiej w Głogowie prowadzą akcję protestacyjną od 3 stycznia. Żądają zwolnienia komendanta straży Walentego Kosmatki, wliczenia premii uznaniowej do płacy zasadniczej oraz przywrócenia do pracy 6 strażników, z którymi nie przedłużono umów od 1 stycznia.

Po ponad dwutygodniowej ciszy, prezydent miasta Jacek Zieliński wyraził zgodę na podjęcie rozmów z protestującymi. Termin ich rozpoczęcia zaplanowano na 20 stycznia. W roli mediatora wystąpi przewodniczący Związku Zawodowego Polska Miedź Eryk Ratajczak. Protestujących będzie reprezentowało trzech funkcjonariuszy, a w imieniu władz miasta wystąpi sekretarz urzędu i komendant Straży Miejskiej. Rozmowy prowadzone będą w obecności niezależnych obserwatorów.

Protest głogowskich funkcjonariuszy odbywa się bez żadnych oznakowań. Na polecenie prezydenta, flagi i transparenty protestujących zostały zdjęte z budynku Urzędu Miasta. Sprawę na wniosek funkcjonariuszy bada Prokuratura Rejonowa.

(abi)

Chiński szpital?

Cztery dni przebywała w Legnicy delegacja Qufu, rodzinnego miasta Konfucjusza. Goście zaproponowali utworzenie w Legnicy centrum chińskiej medycyny naturalnej, a gospodarze projekt zaaprobowali. Jeśli w przyszłych rozmowach zdoła się ustalić zasady finansowania przedsięwzięcia i podziału zysków, to centrum mieścić się będzie w posowieckim szpitalu przy ul. Chojnowskiej.

Zakłada się, że początkowo kilku chińskich lekarzy będzie odpłatnie, za pomocą akupunktury, masażu punktowego i ziół.

(w)

Zawieszenie broni

Sekcja Pozwoleń na Broni KWP w Legnicy od 16 bm. do 15 lutego zawiesza indywidualne przyjmowanie interesantów. Wszelkie sprawy związane z wydawaniem pozwoleń należy załatwiać korespondencyjnie, listy nadawać pod adresem: Wydział Prewencji KWP, 59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 134. Czynny jest także telefon 67-243.

**Zapraszamy
do naszego
oddziału
i biura ogłoszeń**

przy ul. Wojska Polskiego 9
hotel "Interferie"
tel. 35-39-14

KONKRETY
w Głogowie

Cukrownia uwłaszcza

Cukrownia "Głogów" była właścicielem 204 mieszkań w 27 budynkach zakładowych. Większość z nich pamięta czasy przedwojenne. W ostatnich dniach grudnia rozpoczęła ich sprzedaż dotychczasowym najemcom. Do tej pory, po bardzo korzystnych cenach, zmieniło właścicieli 78 lokali.

Pracownicy lub emeryci cukrowni korzystają z licznych ulg - na przykład za staż pracy. 54-metrowe mieszkanie emeryta, placący gotówką, mógł wykupić już za około 8 mln starych złotych, co stanowi 10 proc. wartości lokalu. Prawa do kupna nie mają jedynie ci, którzy zalegają z opłatami czynszu od wielu miesięcy. W mieszkaniach cukrowni jest tylko trzech takich lokatorów.

Budynki, w których nie zostaną wykupione mieszkania, cukrownia przekaże najprawdopodobniej gminie. Na podjęcie decyzji zakład ma czas do 1997 roku.

(abi)

Niepełnosprawni w nowej siedzibie

Kilka lat rodzice dzieci upośledzonych umysłowo z Głogowa i okolicznych gmin zabiegali o utworzenie warsztatów terapii zajęciowej dla swoich podopiecznych. Władze miasta przekazały na ten cel budynek po przedszkolu przy ul. Perseusza. Nadal jednak brakuje pieniędzy na realizowanie zamierzenia - przeprowadzenie remontu obiektu, adaptację i wyposażenie sal.

Do budynku przeniesiono siedzibę Koła Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, która do tej pory mieściła się w dawnym pogotowiu przy ul. Sikorskiego. Tu także funkcjonuje już Dienne Centrum Aktywności, gdzie dzieci upośledzone mogą spędzać czas w gronie swoich rówieśników, pod fachową opieką. Zarząd stowarzyszenia pełni dyżury w każdą pierwszą środę miesiąca, w godz. 17-19.

(abi)

Politycy w Głogowie łączą się

W poniedziałek spotkali się radni reprezentując różne kluby polityczne w głogowskiej Radzie Miejskiej. Do pełnego "zestawu" zabrakło jedynie przedstawicieli "Zdrowego Głogowa" i niektórych członków SLD, którzy w czasie wyborów prezydenckich przestali być opozycją. Organizatorzy spotkania na szczycie - liderzy SLD, "Koalicji dla Głogowa" i Stowarzyszenia Demokracji Lokalnej - po prostu nie zaprosili ich do wspólnej dyskusji.

W spotkaniu wziął udział senator Eugeniusz Patyk oraz członkowie Zarządu Miasta - Władysław Rak, Mirosław Dąbrowski i Marek Groffik. Miał być także Zygmunt Włodarczyk, ale zatrzymał go obowiązek służbowy.

Okazało się, że interesy radnych są bardzo zbliżone, a poglądy na różne zjawiska podobne. Za najważniejsze sprawy do załatwienia uznano - budowę oczyszczalni ścieków (ale nie inwestowanie w spółkę Future Water Głogów), walkę z bezrobociem, budowę elektrociepłowni w Widziszowie.

W końcowym oświadczeniu, wydanym po spotkaniu i podpisanym przez radnych, czytamy m.in.: "Eliminując wszelkie podziały polityczne i społeczne między nami, deklarujemy współpracę, która służyć ma miastu i jego mieszkańcom. W dotychczasowej działalności przekonaaliśmy się, że tylko zorganizowana forma prezentowania naszych stanowisk może przynieść spodziewane efekty i dać wymierne korzyści głogowianom. Wyrażamy nadzieję, że pozostała część radnych będzie kierowała się takimi samymi przesłankami w swej działalności na forum RM, a kierowanie się partykularnymi interesami w trakcie głosowań oraz uleganie różnym naciskom będzie im obce."

Jaki będzie efekt partyjnych deklaracji, przekonamy się już w lutym, w czasie najbliższej sesji Rady Miejskiej.

(abi)

Wszystkim, którzy udzielił mi pomocy po śmierci mojej

żony
HELENY WĘGRZYN
ze Złotoryi

oraz uczestniczyli w ostatniej drodze
serdeczne podziękowania

składa
mąż, Jan Węgrzyn
95g

Wyraży głębokiego i szczerzego współczucia
rodzinie zmarłego
Ś.p.

JÓZEFA GIZICKIEGO

składają

dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego
w Legnicy

GAINT

spółka z o.o.

KANTORY WYMIANY WALUT

- Legnica, Rynek 28, tel. 56-56-83, 52-38-72
- Legnica, plac Klasztorny
- Jawor, ul. Legnicka 3, tel. 70-21-35
- Wrocław, Rynek 27, tel. 302-09, 44-14-89
- Wałbrzych, ul. Gdańska 10, tel. 226-47
- Dzierżonów, Rynek 50, tel. 31-98-95
- Świdnica, ul. Kotlarska 13, tel. 53-03-60

2/sk

Mija trzeci tydzień komunikacyjnej wojny. Wiece, piskówki i rozmowy w cieniu gabinetów nie przybliżyły stron sporu. Nie ustają w działaniach członkowie grupy inicjatywnej, którzy zebrali na rzecz referendum około 4 tysięcy podpisów. 12 stycznia wystosowali odezwę do mieszkańców Lubina o wsparcie w odwołaniu obecnego zarządu. Wtedy bowiem, zostanie przywrócony demokratyczny porządek, w którym wyborcy będą władzą, a urząd jedynie wykonawcą ich woli.

Odrzewaną są emocje powstałe w związku z wcześniejszymi kontrowersyjnymi decyzjami dotyczącymi parkingów, restrukturyzacji LPK (powołania spółek i rad nadzorczych), zmiany struktury kultury itp. W kontekście tych spraw problem WPK postrzegany jest jako ko-

Prezydent pisze listy

lejny przejaw autokratyzmu i dbania o prywatę.

Niemal jednocześnie z odezwą do mieszkańców trwa agitacja, aby pracownicy lubińskiej bazy składali podania o przyjęcie do PKS. Jak twierdzi Teresa Kepka (kierownik kadr w PKS), jeżeli pracownicy WPK nie skorzystają w odpowiednim czasie z oferty, staną w ogonku po pracę. Spoza WPK czeka bowiem ponad 20 podań. Młodzi kierowcy, w większości po wojsku, są również mieszkańcami Lubina. Wielu pracowników WPK otrzymało pisma od prezydenta Tadeusza Maćkały zachęcające do składania podań. *"W swoich działaniach nigdy nie zamierzałem pozbawić pana pracy, moim obowiązkiem jest jednak dbać o interes całego miasta i wszystkich jego mieszkańców... Dlatego proszę, aby nie słuchał*

pan obietnic bez pokrycia wyrażonych polityków i niezwłocznie złożył podanie"... Czas ponagla, 15 stycznia w pierwotnej wersji był ostatnim dniem, w którym pracownikom WPK gwarantowano pierwszeństwo przyjęcia.

Obawy przed zupełną utratą pracy sprawiły, że tuż przed piętnastym zaczęły napływać podania. Złożono 52 wnioski, w tym 40 kierowców, 6 mechaników, 4 rewizorów i 2 pracowników punktów kontrolnych.

- Złożyłem podanie, bo zostało mi 2 lata do emerytury. Nigdzie indziej mnie nie zatrudnią. Nie proponowano mi warunków, nie dano żadnych gwarancji - zwierza się stary kierowca.

Rozgoryczona kasjerka opowiada:

- Każdy chce pracować, jednak wszystko jest jednym wiel-

JADWIGA WARDACH

kim znakiem zapytania, stawki zatwierdzi ich rada pracownicza, która przecież nam nic nie zawyży.

Pod presją bezrobocia nie ugięło się ponad 60 osób, które liczą na inne, korzystniejsze rozwiązania. W tej sytuacji powołana podczas ostatniej sesji rady miejskiej grupa negocjacyjna, w której skład weszli wiceprezydent Mirosław Gojdz, naczelnik wydziału komunikacji Tadeusz Kielan oraz radni Jan Pedrak, Robert Grodecki, Henryk Bober i Józef Wawrzyniak, spotkała się szesnastego stycznia z przedstawicielami PKS. W efekcie rozmów wydłużono termin przyjmowania podań do osiemnastego stycznia. Stanisław Fudal, dyrektor PKS - obiecał, że będzie się starał przyjąć do pracy około 100 pracowników. Rysuje się też możliwość przejęcia 10 wupekowskich autobusów, może to być przedmiotem dyskusji, jednak wówczas gdy wojewoda podejmie decyzję o komunalizacji mienia.

Tego samego dnia doszło w bazie WPK do spotkania z grupą negocjatorów. Chwilami była to znów szermierka na epitety. Nikłe ustępstwa, będące jedynie ustnymi zapewnieniami, nie zmieniły nastawienia załogi. Nieufni, rozgoryczeni chcą pracować w swojej bazie. Przejście do PKS kojarzą ze stratą na zarobkach, czego w przypadku mechaników nie ukrywają nawet negocjatorzy. Przesilenia w komunikacyjnej wojnie wciąż nie ma. Janusz Juszkiewicz pełnomocnik grupy inicjatywnej zapewnia, że raz rozpoczęta akcja, będzie kontynuowana aż do skutku.

997

Kradzieże, napady, rozboje, włamania

- **10 bm.** na ul. Galaktycznej w Legnicy grupa młodych ludzi zakłócała porządek i rzuciła nieokreślonymi przedmiotami w samochody. Podczas legitymowania zaatakowali policjantów, bijąc ich i kopiąc. Trzy osoby osadzone w izbie wytrzeźwień.
- **11 bm.** wartownicy Straży Przemysłowej Huty Miedzi w Głogowie zatrzymali 29-letniego Artura C. i 36-letniego Piotra M., którzy usiłowali ukraść 18 kilogramów miedzi, wartości 54 zł (540 tys. zł).
- **12 bm.** w toalecie na dworcu PKP w Chojnowie, dwaj mężczyźni napadli na 59-letniego Romana Sz. Skradli mu kurtkę, torbę podróżną, zegarek oraz pieniądze. Policjanci zatrzymali dwóch sprawców, 18-letniego Wiesława M. i 18-letniego Marka K.
- **13 bm.** w autobusie linii nr 3 w Legnicy obywatele zatrzymali 18-letniego Sebastiana P. i 19-letniego Jarosława D., którzy usiłowali skraść torbę Reginie P.
- **W nocy z 13 na 14 bm.** na ul. Kartuskiej w Legnicy trzech nieznanych sprawców napadło na nietrzeźwego Jerzego Z. Pobili go i skradli pieniądze, butelkę wódki, zegarek i dokumenty.
- **W nocy z 13 na 14 bm.** nieznani sprawcy włamali się do Szkoły Podstawowej w Legnickim Polu. Skradli kasę z pieniędzmi, telewizor i trzy kalkulatory, łącznej wartości 49 925 zł (499 mln 250 tys. zł).
- **W okresie między 14 a 16 bm.** nieznani sprawcy włamali się do sklepu mięsnego przy ul. Czarnieckiego w Legnicy. Skradli art. mięsne i inne przedmioty wartości ok. 1900 zł (19 mln zł).
- **16 bm.** w Chocianowie doszło do bójki pomiędzy 65-letnim Janem M. a 72-letnim Lucjanem T. W efekcie Jan M. doznał ran tłuczonych głowy i nóg, a Lucjan T. ran tłuczonych głowy, wstrząśnienia mózgu i złamania kości łokciowej.

Tydzień na drogach

- **10 bm.** na ul. Emilii Plater w Legnicy kierujący fordem transit potrafił stojącego na chodniku mężczyznę, który trzymał na ręku dziecko. Pieszy doznał stłuczenia nogi, a dziecko urazu głowy.
- **14 bm.** o godz 16 w pobliżu miejscowości Buczyzna, gm. Przemków, kierujący renault 5 36-letni Adam L. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Obrażeni ciała doznała pasażerka Grażyna L.
- **15 bm.** na ul. Parkowej w Lubinie kierujący hondą nietrzeźwy 18-letni Szymon B. nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a następnie uciekając przed patrolem policyjnym wpadł w poślizg i uderzył w lampę oświetleniową. Dwóch pasażerów doznało obrażeń ciała.

Posel judzi, zarząd shańbiony

Zaczęły mnożyć się skargi na zastępczą komunikację miejską w Lubinie. Mieszkańcy narzekają na długie oczekiwanie na autobusy, niepunktualne odjazdy z przystanków i niewygodę. Pojazdy, które zastępują miejskie autobusy, nie są przystosowane do obsługi miejskich tras. Znacznie dłużej wsiada się do nich i wysiada, nie ma też tylu miejsc stojących, ile było w autobusach WPK.

Ile płacimy?

Po wielu dniach milczenia wiceprezydent Lubina Mirosław Gojdz przyznał wreszcie, ile kosztuje zorganizowanie zastępczej komunikacji w mieście. W styczniu koszty wyniosą 1,5 mld złotych. Dodał przy tym, że suma ta zostanie pomniejszona o dochody ze sprzedaży biletów. Wiceprezydent liczy, że obciążenie gminnego budżetu nie przekroczy 600-800 mln zł. Dodał przy tym, że jest to cena rynkowa i gmina zapłaci tylko za wozokilometry.

Oświadczenie to spotkało się z krytyką Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej w RP. Stwierdzili, że albo prezydent nie wie, że koszt wozokilometra to fakty-

cznie poniesione koszty dzielone przez wykonane kilometry (...) albo PPKS Lubin jest tak drogi, że pomimo iż inni przewoźnicy ponoszą większe koszty własne, usługi wykonują w tej samej cenie. Albo wreszcie są to przewoźnicy działający na szkodę swoich załóg i przedsiębiorstw w co, w dobie gospodarki rynkowej, nikt nie uwierzy. Dalej związkowcy nazywają *hańbą* pozbawienie pracy lubińskiej załogi oddziału WPK. Dowodzą również, że *zauważenie dzisiaj, w tak tragicznej sytuacji faktu, że WPK w Lubinie nie posiada swojej bazy jest dla władz tego grodu tak skandalicznym faktem, że zwykła przyzwoitość wymagałaby wstydliwie w swoich argumentach przemilczeć to (...)*

Kłamliwe i oszczerce podawanie faktów jest niedopuszczalne. Tak samo jak niedopuszczalne jest zarzucanie tym zdesperowanym mieszkańcom Lubina, że w ich działaniach na rzecz referendum w sprawie odwołania samorządu przebiega prywatnie i działania polityczne. Tyle w nich politykierstwa, jak we władzach miasta chęci zrozumienia ich.

Występując publicznie prezydent Tadeusz Maćkała stwierdził, że jest szczerze przejęty losem pracowników i ich rodzin. Jednocześnie zarzucił posłowi Ryszardowi Zbrzyznemu i radnym z SLD *judzenie*. Stwierdził także, iż ostrzega ich przed odpowiedzialnością za pozbawienie pracy załogi WPK, która *spadnie na nich*.

16 stycznia władze Lubina postanowiły zmienić swoją decyzję w sprawie biletów. Wcześniej prezydenci deklarowali, że wszystkie bilety (również WPK) będą honorowane na liniach obsługiwanych przez komunikację zastępczą. Teraz stwierdzili, że w ich czterdziestkach można posługiwać się tylko biletami opieczetowanymi przez Urząd Miasta.

Rzecznik praw mieszkańców Szymon Kanigowski ogłosił w "Biuletynie Lubińskim", że prosi o zgłaszanie się wszystkich osób, które ponosiły straty spowodowane zmianą tras autobusów numer 40 i 45. Poszkodowani mają zgłaszać się do jego siedziby w urzędzie miasta.

(K)

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza

przetarg nieograniczony ofertowy

w zakresie prac remontowo-konserwacyjnych na rok 1995 wykonywanych w budynkach administrowanych przez Urząd Miasta.

Przedmiotem przetargu są następujące prace:

- murarsko-malarskie i dekarские
- wodno-kanalizacyjne

W pisemnej ofercie należy podać:

- stawkę roboczegodzinny + składniki cenotwórcze
- określić dyspozycyjność (telefon)
- krótką informację o ofercie
- referencje za ostatnie pół roku.

Oferty należy składać w kancelarii Zarządu Miasta, pokój 210, II p., w terminie do 1.02.95 z dopiskiem "Budynki administracyjne". Szczegółowych informacji udziela Wydział Administracyjny - Referat Przetargów, tel. 220-21 wew. 190 i 196. Organizator zastrzega sobie swobodny wybór ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

30K



DEX

AUTO CENTRUM

Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel. (0-76) 603-75, 246-97
STACJA PALIW

KARTA STAŁEGO KLIENTA

marka/nr rejestr.

limity



GRATIS do wyboru:

- mycie samochodu
- diagnostyka silnika
- diagnostyka podwozia
- usługa wymiany oleju
- usługa wymiany opon

Powrót radnego

Wokregu nr 4 zwyciężył Roman Wieczorek. Dostał 45, spośród 186 ważnych głosów, wyprzedzając m.in. o jeden głos Piotra Behne, jednego z najbardziej znanych złotoryjan, dyrektora szpitala psychiatrycznego.

Pierwszą sesję zwołano na 30 czerwca, ale nim radni zebrali i złożyli ślubowanie, do Urzędu Miejskiego nadszedł...

list z prokuratury

Prokurator rejonowy informował o skazaniu Wieczorka prawomocnym wyrokiem sądu i prosił o wykorzystanie tej informacji.

Roman Wieczorek był dyrektorem Złotoryjskiego Ośrodka Kultury. 9 września 1993 roku został skazany na 14 miesięcy więzienia, w zawieszeniu na trzy lata, za nadużycia. Zagarnął 14 mln zł i nakłaniał podwładnych do składania fałszywych zeznań. Prawomocny wyrok był wywieszony na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta i w ZOK.

8 lipca radni zebrali się ponownie. Pierwszym punktem obrad było pozbawienie mandatu Romana Wieczorka. Projekt uchwały, którego integralną częścią był wyrok ogłoszony w imieniu Rzeczypospolitej, był już zresztą gotowy na pierwszą sesję, ale wtedy nie chciano psuć atmosfery uroczystości. Poparł go radca prawny urzędu, pan Mądry, który uważał, że skoro Wieczorek był skazany za przestępstwo popełnione z chęci zysku, to jego mandat wygasł.

Po godzinnej dyskusji wniosek poparło 12 radnych, a dziewięciu wstrzymało się od głosu.

Kiedy ogłoszono wyniki, Wieczorek wstał, powiedział "do widzenia" i wyszedł - wspomina przewodniczący Stanisław Sołtyś. - Więcej na sesji się nie pokazał. Nie przyszedł, nawet jako widz.

- Powiedziałem, że dostosuję się do decyzji rady i podziękowałem za współpracę - mówi Roman Wieczorek. - Następnego dnia napisałem list do przewodniczącego, w którym obiecałem stawieć się, na każde wezwanie, do dyspozycji rady. Na sesję nie przychodziłem, bo terminy kolidowały z moją pra-

cą. Ale mam dobrą orientację w tym, co się natchodziło...

Stanisław Sołtyś głosował przeciw Wieczorkowi. Przewodniczący uważa, że społeczeństwo Złotoryi zostało...

wprowadzone w błąd

Ludzie głosowali na Wieczorka, bo myśleli, że chodzi o inną osobę. Stanisław Sołtyś myślał, że kandydatem do rady jest znany w mieście nauczyciel Wieczorek. Inni, wśród nich burmistrz Kazimierz Zwierzyński, myśleli że chodzi o starżaka Wieczorka, bardzo w mieście znanego i szanowanego. Żaden z innych złotoryjskich Wieczorków nie ma wprawdzie na imię Roman, ale kto by zwracał uwagę na imiona. Przewodniczącemu i burmistrzowi na myśl nie przyszło, że o mandat ubiegał się ktoś, kto dopiero co został skazany za zabór społecznych pieniędzy.

30 lipca głos w sprawie Wieczorka zabrał wojewoda Ryszard Maraszek.

Uchylił uchwałę

...bo ordynacja wyborcza przewiduje wprawdzie wygaśnięcie mandatu z mocy prawa w przypadkach, gdy radny został skazany za przestępstwo popełnione z chęci zysku lub z innych niskich pobudek, ale, zdaniem wojewody, dotyczy to tylko kar nałożonych przez sąd już w trakcie wypełniania mandatu radnego. Sąd nie pozbawił Wieczorka praw publicznych, mógł więc startować w wyborach. Złotoryjska rada złożyła na wojewodę skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale ten utrzymał decyzję w mocy.

Następna sesja, w lutym, zaczęła się od wzięcia Romanowi Wieczorkowi legitymacji radnego.

Pod nieobecność Wieczorka...

podjęto 50 uchwał

W trzech przypadkach (gdy głosowano nad wprowadzeniem osoby spoza rady do jednej z komisji, gdy zajmowano się powołaniem komisji statutowej i gdy głosowano nad regulaminem pracy komisji rewizyjnej) o przyjęciu uchwał, przy jednakowej ilości głosów, decydował głos przewodniczącego. Wieczorek nie wie jeszcze, co się powinno stać z tymi uchwałami. Czy w sytuacji, gdy znów jest radnym, są one jeszcze ważne. Uważa, że powinna się tym problemem zająć komisja rewizyjna.

WŁODZIMIERZ KAŁSKI

Na początku 1990 roku policja natrafiła na ślad kilkunastoosobowej szajki, która, oprócz drobnych kradzieży, miała na swym koncie wiele napadów i zabójstwo. Okazało się, że wśród podejrzanych brakuje jednego z najaktywniejszych członków bandy, Andrzeja K. zwanego "Limahlem", za którym rozesłano między narodowe listy gończe.

Sledztwo w sprawie gangu prowadzone więc było bez udziału głównego podejrzanego. Na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Legnicy zasiadło jednak dwanaście osób, w tym cztery kobiety. Trojgu z

kilku wspólnych zabawach wszystkim skończyły się pieniądze, "nowa" oznajmiła towarzystwu, że chyba znalazła sposób na to, by ich portfele były pełne

Wycieczka do Krakowa

Beata przypomniała sobie, że w Krakowie mieszka siostra ojca, która niedawno dostała odszkodowanie za pobyt w obozie koncentracyjnym. Na "wycieczkę" do ciotki zabrała ze sobą Małgorzatę M. Na widok bratanicy, sędziwa Zofia D. ucieszyła się i natychmiast wpuściła dziewczynę do domu. Kiedy Beata opowiadała ciotce o tym, co słyszała u jej rodziców, Małgorzata M. penetrowała mieszkanie. Nieświadoma podstępów gospodyni

ju. Słyszała jak jej przyjaciele wciąż pytają, gdzie są dolary. Słyszała również, jak kobieta charczy i usiłuje krzyczeć. Idąc do ubikacji usłyszała, jak Limahl powiedział do Jolki: "Ona nie żyje, udusiła ją", na co koleżanka odpowiedziała "no i ch..."

Zanim opuścili krakowski dom, odkręcili gaz i zapalili świecę. Dom Zofii D. nie eksplodował. Policja nie miała więc żadnych wątpliwości, że starszkę zamordowano z powodów rabunkowych. Ustalono, że z mieszkania zniknęło 600.000 zł, sto dolarów i radiomagnetofon "Grundig"

Człowiek od wściekłego

Okazało się, że Limahl przerasta umiejętnościami kolegów. Zanim po-

Czy Limahl będzie śpiewał

nich prokurator zarzucił zabójstwo. W kwietniu 1992 r. sąd wydał wyrok skazujący osiem osób. Największa kara wyniosła piętnaście, a najniższa trzy lata pozbawienia wolności

Z ziemi włoskiej do polskiej

Limahl wpadł przez przypadek. W pierwszych dniach czerwca 1993 roku został zatrzymany przez Interpol i na półtora roku osadzony w areszcie. Tyle bowiem trwały rozmowy strony polskiej z Włochami, gdzie ukrywał się Andrzej K. Na wieść o tym, iż udało się zatrzymać Limahla, Prokuratura Wojewódzka w Legnicy zwróciła się z prośbą do ministra sprawiedliwości, by wystąpił do włoskiego "kolegi" z wnioskiem o ekstradycję.

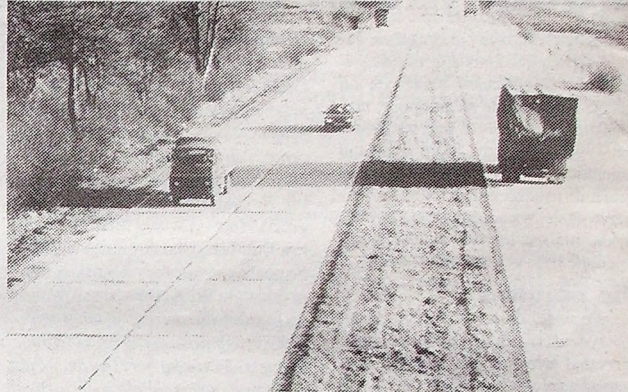
Według tutejszego prawa, każdy poszukiwany listem gończym może odwołać się od decyzji ekstradycyjnej do sądu najwyższego. Andrzej K. złożył apelację, ale prawnicy uznali, że powinien powrócić do ojczyzny i tam zostać osadzony. Minister łaski i sprawiedliwości Republiki Włoskiej przekazując stronie polskiej Andrzeja K. postawił dwa warunki: Po pierwsze - polski sąd nie może skazać go na karę śmierci, a po drugie - może sądzić go wyłącznie za przestępstwa przedstawione we wniosku ekstradycyjnym. W konsekwencji oznacza to, że jeśli nawet podczas śledztwa okaże się, że jest on sprawcą kolejnych przestępstw, policyj sędziowie nie będą mogli brać ich pod uwagę. Andrzej K. dostarczono do Polski 30 grudnia ub.r. Cztery dni później przyjechał do Legnicy na pierwsze przesłuchanie

Powrót do przeszłości

Autostradowy gang to ludzie bardzo młodzi - 20-, 30-letni. Śześć lat temu poznali się w bolesławieckich restauracjach.

Beata O. miała wówczas 28 lat i siedmioletnie, panieńskie dziecko. Dziewczyna z inteligentnej rodziny, ze średnim wykształceniem, pracowała w jednej z bolesławieckich firm. Któregoś dnia, przez przypadek, spotkała dawną koleżankę, która choć cztery lata od młodsza, była już karana sądowo. Jolanta M. doskonale знаła bolesławieckiego światka przestępcy, była również stałą bywalczynią miejscowych dyskotek.

Jolanta M. najpierw poznała koleżankę ze Zdzisławem K. i Andrzejem K. Ten ostatni przedstawił się jako Limahl. Nazajutrz Beata poznała jeszcze z dziesięć osób - wszyscy byli znajomymi Jolki i Andrzeja. Kiedy po-



FOT. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ofiarowała dziewczynom pieniądze na podróż, nie zdając sobie sprawy, że koleżanka bratanicy zdążyła jej ukraść 320 tys. zł.

Dziewczyny postanowiły, że do Bolesławca wrócą... takśową. Resztę pieniędzy Beata podzieliła między siebie Limahla, Zdzisława K. oraz koleżanki: Małgorzatę M. i Jolantę M. Po kilku dniach postanowili, że jeszcze raz pojedą do Krakowa. Tym razem mieli ciotkę okraść do ostatniej złotówki. Wiele lat temu w Bolesławcu bandyci pobili i okradli gospodarzy domu, a dla zatarcia śladów odkręcili kurki gazowe i zapalili świecę. Wybuch i pożar mieszkania nie pozwolił policji na ustalenie sprawców. W taki sam sposób Andrzej K. zaproponował pozbyć się ciotki, która mogłaby powiedzieć, że to bratanica z przyjaciółmi okradła ją z kosztowności.

"Ciociu, bo nas zabiją"

Kilka dni później Beata O., Jolanta M., Andrzej K. i Zdzisław K. pojechali do Krakowa. Najpierw przez kilka godzin włożyli się po miejscowych restauracjach, gdzie wypili wiele alkoholu. Po którymś kieliszku Beata "zmięknęła". Prosiła przyjaciół, by wrócić jednak do domu i dać ciotce spokój. Koledzy nie zgodzili się na to i propozycję Beaty potraktowali jako żart.

Zofia D. nieco zdrziwiła się, kiedy w ciągu jednego tygodnia dwukrotnie odwiedziła ją rodzina z dalekiego Bolesławca. Wpuściła bratanicę do domu, ale zanim zdążyła o cokolwiek zapytać, usłyszała "ciociu, bo nas zabiją". Gdy mężczyźni z Jolantą M. zaczęli się nad starszką, usiłując dowiedzieć się, gdzie ukryła pieniądze, Beata O. piła wódkę w drugim poko-

znał Beatę, zdążył włamać się do kilku samochodów i mieszkań. Nicobce były mu też kradzieże do sklepów. Interesowało go wszystko - buty, alkohol, sprzęt rtv.

Andrzej K. i jego kompani popisali się dużą znajomością historii. Bijąc i rabując zawsze wzorowali się na cudzych pomysłach. Jednemu z nich przypomniało się, że kiedyś żołnierze Armii Radzieckiej napadali na podróżujących po autostradzie kierowców... Zaprzyjaźnili się więc z radzieckimi żołnierzami, od którego za alkohol dostali trzy wojskowe płaszcze.

Jako wojskowi zatrzymywali do "kontroli" samochody na zachodnich numerach rejestracyjnych. Kierowców i pasażerów bili i okradali ze wszystkich kosztowności. Łupy zakopywali w pobliskich zaroślach, a odbierali je dopiero po dwóch-trzech dniach.

Co się odwlecze, to...

Za kilka miesięcy Limahl powinien stanąć przed sądem, podobnie jak jego koledzy trzy lata temu. Część skazanych już jest na wolności, inni liczą dni do wyjścia. Proces tamtej dwunastki wzbudzał wiele emocji wśród opinii publicznej. Krakowskim skokiem zainteresował się nawet redaktor Michał Fajbusiewicz z łódzkiej telewizji, który w swym programie "997" rekonstruował przebieg zdarzenia. Dzięki tej audycji cała Polska usłyszała o szajce.

Dziś, gdy już wszyscy zapomnieli o tamtej sprawie, prasa znów przypomina postać Limahla - najmłodszego członka gangu, który przez lata zamiast odpowiadać za zbrodnie, wygrzewał się na plażach słonecznej Italii.

MARTA DELIKT

Marzysz o samochodzie?

- ◆ nie mów pas
 - ◆ postaw na Caro
 - ◆ to pewna karta
- Jeszcze dziś może być Twój!

POLONEZ

- ◆ w korzystnym systemie ratalnym
- ◆ stałe i najniższe oprocentowanie
- ◆ trzyletni okres spłaty

dexpol

autoryzowany dealer



SPRZEDAŻ I SERWIS: ul. Legnicka 1
RZESZOTARY k. Legnicy tel. (0-76) 60-375, 24-697

Autoryzowana Stacja Opla i Poloneza oferuje

- pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- montaż autoalarmów marki Silikon
- znakowanie pojazdów
- diagnostyka silnika i podwozia
- montaż instalacji gazowej "LOVATO"
- wymiana opon + wyważanie kół
- oryginalne części zamienne
- wymiana oleju - gratis
- montaż haków holowniczych



Trudny fotel

JERZY BURZYŃSKI, lat 45, od 2 stycznia jest nowym dyrektorem Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. Absolwent ekonomiki rolnictwa Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Uważa, że władze administracyjne powinny się zająć w pierwszej kolejności stworzeniem warunków dla

powstania nowoczesnych zakładów przetwórczych, stąd np. wydział przygotowuje program odbudowy i rozwoju mleczarstwa. Mieszka w podchajnowskich Piotrowicach. Niestety, nie ma zbyt dużo czasu na życie rodzinne i hobby.



Doktor prezes

Dr inż. chemii **WIESŁAW NIEDŹWIEDŹ**, lat 49, został prezesem Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

- Pierwszym celem nowego zarządu jest wypróbowanie LSM z ekonomicznego dołka, ale nie kosztem spółdzielców - zapewnia dr Niedźwiedź. - Jest wiele rezerw, których wykorzystanie proponuję. Będę chciał tak zmobilizować administrację LSM, żeby obsługa spółdzielców przebiegała bez najmniejszych zgrzytów. Postaram się tak wykorzystać każde stanowisko pracy, by wiedział, czego się od niego oczekuje.

Prezes dojeżdża z Wrocławia. Z czasem będzie chciał zagospodarować się w Legnicy. W chwilach wolnych zajmuje się turystyką i teatrem, dużo czyta, ale tylko klasykę.



Ekolodzy-wegetarianie

JOANNA WALDECK i FILIP SZUFNAROWSKI zwyciężyli w pierwszym Turnieju Wiedzy Ekologicznej "Zdrowa Przyroda, Zdrowy Człowiek" zorganizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury "Harcerz".

Filip Szufnarowski jest uczniem czwartej klasy SP 2. Hoduje psa i kota. W telewizji chętnie ogląda filmy przyrodnicze i popularno-naukowe. Dużo czasu spędza przy komputerze, sam układa programy graficzne.

Jest wegetarianinem.

Joanna Waldeck ukończyła w tym roku naukę w legnickiej jedenastce. Także nie jada mięsa.

Jej ulubionym przedmiotem jest biologia. Tańczy w zespole i uczęszcza na zajęcia baletowe w Domu Kultury "Kopernik".



Rzecznik po koszykówce

MAGDALENA SOKOŁOWSKA została wybrana na nowego rzecznika praw ucznia w województwie legnickim. Ma 18 lat, uczy się w trzeciej klasie Liceum Ekonomicznego w Legnicy. Prywatnie interesuje się polityką. Dużo czyta. Lubi polskie filmy. Do niedawna grała w koszykówkę, ale kontuzja kolana nie pozwala jej poważnie myśleć o tym sporcie. Przepada za kuchnią mamy.

Jako nowa rzeczniczka praw ucznia chce jak najszybciej spotkać się z rzecznikami szkół podstawowych i średnich. Pragnie też, by zaznajomili oni wszystkich uczniów z przysługującymi im prawami i obowiązkami.



Plusy

- Dyrekcji Szkoły Państwowej Nr 12 w Legnicy za wydanie... kalendarza na 1995 rok, ozdobionego uczniowskimi grafikami
- Oddziałowi Państwowej Inspekcji Handlowej w Legnicy, która jako jedyna (przy braku aktywności klubów konsumenckich) broni klientów przed nieuczciwymi handlowcami.
- Zakładowej organizacji związkowej ZZPPM w kopalni "Lubin" za pomoc charytatywną dla domów dziecka.
- Prezydentowi Legnicy za podtrzymanie tradycji i zorganizowanie trzeciego już "Koncertu noworocznego"

Minusy

- Większości w lubińskiej Radzie Miejskiej za odwołanie wiceprzewodniczącego rady głównie za to, że popierała go lewica
- Legnickim handlowcom, którzy nie radzą sobie z zaopatrzeniem mieszkańców w odpowiedniej jakości (i ilości) ziemniaki
- Polskiemu Towarzystwu Schronisk Młodzieżowych w Legnicy za próbę narzucenia tras obozów wędrownych podczas nadchodzących wakacji



Nabici w kabel (cd.)

W noworocznej pocztce tysiąc legniczan i ośmiuset jaworzan otrzymało zawiadomienie o rozprawie przeciwko Robertowi L. z Dzierżoniowa, właścicielowi spółki "Vis" i "Video-Sat". Wątpliwe jednak, czy któryś z nich pofatyguje się do sądu. Interesu 32.343 osób będzie znowu bronił prokurator.

W połowie 1994 roku Sąd Rejonowy wydał taki wyrok, o jaki wniósł prokurator. Robert L. został skazany na sześć lat więzienia. Obrońcy skazanego uznali i sąd nakazał prokuraturze uzupełnienie akt i wyznaczył rozprawę właśnie na 20 lutego br. Robert L. przebywa na wolności. Dlaczego? Jeśli wyrok nie jest prawomocny i zostaje zaskarżony - skazanego można wypuścić z aresztu. Robert L. wyciągnął w 1990-91 od potencjalnych posiadaczy gniazdek telewizji kablowej (m.in. w Warszawie, Opolu, Olsztynie, Wrocławu, Bielsku, Dzierżoniowie, Legnicy i Jaworze) około 14 miliardów złotych. Trudno nazwać pokrzywdzonych naiwnymi. Zawsze atakowały ich przekonujące reklamy prasowe. Poszły w Polskę dobre opinie o działającej już wówczas sieci kablowej w Dzierżoniowie.

W Legnicy biuro "Video-Sat" ulokowało się w Domu Kultury "Kopernik" i w "Atrium" na Piekarach. Dziennie zawierano po kilkanaście umów. Ludzie płacili i czekali. Mijały umowne terminy, a kabla nie było. Podobnie działo się w całej Polsce, w 33 miejscach, gdzie działały filie "Video-Sat" (lub "Vis"). Cierpliwość się wyczerpywała. "Nabici w kabel" zaczęli pisać do gazet, telewizji. Pojawiły się doniesienia na policji i do prokuratury. Po serii zawiadomień i publikacji prasowych - 31 lipca 1991 roku - Wojewódzka Komenda Policji w Wałbrzychu wszczęła dochodzenie. Jednego dnia trzydzieści trzy ekipy policyjne wkroczyły o tej samej porze do wszystkich lokalnych biur "Video-Sat". Zwieziono kilka ton dokumentacji. Do roboty przystąpili biegli i Prokuratura Wojewódzka w Wałbrzychu z siedzibą w Świdnicy. Zaraz po aresztowaniu wrzawa prasowa osłabła, zmniejszyła się ilość telefonów od pokrzywdzonych aż sprawa wyłudzenia 14 miliardów zniknęła z mediów w ogóle. Dzięki temu trzydziestoletni dziś "biznesmen" może zaczynać wszystko od początku.

- Znosi się na to, że wszyscy dołożymy jeszcze kilkaset milionów do sprawy Roberta L. - zauważa prokurator Andrzej Mazurkiewicz. - Przykład? Proszę bardzo. Wysłanie 33 tysięcy powiadomień kosztowało ponad ćwierć miliarda złotych. A takie powiadomienia szły dwukrotnie. Koszty policji, prokuratury, sądu, biegłych to następne kilkaset milionów. W sumie na całą sprawę Roberta L. poszło z kieszeni podatników ponad 700 milionów.

Robert L. ma zatem szansę trafić do Księgi Rekordów Guinnessa i nie tylko dlatego, że wyłudził 14 miliardów, ale i dlatego, że w jego sprawie przesłuchano ponad 10 tysięcy pokrzywdzonych. Że na każdej rozprawie sądowej oskarżyciela publicznego-prokuratora wspierało ośmiuset oskarżycieli posiłkowych.

Że w czasie prosperity Robert L. ogłosił dzierżoniowskie i okoliczne kantory wymiany z twardej waluty... Niestety, nie udało się ustalić, gdzie się podziały pieniądze "nabitych w kabel".

Robert L. przyznał, że kilka miliardów "wtopił" w interes z Ukraińcami. Tak naprawdę czujny kontrahent dowiedział się jednak, jak uczciwym part-



nerem może być Robert L. i szybko poniechał jakichkolwiek z nim interesów.

Gdy jednak przeszedł się całą historię "satelitarnych" biznesów Roberta L. trudno oprzeć się wrażeniu, że szczęście nie opuszczało tego młodego "biznesmena" nawet na chwilę. W kilka tygodni po aresztowaniu, 1 października 1991 roku, prokurator wojewódzki wypuszcza go, po wpłaceniu kaucji... 100 mln. Uznano bowiem argumenty "przedsiębiorcy" i jego obrońców o tym, że Robert L. chce wypełnić zobowiązania i zorganizować sieć telewizji satelitarnej wszędzie tam, gdzie się zobowiązał. - Jak jednak mam to zrobić, skoro siedzę w więzieniu - przekonywał. - Dajcie mi szansę...

Prokurator przystał na propozycję. Kiedy jednak w czasie zwolnienia warunkowego Roberta L. nie zgłaszał się na wezwania (był chory, wyjechał za granicę itd., itp.), postanowiono ponownie osadzić go w areszcie, gdzie przebywał od 22 listopada 1991 r. do połowy 1994 r.

Moim zdaniem pieniądze tych ponad trzydziestu tysięcy ludzi są nie do odzyskania - twierdzi prokurator Mazur. - My wyczerpaliśmy możliwości. Każdy pokrzywdzony może jeszcze wystąpić o zwrot swoich pieniędzy w indywidualnych sprawach cywilnych. Ale nawet jeśli sąd nakazałby panu Robertowi L. oddać te pieniądze, to i tak byłyby problemy z wyegzekwowaniem.

CZESŁAW PAŃCZUK

Kto czyta książki?

W moim pokoju cichutko na regałach drzemą sobie książki. Owoc młodości. Niestety, od wielu już lat przybywa ich coraz mniej.

Są miesiące, że w ogóle. Coraz częściej muszę sobie też mówić prosto w twarz (najłatwiej przy goleniu), że w tym tygodniu (miesiącu) nie przeczytałem żadnej książki. Niestety też - nie muszę się nawet tego wstydzić, bo nikt wokół mnie nie rozmawia o przeczytanych książkach. A przecież jeszcze nie tak dawno, ten zadrukowany papier był bohaterem wielu nocnych rozmów. Byli tacy, którzy nie przepuścili żadnej nowości, a ich otoczenie nadrabiało miną i potakiwało głową kłamiąc, że nadąza, że wie o co chodzi itd. Trzeba było kłamać, by nie wyjść na nieuka, analfabetę, ignoranta, ćwierćinteligenta.

Teraz pytają znajomi, jakie filmy oglądam i wypożyczam. Kiedyś z trudnością nadążałem za nowościami księgarskimi. Teraz pozwoliłem sobie zignorować otaczającą mnie wideo-rywalizację.

Nie wypożyczam, nie oglądam, nie interesuję się filmami i pozafilmowymi losami videobohaterów. Kontestuję. I rozmyślam, dla kogo drukuje się jednak tysiące i miliony książek? Dla kogo otwiera się nowe księgarnie? Chyba jednak ktoś je czyta. Może nawet jest szansa, by ten sposób na życie przetrwał telewizyjną agresję? Bo teraz nikt nikomu książkę nie zaimponuje. No, może książeczką czekową, ale to jakby inny gatunek literacki

ADAM SPYCHAŁA

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zakłady 14-tysięcznego Chojnowa dawały pracę ponad siedmiu tysiącom miejscowych i przyjeźdźnych. Absolwenci wyższych uczelni i tutejszych szkół średnich znajdowali zatrudnienie od ręki. Inżynierowie dostawali w wianie mieszkania. Dziś nie ma lepszych i gorszych. W samym tylko Chojnowie bez pracy pozostaje blisko trzy tysiące, a w strefie (miasto i gmina Chojnów oraz gmina Gromadka) - 3619 osób.

We wrześniu 1994 roku bezrobocie sięgnęło w rejonie 28 procent.

rych wydziałów "Agrometu-Dolzamet", Chojnowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Zakładu Wyróbów Skórzanych "Argal", reorganizacja Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska", Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, Banku Spółdzielczego "poprawiły" statystykę do tego stopnia, że w ubiegłym roku z pierwszego miejsca w tabeli bezrobotnych Chojnów wyparł Złotoryję.

Na korzyści płynące z faktu, że Chojnów z przyległościami trafił do grona stref zagrożonych bezrobociem, czekają z utęsknieniem przede wszystkim stali podopieczni Rejonowego Urzędu Pracy. Bezrobotni będą mogli otrzymywać zasiłki nawet przez osiemnaście miesięcy. Skorzystają nie tylko ci, dla których zasiłek

nymi. Gdyby urzędy nie decydowały się na organizację miejsc pracy interwencyjnej i robót publicznych chojnowski RUP nie miałby z kim zawierać umów o refundacji. Mimo iż nie ma większych komplikacji w podpisaniu takiego porozumienia na tworzenie etatów interwencyjnych decydują się nieliczni. Nie ma żadnych limitów co do wielkości firmy ani co do ilości ewentualnych miejsc pracy, a jednak tłumów ubiegających się o refundację nie widać. Można się więc dziwić, zwłaszcza małym firmom, że nie wykorzystują możliwości poprawy swojej kondycji.

W Chojnowie wzorem do naśladowania staje się zakład konfekcji skórzanego "Eljot", powstały na zrębach dawnego "Argalu". Władze miasta i urzędu pracy są

Strefa zagrożenia

W ten sposób dwie gminy i miasto znalazły się w gronie stref szczególnego zagrożenia bezrobociem, wśród takich "bezrobotnych potęg", jak Koszalin, Słupsk czy Wałbrzych.

Legnickie, z uwagi na miedź, nie należy do województw szczególnie zagrożonych bezrobociem. Trzeba jednak wiedzieć, że wszędzie tam, gdzie przemysł nie jest prorynkowy lub gdy nie współpracuje z kombinatem miedziowym, przybywa bezrobotnych. Wiele zakładów miedziowych także ogranicza zatrudnienie. Z pracy w kopalniach i przemyśle miedziowym utrzymuje się dziś około pięćdziesięciu rodzin, podczas gdy przed rokiem 1990 było ich dwieście.

Strefa na papierze

Bożena Konopnicka - szefowa chojnowskiego Rejonowego Urzędu Pracy, jest jednak dobrej myśli. Wprawdzie mija kolejny miesiąc od chwili, gdy okręg chojnowski zaliczono do strefy szczególnego zagrożenia, ale najwyższe wskaźniki bezrobocia stają się historią. Najwięcej zwalniano w 1992 i 1993. Likwidacja gospodarstw podległych POHZ, niektó-

rest "alibi" (na niechęć do pracy, oczywiście), ale przede wszystkim ci, dla których pracy nie ma i długo nie będzie.

Wspólny interes

Odpowiedzialnością za los bezrobotnych udało się obdzielić przede wszystkim burmistrzowi miasta Dariusza Jedynaka i wójcie gminy Włodzimierza Boruckiego. Dzięki ich wsparciu w 1994 roku stworzono 751 stanowisk w ramach prac interwencyjnych i 282 miejsca w robotach publicznych. Gdyby podobnie odpowiedzialnie do problemu bezrobocia podchodzili szefowie działających w rejonie firm, udałoby się zapewne zmniejszyć kolejkę po pracę o 40-50 procent. Kierownictwa zakładów coraz niechętniej decydują się na tworzenie stanowisk pracy interwencyjnej. A może są, po prostu, pragmatyczne. Nie sztuka bowiem zatrudnić pracownika na sześć miesięcy, kiedy koszty zatrudnienia i podatku ZUS refunduje urząd pracy. Problem powstaje wówczas, gdy kończy się półroczne zatrudnienie i okazuje się, że faktycznie nie potrzeba takiego etatu. Podobnie rzecz się ma z robotami publicz-

CZESŁAW PANCZUK

zдания, że gdyby wszyscy pracodawcy tak korzystali z możliwości, jak "Eljot", to wskaźnik bezrobocia mógłby spaść poniżej 20 procent. W odtworzonej i przekształconej firmie zatrudnienie znalazło blisko dwieście szwaczek rękawic i odzieży skórzaną. Większość z nich żyła z zasiłków dla bezrobotnych. To jeszcze nie koniec. Szefostwo "Eljot" zapowiada, że jeśli interesy będą szły dobrze, to na pracę będzie mogło liczyć kilkadziesiąt następnych, wykwalifikowanych szwaczek.

Od spawacza do prezesa

Wśród klientów Rejonowego Urzędu Pracy dominują ludzie bez zawodu - 1400 osób. Ci wypadają z fabryk najczęściej. Podobnie liczna grupa - 1311 osób - legitymuje się wykształceniem zasadniczym zawodowym (muraże, spawacze, górnicy, garbarnicy, maszyniści kolejowi, mechanicy różnych specjalności i inni). Wśród 754 bezrobotnych ze średnim wykształceniem nie brak techników różnych branż, pielęgniarów, położnych, sekretarek, wykwalifikowanych urzędników, bibliotekarek. Najmniej liczna jest 26-osobowa grupa z dyplomami wyższych uczelni. W kartotekach figurują np. byli prezesi, dyrektorzy, inżynierowie różnych specjalności, nauczyciele, a nawet wykształceni specjaliści od biznesu.

Najbardziej operatywni wydają się być byli urzędnicy, którzy pozakładali np. biura obrachunkowe, hurtownie lub małe firmy produkcyjne. Ze swym losem niechętnie godzą się byli pracownicy fizyczni i dlatego co dzień robią kilometry po Chojnowie, Legnicy lub Bolesławcu poszukując zajęcia. Najczęściej wracają z niczym, ale częstokroć coś jednak znajdują, nawet jeśli nie jest to zajęcie stałe. Jedna trzecia bezrobotnych może liczyć w tym roku na pracę interwencyjną lub publiczną. Wprowadzenie wydłużonych zasiłków uspokoi na pewno nastroje beznadziejności wśród czekających na pracę. Z drugiej jednak strony niektórzy stracą bodziec do poszukiwania pracy, czy uruchamiania swojej firmy, bo skoro państwo płaci przez półtora roku, to po co się martwić na zapas...

RENAULT

OFERTA

RENAULT LAGUNA

NOWOŚĆ
1994
ROKOWY KOSZT
KREDYTU



KONTYNGENT
BEZCZŁOWY
'95

BEWELACYJNY KREDYT RENAULT DLA CIEBIE

KONTYNGENT '95

Już przyjmujemy zamówienia na wszystkie modele samochodów osobowych Renault w ramach kontyngentu bezcłowego 1995

AUTORYZOWANI PARTNERZY RENAULT

- LUBIN - AUTOSERWIS, ul. Słowiańska 23/25
tel. 44-45-51, tel./fax 44-11-11
- LEGNICA - ZIELIŃSKI, ul. Borsucza 1, tel./fax 277-03



RENAULT żyje w zgodzie z naturą

Wszystkie modele Renault wyposażone są w trójdrożny katalizator spalin



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

7/rev

NOWO OTWARTA HURTOWNIA I SKŁEP PHU "ELTOR" - BIS

Ścinawa, ul. Jagiello 28, tel. 436-025

oferuje szeroki asortyment materiałów elektroenergetycznych

- stacje TRAFO STSp-250 i STSpb-250
- żerdzie ŻN-10, ŻN-12, BSW wirowane
- belki ustojowe B-60, B-80, B-90, U-85, U-130
- konstrukcje liniowe
- śruby budowlane
- linki AL i AFL
- kable, przewody
- sprzęt sieciowy i instalacyjny

ZAPRASZAMY 7-15

XEROX®

KSEROMATIC

autoryzowany dealer XEROX®



Legnica

ul. Hewellusza 7M
tel./fax (076) 54-05-05
fax (076) 54-05-15, tlx 0787500

Wrocław

ul. Komuny Paryskiej 20-28
tel. 44-66-95/7 w. 51; 72-36-26
tel./fax (071) 326-58

Najwyższej jakości kopiarki, faxy i drukarki laserowe



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dom albo barak?

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa sprzedała dom w Prochowicach przy ulicy Świerczewskiego wraz z mieszkańcami. Na krótko przedtem wypowiedziała im umowy najmu. Mieszkańcy oświadczyli jednak, że się nie wyprowadzą. I trudno się dziwić, w końcu mieszkanie to nie ciastko z kremem, z którego można w każdej chwili zrezygnować.

Po podpisaniu umowy-sprzedaży agencji spadł problem z głowy. Wyprowadzenie lokatorów pozostawiono nowemu właścicielowi Eugeniuszowi Madejowi. W akcie notarialnym wszystko grało - dom wolny był od obciążeń i roszczeń osób trzecich. W rzeczywistości było inaczej, o czym nowy właściciel dobrze wiedział.

Nerwowo domagał się jednak natychmiastowego opuszczenia budynku. Straszyl, że jeśli lokatorzy będą się zbyt długo namyślać, poda sprawę do sądu o odszkodowanie za to, że uniemożliwiają mu rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Zgodnie z dobrą radą, mieszkańcy nie myśleli długo. Zamiast się jednak wyprowadzić, skierowali skargę do prokuratury.

Zanim sprawa trafiła w ręce prawników, właściciel próbował ręcznie wykurzyć lokatorów. Odciął im dopływ wody, a do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej napisał: "Nie wyrażam zgody na zawarcie przez was umowy na dostarczanie wody osobom, które nielegalnie przebywają w moim domu". Zanim w komunalce dobrze pomyśleli, zakręcili i tak już zakręconą wodę, tyle tylko że w strategicznym miejscu.

W energetyce nie dali się tak zaskoczyć i starania nowego właściciela o odcięcie prądu skończyły się niczym. A kiedy i w ZGKiM przyszli po rozum do głowy i znowu popłynęła woda, trzeba było wrócić do bardziej cywilizowanych metod rozstrzygnięcia sporu.

Konflikt między Eugeniuszem Madejem a mieszkańcami trwa już pół roku. Niedawno sprawa trafiła do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy. Prokurator zażądał unieważnienia notarialnego aktu sprzedaży, gdyż naruszone zostały przepisy o gospodarce gruntami skarbu państwa. Zaszła sprzeczność z zasadą, która nakazuje zawiadomienie najemców o zamiarze sprzedania mieszkań i zagwarantowanie im prawa pierwokupu. Agencja obowiązków tego nie dopełniła, choć zarządca wiedział, że lokatorzy chcieli wykupić swoje mieszkania.

Zaproponował im inne, niektóre nawet o wyższym standardzie. Problem jednak w tym, że nie mieszkania się lokatorom nie podobały, ale miejscowości, w których są położone. Otóż wszyscy przez pracę i szkoły związani są z Prochowicami. We wsiach, w których przyszłoby im mieszkać, nie ma komunikacji umożliwiającej im dotarcie na czas do pracy, szkoły i powrót do domu. Nie bez powodu więc uparli się na Prochowice.

W agencji twierdzą, że lokatorzy dawno już wiedzieli, iż mieszkań nie mogą wykupić, gdyż mieszczą się w budynku socjalnym, w strefie przemysłowej, są częścią ciągu biurowo-przemysłowego i nie mogą być sprzedane oddzielnie.

Trzeba dodać jednak, że dla Agencji Własności Rolnej dom był raz budynkiem socjalnym, a raz mieszkalnym, w zależności od tego, o jaki interes chodziło. Niewątpliwie był to budynek mieszkalny, kiedy agencja przejmowała go od PGR. W protokole mówi się nawet o jego dobrym stanie technicznym. Nie był to też z pewnością obiekt socjalny, gdy agencja ustalała wysokość czynszu na poziomie ponad 6 tys. za metr kwadratowy.

Dom szybko jednak przekwalifikowano, gdy w perspektywie była sprzedaż. Powód był prosty, ale i paradoksalny. Wyliczono, że zbywając go jako budynek o niskim standardzie, agencja zarobi więcej, niż gdyby kupili go dotychczasowi najemcy, jako budynek mieszkalny o wyższym standardzie. Lokatorzy mają bowiem znaczące preferencje finansowe przy zakupie. Zeby więc nie stracić, agencja pozwoliła sobie na "drobną" korektę w kwalifikacji obiektu. Z tym jednak nie mogą pogodzić się mieszkańcy.

Prokuratura Wojewódzka powołała biegłego, który miał odpowiedzieć na pytanie: czy lokatorzy mieszkają w budynku socjalnym czy mieszkalnym.

Biegły orzekł, że dom nie koliduje z sąsiadującym zakładem Eugeniusza Madeja, nie ma bezpośrednio związanych z nim instalacji, urządzeń technicznych ani też wspólnej posesji i jest samodzielnym budynkiem mieszkalnym.

Zdawałoby się, że wiele przemawia za tym, iż prawo jest po stronie mieszkańców. Jednak ustawa z 1991 roku o gospodarce nieruchomościami skarbu państwa, a także jej nowelizacja, nie jest, zdaniem rzecznika praw obywatelskich, precyzyjnie sformułowana, daje więc pewną swobodę interpretacji. Trudno zatem wyrokować, co zdecyduje sąd. Wiadomo jednak, że orzeczenie będzie precedensem, w oparciu o który mogą być rozstrzygane kolejne podobne spory.

(nik)

Wubiegły wtorek (11 bm.) w legnickiej chłodni zebrało się 400 plantatorów. Protestowali przeciwko niepodpisywaniu z nimi umów kontraktacyjnych na ten rok. Plantatorzy wybrali komitet protestacyjny, któremu przewodniczą byli posłowie, Józef Pawlak z PSL i Zbigniew Mackiewicz z SLCh.

Komitet protestacyjny przeprowadził analizę, wysłuchał racji syndyka i doszedł do wniosku, że prawie wszystkiemu winien jest wojewoda, który nie zrobił nic w obronie przedsiębiorstwa. Jeśli nadal tak będzie, i nie wznowi się podpisywania umów, to 18 stycznia rolnicy rozpoczną okupację Urzędu Wojewódzkiego.

Oddajcie Legnicy mięso!

Bankrut

Od prawie dwóch lat Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego jest w upadłości. Doprowadziła do tego zła sytuacja ekonomiczna i zaprzestanie składowania państwowych rezerw mięsa. Syndyk chłodni, Józef Pieróg, na początku swych rządów doszedł do wniosku, że na bieżącej działalności nie ma strat. Dlatego poprosił sąd o zezwolenie na kontynuowanie produkcji. Dostał zgodę, ale tylko do 31 grudnia 1994 roku. Ten czas miał być wystarczający do zakończenia procesu upadłości i sprzedaży chłodni.

Przez ponad półtora roku chłodnia pracowała prawie normalnie. Zatrudniała 150 ludzi i skupowała płody, które przerabiano na mrożonki. W 1994 roku, choć był nieurodzaj, kupiła m.in. 560 ton szpinaku, 440 do groszku i 1,5 tys. marchewki. Dzięki temu rolnicy nadal mieli rynek zbytu, a chłodnia płaciła im regularnie.

Sama produkcja nie wystarczyłaby syndykowi na związanie końca z końcem. Chłodnia ma 20 tys. ton pojemności, z czego tylko jedną czwartą można wykorzystać do celów produkcyjnych - resztę na usługi chłodnicze. Chłodnię budowano właśnie po to, by przechowywała państwowe, strategiczne rezerwy mięsa. Bez usług nie da się prowadzić produkcji. Z powodu stałych kosztów byłaby zbyt droga.

Pod koniec ubiegłego roku syndyk znów przeprowadził analizę ekonomiczną i okazało się, że sytuacja znacznie się pogorszyła, choć nie ma jeszcze strat. Powodem jest zaprzestanie usług chłodniczych. Latem zabrano ostatnie mięso. Sąd gospodarczy w Legnicy postanowił, że nie ma innego wyjścia, jak zaprzestanie produkcji. Zgodę przedłużono tylko do 31 marca. Ten kwartał ma wystarczyć na zakończenie konfekcjonowania kupionych latem owoców i warzyw oraz wręczenie pracownikom zwolnień.

Ręce agencji

Decyzja sądu może być zmieniona, ale to zależy od Agencji Rynku Rolnego, która decyduje o tym, gdzie i jak długo, będzie przechowywać kupione mięso.

Syndyk Józef Pieróg nie dziwi się protestom rolników. W końcu już w czasie upadłości chłodnia kupowała od nich owoce i warzywa wartości 10 mld zł rocznie, obywatel się przy tym bez żadnych kredytów.

Na dodatek chłodnia była ostatnią w województwie legnickim firmą kupującą większe ilości owoców i warzyw. Dawni konkure-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

renci, Spółdzielnia Ogrodnicza i Przedsiębiorstwo Przemysłu Owocowo-Warzywnego, zbankrutowali i już na pewno się nie podniosą.

Pułapka

- Syndyk wpadł w pułapkę. Nie chciał zwolnić 150 ludzi i zostawić na lodzie rolników, więc teraz cierpi - uważa dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej UW, Marian Markowski. - A przecież zadaniem syndyka nie jest kontynuowanie produkcji. Ma tylko przeprowadzić proces upadłościowy, sprzedać przedsiębiorstwo i spłacić długi.

Ale sprzedaż nie okazała się sprawą prostą. Syndyk ogłosił przetarg w prasie, nawet specjalistycznej za granicą. Wysłał oferty do 60 firm. I... nic, żadnego odzewu. Ogłosi więc kolejny, czwarty już przetarg.

Mięso

Gdyby legnicka chłodnia nie była bankrutem, miała dostatek pieniędzy i funkcjonowała tak, jak należy, to w Legnicy nie byłoby miejsca dla żadnej innej hurtowni spożywczej. Bo chłodnia ma techniczne możliwości do długiego przechowywania wszelkich artykułów spożywczych.

Ale długi chłodni przekroczyły 40 mld starych złotych i każdy, kto chciałby ją kupić, musi je spłacić. To odstrasza nabywców.

Rząd zapowiedział, że dotacjami będzie naprawiał przemysł rolno-spożywczy. To brzmi jak paradoks, ale chłodnia, choć jest bankrutem, mogłaby sama spłacić swoje długi. Do tego, zdaniem syndyka, potrzeba wyłącznie politycznej decyzji, a nie pieniędzy. Decyzja jest w rękach Agencji Rynku Rolnego. Jest prosta: dać Legnicy mięso.

Józef Pieróg uważa, że gdyby komory chłodnicze były zapełnio-

ne mięsem, to w ciągu roku, najwyżej dwóch, spłacono by wszystkie długi. A zatrudnienie wzrosłoby do około 250 osób. Takiego zdania jest też przewodniczący komitetu protestacyjnego, Józef Pawlak, pilnie śledzący działalność agencji.

- Agencja cały czas kupuje mięso, na jej potrzeby prowadzi ubój Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Legnicy i ubojnia w Miłkowicach. Zdrowy rozsądek mówi, że to mięso powinno być przechowywane w Legnicy - dodaje Józef Pawlak. - A wozi się je aż do Opola. Skoro agencja płaci wszystkim chłodniom za przechowywanie taką samą cenę, to ile traci na kosztach transportu?

Pawlak ma pretensje do prezesa agencji, Kazimierza Gutowskiego. Protestujący domagają się, by zmienił szefa oddziału regionalnego we Wrocławiu, który "destrukcyjnymi działaniami doprowadza do podrożenia rezerw państwowych". Pretensje są także do wojewody Ryszarda Maraszka.

- Gdyby wojewoda osobiście pojechał do Warszawy i zażądał umieszczania rezerw państwowych w Legnicy, to Gutowski wymusiłby na prezesie oddziału wrocławskiego, Mirosławie Rybczyńskim, odpowiednie decyzje - uważa Józef Pawlak. - Jeżeli wojewoda zabiega o utworzenie przy ul. Bydgoskiej giełdy rolno-spożywczej i wnosi do tego interesu majątek państwowy, to powinien wyjść ze skóry, by utrzymać chłodnię, jako zaplecze dla giełdy oddzielonej od chłodni tylko płotem.

WŁODZIMIERZ KALSKI

PS W listopadzie "Rzeczpospolita" doniosła, że Agencja Rynku Rolnego zamierza w I kwartale kupić 100 tys. ton mięsa. Wojewoda Maraszek pojechał do Warszawy.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Manhattan sprzedany

Z drugiej kieszeni miasta wyjmie jednak coś najmniej miliard złotych i to już w ciągu najbliższego roku. Pod warunkiem oczywiście, że nie podwyższy swojemu najgroźniejszemu konkurentowi czynszu, w co wątpię. Bo właściwie dlaczego nie zarobić na kupcach tyle, żeby spłacać nieruchomości ich pieniędzmi jeszcze przez kilka lat. W ostatecznym rozrachunku może wyjść na to, że

Madex kupił plac taniej niż kosztowałyby on kupców.

Zrobił więc świetny interes, miasto wątpliwe, ale taka jest cena zlikwidowania targowiska w centrum miasta, a kupcy przegrali, nie mając najwyraźniej szans na starcie.

Dla państwa zaś interes będzie taki, że Madex wyciągnie pieniądze z kasy samorządowej, a kupcy idąc na zasilek dla bezrobotnych z kasy rządowej. Niemal w jeden miesiąc wezmą prawie tyle, o ile więcej wniósł Madex w pierwszych trzech, to jest 250 mln...

Cyfry są jednak nieublagane

Kupcy zaoferowali 1,5 mld, które nie były żadną konkurencją wobec 2,5 mld od Madexu. Urzędnicy musieli się liczyć z cyframi.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Władysław Hrycelak, kierownik biura przetargów Urzędu Miasta, twierdzi jednak, że Madex był najatrakcyjniejszym oferentem, także z innego względu. Wznosząc dom handlowy, stworzył jedną bryłę budynku z istniejącym. Ma już zabezpieczenie energetyczne dla planowanego obiektu. Poza tym Madex był atrakcyjniejszy słabościami kupców. Obawiano się bowiem, że kilkadziesiąt osób zawiązanych w stowarzyszeniu może mieć problemy w dogadaniu się co do budowy domu handlowego. Poza tym gdyby kupcy wygrali przetarg, miasto nie miało pomysłu na równie atrakcyjne miejsce handlu na czas budowy, które pozwoliłoby zarabiać i finansować inwestycję. Obaj...

oferenci nie mieli gwarancji bankowych

Co prawda Madex przedłożył dokumenty o przychodach za listopad, które miały dobrze świadczyć o jego kondycji finansowej, ale jeden miesiąc nie może być miarodajny. Całą nadwyżkę listopadową mogły przećścić pożreć grudniowe opłaty. Kupcy także mają dobre zdanie o własnej

kondycji finansowej. Twierdzą, że byli przygotowani finansowo na wykup terenu i doprowadzenie budowy do stanu surowego. Reszta miała być sfinansowana z kredytu. Trudno jednak przeświadczyć kondycję tak jednego, jak i drugiego oferenta i wnosić z tego o możliwości wywiązania się z planowanej budowy. Biorąc ten aspekt pod uwagę decyzja komisji przetargowej zapadła jeśli nie w ciemno, to przy słabym świetle.

- Czujemy się nie tylko pokrzywdzeni, ale też oszukani - powiedział szef legnickich kupców Aleksander Michalik. - Zainwestowaliśmy tu setki milionów złotych.

Kto nam za to zwróci?

Utwardziliśmy nawierzchnię, doprowadziliśmy wodę, elektryczność, postawiliśmy ogrodzenie, bramę, no i pawilony, których konstrukcja dopasowana jest tylko do miejsca, w którym stoją.

Kupcom proponowano trzy inne lokalizacje. Na ulicy Izerskiej, Brackiej i na Wrocławskiej naprzeciw cmentarza. Żadnej nie przyjęli. Twierdzą, że wyprowadzenie ich z handlu na peryferie, to tak samo, jakby wrzucić człowieka do prosektorium.

Swego czasu władze zrobiły kupcom nadzieję na to, że znajdzie się dla nich miejsce w centrum, przy ulicy Paderewskiego. Ale kto inny obiecywał, a kto inny teraz rządzi.

*

17 bm., we wtorek, kupcy z Manhattanu zaprosili radnych na spotkanie, które zorganizowali w klubie oficerskim. Zaproszenie przyjęło siedmiu radnych, dwoje z Forum Samorządowego i pięcioro z SLD. Prawicy nie było, a prezydent Koszka wydelegował naczelnika wydziału przetargów Władysława Hrycelaka. Wszyscy radni ze zrozumieniem odnieśli się do zarzutów postawionych przez kupców i obiecali pomoc. Przewodniczący Rady, Tadeusz Krzakowski poinformował, że skarga kupców została skierowana do rozpatrzenia przez komisję rewizyjną i przekazana zarządowi, wraz z wnioskiem o wstrzymanie się z podpisaniem aktu notarialnego do czasu wyjaśnienia przez radę wszystkich wątpliwości. Najbliższa sesja Rady Miejskiej odbędzie się 30 stycznia.



Polkowickie skarby

Z kilka tygodni po 150-letniej polkowickiej starówce nie będzie śladu. W miejscu, gdzie jeszcze nie tak dawno temu straszły szare i rozsypane się budynki, dziś stoją malownicze domki o nowoczesnej konstrukcji. Tydzień temu z mapy Polkowic zniknęła pierzeja południowa, niebawem jej los podzieli ostatni do wyburzenia ciąg kamieniczek pierzei zachodniej. Za pięć lat, czyli wraz z rozpoczęciem nowego stulecia, ratusz będą okalać wyłącznie nowoczesne budynki.

Dzisiaj centrum Polkowic przypomina Sarajewo - tutaj kierownik rozbioru Tadeusz Dmowski. W chwili gdy buldożery burzą starą zabudowę, kilka metrów dalej właściciele zrekonstruowanej pierzei kończą jej urządzenie. Starówka nie nadaje się do kapitalnego remontu. Szkody górnicze spowodowały, że domy same by się rozspływały za jakieś dwadzieścia lat. Dwieście lat temu żaden z architektów nie miał pojęcia, że wokół miasta powstana kopalnia miedzi. Gdyby wówczas wiedzieli o złożach rudy, przy budowie domów pomyślano by o specjalnych wzmocnieniach, a dziś zamiast spycharek pracowałyby tu konserwatorzy zabytków...

Współcześni konstruktorzy wiedzą, jak stawiać budynki, by nie zagrażały im szkody górnicze. Nowe kamienice mają specjalne zabezpieczenia uodparniające na wstrząsy. Przy ich budowie zastosowano najnowsze technologie i materiały, na przykład zamiast ceramicznych dachówek, które okazały się niepraktyczne - kamienice pokryte są tzw. szwedzką blachą.

Rekonstrukcja polkowickiej starówki prowadzona jest za pieniądze gminy. Podczas pierwszego przetargu miasto nie udało się sprzedać pierwszych 23

kamienic pierzei wschodniej. Okazało się, że mało kogo stać na zapłacenie pełnej sumy. Zorganizowano więc kolejny przetarg, przy którym zaproponowano nabywcom, by wpłacili 20 procent wartości kamienicy, a spłatę pozostałej kwoty rozłożono na raty. Podczas drugiej licytacji nie udało się zbyć tylko czterech kamienic mieszkalnych. Gospodarzami pozostałych zostali prywatni inwestorzy banki - "Cuprum" oraz "Zachodni" - które przeznacza je na nowe lub dodatkowe siedziby swych placówek. W dwóch innych mieścić się będą dwa wydziały, przeniesione z urzędu miejskiego. Trzy dodatkowe kamienice miasto adaptuje na potrzeby komunalne.

Jolanta Brzózka, kierownik Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Polkowicach mówi, że jeden metr kw. w pierzei wschodniej kosztował blisko 5 mln zł. Najtańszą i najmniejszą kamieniczkę sprzedano za niespełna 630 mln zł, zaś cena największej wyniosła ponad trzy miliardy złotych. Dzisiaj zostanie rozstrzygnięty konkurs na rozwiązanie architektoniczne starego miasta. Wynik konkursu zdecyduje, jak w przyszłości wyglądać będzie pozostała część centrum Polkowic.

Rozbiórkom starych kamienic towarzyszą rozmaite odkrycia. Podczas burzenia pierzei wschodniej natrafiono na szczątki pierwotnej kanalizacji miasta. Tydzień temu, gdy robotnicy rozbierali pierzeję południową, znaleźli drewniane pudełko po cygarach, w którym

niemieccy właściciele domu zachowali na pamięć kilka gazet z 1937 roku. Wśród pism wydanych 16 marca znalazł się "Tageszeitung" i "Poltwitzer Stadtblatt". Ponadto w skrzyneczce był fragment magazynu ilustrowanego przedstawiającego fotoreportaż z wizyty Hitlera w Norymberdze w 1937 roku. Do prasowych fotografii (zresztą świetnej jakości) gospodarze dołączyli własne zdjęcia.

Najazutrz odkryto butelkę po szampanie, wewnątrz której w pergaminowych kartkach schowany był list. "Donos do kroniki towarzyskiej" - tak nazwano znalezisko - został napisany na maszynie w 1927 roku. Jak obiecuje dyrektor Gminnej Agencji Informacyjnej w Polkowicach, Artur Łukaszewicz, wszystkie ponemieckie pamiątki będą w przyszłości pokazane mieszkańcom na specjalnej wystawie. Być może kolejne pamiątki kryją się jeszcze w murach pierzei zachodniej. I chociaż jej wyburzenie planuje się za kilkanaście dni, niektórzy polkowiczanie uważają, że tym razem uda się znaleźć prawdziwe skarby, które podobno ukryte są aż pod piwnicami.

JOANNA MICHALAK



Zdł. GRZEGORZ SPALA

AE ADAX
PERSONAL COMPUTER
3 lata gwarancji !!!

- > wysoka jakość
- > oryginalna i nowoczesna obudowa
- > możliwość rozbudowy systemu
- > wymienna szuflada HDD
- > mysz+podkładka*
- > literatura w języku polskim
- > licencjonowane programy DOS 6.22., WINDOWS 3.11.PL, QR-Tekst, DEMON, Hurt-Junior, SuperMemo, SnapGraf*
- > instalacja zestawu u klienta

*w zestawach ADVANCED

Od notebook'a do serwera
każdy ADAXA dziś wybiera!



Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 9-17, sobota 10-14
ALEX
ul. Wrocławska 183, LEGNICA, tel./fax 56-29-73

sprzedaż hurtowa i detaliczna

- drukarek (SEIKOSHA, HEWLETT PACKARD, EPSON, OKI)
- zasilaczy awaryjnych UPS (MEDCOM)
- papieru komputerowego (DRESCHER, SAMIN)
- taśm barwiących (LAMBDA)
- ponad 100 pozycji literatury komputerowej
- meble komputerowe

**OPROGRAMOWANIE
MULTIMEDIA
KOMIS
SERWIS KOMPUTEROWY**

Przedsiebiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe BASPAA to spółka rodzinna, działająca w Głogowie od 1973 roku. B jak Bożena, A jak Adam, S jak Staszek, P jak Przemek, A jak Asia i A jak Ania, tworzą tę dość tajemniczo brzmiącą nazwę. Szefem firmy jest głowa rodziny Adam Łątka.

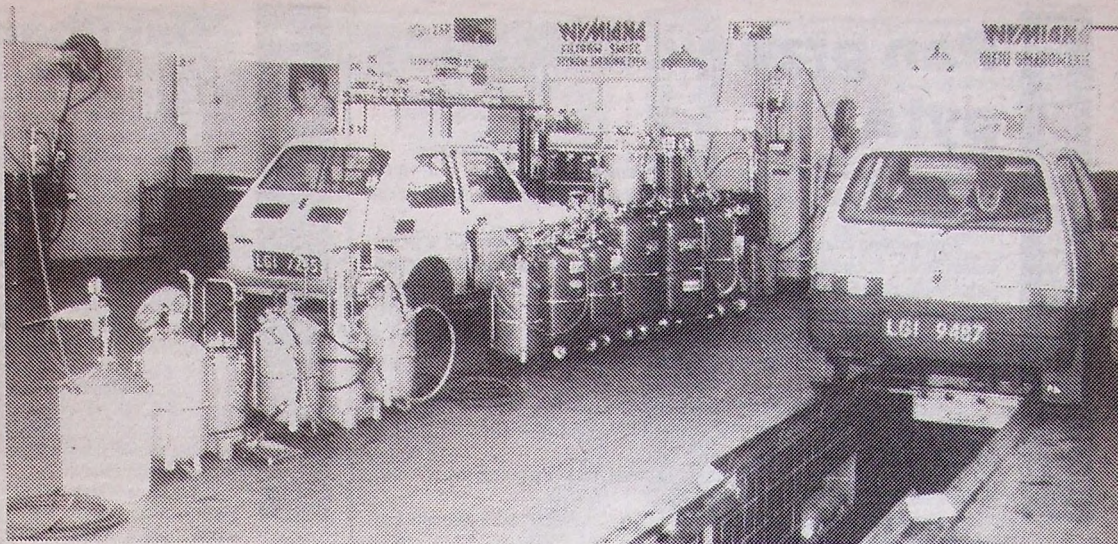
Betoniarnia i baza transportowa

Głogowianom najbardziej jest znana betoniarnia przy ul. Sikorskiego 72, gdyż produkcją materiałów budowlanych firma zajmuje się już od wielu lat. Produkowane są tu między innymi stropy żebrańskie i pustaki żużlowe, krawężniki drogowe, płytki i obrzeża chodnikowe. Firma przyjmuje również zamówienia na nietypowe elementy betonowe i żelbetonowe, według indywidualnych zamówień klienta. Jako jedyna, zajmuje się produkcją betonu na potrzeby miasta. BASPAA Betoniarnia prowadzi także poligon

ców osobiście lub pod nr. telefonu 34-08-42. Firma posiada wysokiej jakości piasek w Krążkowie i Kozich Dołach, który jest doskonałym materiałem do tynków, gdyż nie ma dodatków organicznych.

W ubiegłym roku BASPAA rozszerzyła swoją działalność. Szef firmy, A. Łątka, podjął, po konsultacji z rodziną, decyzję o wykupieniu zadłużonego POM. Zmierzający ku upadkowi zakład został wykupiony, ludzie nie stracili pracy.

- Jestem bardzo zadowolony z pracy załogi, są to wspaniali fachowcy - twierdzi A. Łątka. - Są nie tylko doskonałymi mechanikami, ale i w kontaktach z klientami potrafią wykazać się wysoką kulturą osobistą.



W BASPAA dba się o ekologię. Ściąganie zużytego oleju odbywa się pod ciśnieniem, za pomocą specjalistycznych i nowoczesnych urządzeń. Wymiana oleju i filtrów dokonywana jest sprawnie i szybko.

Czas na firmę BASPAA



Stacja paliw jest otwarta dla wszystkich klientów od 6 do 22.

prefabrykacji. Dewizą betoniarni jest - szybko, sprawnie i na czas. Niewątpliwie spełnienie tej dewizy ułatwia bardzo duża baza transportowo-sprzętowa. Prowadzący budowę może znaleźć tu wszystko to, co jest mu potrzebne. A oferta sprzętu jest niezwykle szeroka - samochody samowyładowcze, skrzyniowe, ciągniki balastowe i siodłowe, dźwigi, ładowarki, spychacze, a także, co godne podkreślenia, samochody specjalistyczne do przewożenia betonu oraz pompy do podawania betonu na wysokość. Dział handlowy zapewnia wszystkim klientom miłą i fachową obsługę. Każdy, kto planuje rozpocząć budowę, może zasięgnąć opinii fachow-

Dla rolnictwa

To, czym zajmował się przez lata POM, nie zostało przerwane. Nadal rolnicy mogą liczyć na specjalistyczną bazę remontową. Wykonywane są tu naprawy i remonty gwarancyjne ciągników rolniczych, remonty głównie ciągników i maszyn rolniczych oraz regeneracja pomp wtryskowych i podzespołów ciągników rolniczych.

Spółka rodzinna nie zrezygnowała ze świadczenia usług wykonywanych przez lata w POM. Ale wygląd terenu i obiektów przy ulicy Mechanicznej zmienił się na tyle, że przyjeżdżając tu mamy wrażenie, iż nagle znaleźliśmy się

w innym nowoczesnym świecie. Zakres usług został znacznie powiększony. Wjeżdżamy na teren firmy BASPAA.

Stacja paliw

Jest otwarta dla wszystkich klientów od 6 do 22. Dogodny dojazd, z dużym placem manewrowym, pozwala zatankować paliwo nie tylko do malucha, ale i do najpotężniejszego tira. Kierowcy nie przeszkadza nadmiernie prężące słońce ani ulewny deszcz, gdyż stacja usytuowana jest pod dużą wiatą. W sklepie z częściami można kupić wszystkie najpotrzebniejsze akcesoria samochodowe. Tankując w BASPAA nie trzeba martwić się o jakość paliwa. Jest ona bowiem zaopatrywana przez Centralę Produktów Naftowych. Kierowcy szczególnie chwalą sobie benzynę bezołowiową. Przy dystrybutorze spotykamy kierowcę volkswagena.

- Jedynie tu kupuję paliwo. Jeszcze się nie zdarzyło, bym musiał narzekać, a wiadomo przecież, że w dzisiejszych czasach różnie to z paliwem bywa. Obsługa jest miła i szybka, nie muszę więc oczekiwać w kolejkach. Prowadzę własny biznes, stąd czas jest dla mnie niezwykle cenny. A poza tym na terenie BASPAA mogę "zaspokoić" wszystkie inne potrzeby mojego auta.

Autoryzowany salon sprzedaży i wymiany ogumienia

Duża jasna hala, jedna ze ścian jest szklana. Jeżeli chcemy dokonać wymiany opon, czy wyważenia kół, wystarczy wjechać na teren salonu, oddać kluczyki mechanikowi, a samemu usiąść w sąsiadującej z salonem kawiarence i przy kawie lub ciepłym daniu, poczekać na wykonanie usługi. Wyważanie kół jest ogromną frajdą dla dzieci. Komputerowe urządzenia do wyważania jest godne obserwacji. Chętnie podglądają je nie tylko mali chłopcy, ale także ich ojcowie. Komputer informuje metalicznym głosem, co sądzi o poddanym badaniu kole, gdzie należy podłożyć ciężarek i co zrobić, by całość grała. Wszystko jest widoczne na kolorowym monitorze.

Salon prowadzi sprzedaż ogumienia znanych firm, między innymi Michellin. Ma wyłączność na ogumienie Stomilu-Dębica. Można tu znaleźć ogumienie do samochodów polskich i zagranicznych, rowerów, a także wózków widłowych i akumulatorowych oraz sprzętu rolniczego i przemysłowego. W krótkim czasie może zostać sprowadzone dowolne ogumienie, według życzenia klienta. Ogumienie kupione w BASPAA jest montowane bezpłatnie. Salon czynny jest od 8 do 18.

Nowoczesna myjnia

Jest sterowana komputerowo. O każdej porze roku można korzystać z jej usług. Zimą, gdy samochody są osniewione i oblodzone, problem brudu czy zamrożonych drzwi zniknie bardzo szybko. Mycie odbywa się pod ciśnieniem gorącą wodą. Już po kilku minutach auto wyjeżdża czyste, wywoskowane i bardzo zadowolone ze swojego wewnętrznego i zewnętrznego wyglądu. Myjnia czynna jest od 8 do 18.

BASPAA jest przedstawicielem firmy GMBI. Sprzedaje urządzenia, duże i małe, do mycia aut pod ciśnieniem, a także odkurzacze przemysłowe do prania tapicerki.

Stacja wymiany oleju i diagnostyki

Głogowska firma jest przedstawicielem takich renomowanych producentów olejów, jak Mobil, Veko czy Qeiliero. Klienci mają bardzo szeroki wybór i to najlepszej jakości. Zadziwia czystość salonu, nigdzie nie ma tłustych i brudnych plam. W BASPAA dba się o ekologię. Ściąganie zużytego oleju odbywa się pod ciśnieniem, za pomocą specjalistycznych i nowoczesnych urządzeń. Wymiana oleju i filtrów dokonywana jest sprawnie i szybko, a klient nie płaci za przeprowadzoną usługę. Można tu kupić i wymienić wszystkie płyny - od chłodniczych po hamulcowe.

Geometrię podwozia sprawdza się przy pomocy urządzenia laserowego. Stacja czynna jest od 8 do 17.

Rejestracja pojazdów osobowych, dostawczych i ciężarowych

BASPAA prowadzi przegląd okresowy samochodów. Ma uprawnienia do dokonywania rejestracji aut. Niezmiernym udogodnieniem dla kierowców z Głogowa i okolic będzie przygotowywana do otwarcia hala do obsługi samochodów ciężarowych.

Wysokie i wygodne pomieszczenie, wyposażone w nowoczesny sprzęt pozwoli na dokonywanie rejestracji także samochodów ciężarowych o dowolnej ładowności i bardzo dużych gabarytach. Można tu zarejestrować i malucha, i największego tira. A wszystkie badania przeglądowe odbywają się w komfortowych dla klienta, mechaników i samochodów warunkach. Przeglądy przeprowadzane są w godzinach 8-17.

Auto - KOMPLEKS

Najmłodszym dzieckiem BASPAA jest hurtownia materiałów elektrotechnicznych. Wspólnie z firmą TIM, przy ul. Mechanicznej, tuż obok stacji paliw otwarto pawilon handlowy, w którym można kupić wszystko - od żarówki do transformatora, od lampki na biurko do ulicznego słupa oświetleniowego.

Firma Adama Łatki zatrudnia 155 osób, ubiegłoroczny obrót wyniósł 80 mld zł. Do korzystania z usług BASPAA przekonuje solidność i poczucie stabilizacji.

MAŁGORZATA MALARCZYK



Komputer informuje metalicznym głosem, co sądzi o poddanym badaniu kole i co zrobić, by całość grała. Salon prowadzi sprzedaż ogumienia znanych firm, między innymi Michellin.

Pan przewodniczący pyta

(...) Z zażenowaniem zwracam się do Pana w sprawie, która zbulwersowała mnie oraz tych, którzy podobnie postrzegają rolę środków społecznego komunikowania się.

Z pewnością znana jest Panu sprawa konfliktu, jaki ma miejsce w glogowskiej Straży Miejskiej. Nie wnikając w szczegóły konfliktu zmuszony jestem zadać Panu publicznie następujące pytanie, związane ze stwierdzeniami zawartymi w protokole z zebrania Koła Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Straży Miejskich, które odbyło się 26 listopada 1994 r. (przesyłam w załączeniu jego kopię, którą Prezydent Miasta otrzymał dopiero 4.01.1995 r.):

1. Czy znaczący wpływ p. Anny Białeckiej (redaktorki Pana Tygodnika - podpisującej się "abi") na zaistnienie konfliktu i jego eskalację, miał miejsce przy Pana wiedzy i akceptacji?
2. Czy popiera Pan taką formę dziennikarstwa, która polega na wywoływaniu konfliktów, a później pisaniu o nich?
3. Czy według Pana, postępowanie p. Anny Białeckiej jako dziennikarki, było zgodne z ustawą Prawo prasowe?

Do zadania publicznie powyższych pytań zmusza mnie przekonanie o wyraźnym upolitycznieniu konfliktu oraz próbie jego wykorzystania do rozgrywek personalnych, na potwierdzenie czego przesyłam pismo glogowskiego Stowarzyszenia Demokracji Lokalnej oraz pismo p. Andrzeja Chądzyńskiego, przewodniczącego Krajowej Komisji Wykonawczej Z.Z.F. i P.S.M.

Mając nadzieję, iż odpowiedź Pana Redaktora na pierwsze pytanie będzie negatywna, wyrażam jednocześnie przekonanie, iż Tygodnik "Konkrety" pod Pana kierownictwem będzie integralną społecznością województwa legnickiego, a nie dzielił.

Ja ze swej strony deklaruje wolę współpracy ze wszystkimi obiektywnymi i niezależnymi publikatorami.

EDWARD MURZYŃSKI
Przewodniczący Rady Miejskiej Głogowa

- | | |
|--|--|
| <p>Otrzymują:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) adresat 2) Wojewoda Legnicki 3) Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego 4) Radio "Legnica" 5) Radio "Zachód" | <ol style="list-style-type: none"> 6) Telewizja "Głogów" 7) Tygodnik "Samy" 8) Gazeta Wyborcza - Oddział w Legnicy 9) Gazeta Robotnicza 10) Słowo Polskie we Wrocławiu 11) a/a |
|--|--|

Z protokołu

zebrania Koła Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Straży Miejskich, które odbyło się 26.11.94 r. w Głogowie.

"Następnie drugi z gości p. Anna Białecka przedstawiła wszystkim prawne aspekty całej sprawy dotyczącej sporu (jako że wspomaga zarząd związku od strony prawnej od samego początku trwania sporu) oraz zaprezentowała dalszą pomoc merytoryczną w trwającym sporze - za co związkowcy podziękowali ww. i poprosili o dalszą współpracę w trwającym konflikcie".

Odpowiadają związkowcy...

W związku z pismem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głogowie Edwarda Murzyńskiego, skierowanego do Redaktora Naczelnego tygodnika "Konkrety" przesłanego także do władz wojewódzkich, redakcji gazet, radia i telewizji na terenie województwa legnickiego, wyjaśniamy:

1. Redaktor Anna Białecka została zaproszona na spotkanie Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Straży Miejskich 26.11.1994 r. wyłącznie jako dziennikarz i jedynie w takiej roli wzięła w nim udział.
2. Określone przez protokolanta "wspomaganie związku" polega jedynie na tym, że Pani Białecka jako pierwsza z dziennikarzy podjęła się napisania prawdy o tym, co dzieje się w glogowskiej SM. I właśnie za to chcieliśmy wyrazić jej wdzięczność.
3. Pani Anna Białecka nie pełniła w naszym związku żadnej funkcji, nie nakłaniała nas nigdy do żadnych działań. Nie potrafimy zrozumieć, na podstawie czego Pan Przewodniczący wysnuł tak daleko idące wnioski.
4. Prosząc Panią Annę Białecką o "dalszą współpracę" myśleliśmy jedynie o dalszym relacjonowaniu wydarzeń związanych z trwającym sporem.

Z ubolewaniem stwierdzamy, że Pan Przewodniczący dopiero po wielu miesiącach sporu zabrał głos w sprawie Straży Miejskiej, jednak jego stanowisko w żaden sposób nie dotyczy spraw merytorycznych konfliktu. Śmiemy przypuszczać, że do zaprezentowania takiego stanowiska nie upoważniła go Rada Miejska. W czym więc imieniu występuje i propaguje takie oszczerstwa?

Pan Przewodniczący, skupiając się jedynie na naszych, być może niefortunnych określeniach w protokole, spłyca problem i idący jedynie do własnych gierk personalnych. Wyrażamy oburzenie, że Pan Przewodniczący stwierdza z całym przekonaniem, iż Pani Białecka miała wpływ na zaistnienie konfliktu i jego eskalację. Mimo pełnego szacunku dla Pani Białeckiej, takie stanowisko stawia nas w roli bezwolnych chłopców. A na to nie zgodzimy się nigdy.

Pragniemy przeprosić Panią Annę Białecką, że z naszego powodu, bez własnej winy i wiedzy została narażona na pomówienia ze strony Przewodniczącego Edwarda Murzyńskiego.

RAFAŁ LECZYK
rzecznik prasowy koła

...i redakcja

Tradycja w narodzie nie ginie! A Nam, naiwnym, wydawało się już, że umarła szkoła polityczna, która apolityczność uważała za formę polityczności, donos zaś traktowała jako normalny środek walki z wrogiem klasowym.

List pana przewodniczącego (byłego wiceprezydenta) traktować trzeba jako donos, bo zadając pytania naczelniemu "Konkreto", uprzejmie rozsiewa ziarenka wątpliwości innym publikatorom, władzom.

Mimo że korespondencja tej klasy powinna lądować w tzw. redakcyjnym Koszalinie (koszu na śmieci), odpowiadamy:

1. Redaktor Białecka zyskała sobie chyba większe zaufanie społeczne niż Pan prezydent (w czasie ujawnienia konfliktu był Pan na tym stanowisku) skoro do niej strażnicy zwrócili się ze skargą na przełożonego.

2. Pani Białecka nigdy prawnikiem nie była, nie mogła więc nikomu udzielać porad prawnych. I nie robiła tego. Poza jedną, że w państwie prawa nawet strażnik n a s t u z b i e nie traci prawa do godności ludzkiej, a kodeks pracy również w Głogowie obowiązuje.

Pani Białecka nie może, i nie chce, uczestniczyć w grach, które Pan nazywa politycznymi. Z tego choćby prostego powodu, że samorządność na szczeblu gminnym to jednak nie Sejm i pora, by domorośli politycykierzy uświadomili sobie to wreszcie. Gmina nie jest miejscem samorealizacji politycznych frustratów, ale miejscem rozwiązywania problemów lokalnych społeczności.

Mamy nadzieję, że Pan przewodniczący, znany nam dotychczas z elegancji wobec kobiet, będzie wiedział jak postąpić wobec naszej koleżanki. Wierzymy, że i tym razem nie omissza powiadomić o tym tych, którym rozesłał kopie pierwszego listu.

"Oskubana gmina" cd.

Artykuł w numerze z 22 grudnia 1994 r. został napisany pod dyktando wójta gminy Warta Bolesławiecka, Mirosława Haniszewskiego, i zawiera wiele nieprawdziwych informacji, przedstawiających mnie w niekorzystnym świetle. Chciałbym niektóre z nich sprostować, a niektóre skomentować.

1. Przez ostatnie lata ani PGR, ani Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa nie płaćły gminie podatku rolnego. Pytam wójta, czy pisał w tej sprawie, tak jak w mojej, do "Sejmu, premiera, dwóch ministrów, trzech posłów..." i co w tej sprawie zalał?

2. Kwota 900 mln zł, którą jakoby straci Gmina, jest wyssana z palca. Moje zobowiązania za 1994 rok wyniosły 174 mln 312 tys. zł i zapłaćone je w całości. Szkoda, że "kosztowne inwestycje infrastrukturalne",

o których napisano w artykule, są prowadzone głównie w miejscowości, gdzie mieszka wójt. W Lubkowie, gdzie dzierżawi ziemię, na zlecenie wójta, przez cały rok równałem swoim sprzętem drogę. Nie zaplaćono mi za to w całości.

3. Jeśli chodzi o pomoc socjalną gminy mieszkańcom dawnego PGR Lubków, to dotyczy ona jednej rodziny (650 tys. zł miesięcznie na dodatek mieszkaniowy).

4. To nieprawda, że przejąłem gospodarstwo rolne Lubków z pełnymi zasiewami. Obsiane było tylko 50 proc., a stan zasiewów był marny. 77 ha pszenicy oziemej wszedło dopiero na wiosnę. Niemniej, musiałem za te zasiewy zaplać. Na dodatek spaliło mi się na pniu około 1 ha zboża. Prosiłem o obniżenie podatku, w związku z pożarem, ale odmówiono mi. Wybudowałem studnię - z tego tytułu, na mocy ustawy, należał mi się obniżka w podatku rolnym. Wójt zdecydował, że nie się nie należy.

5. Podobno każdemu przysługujące możliwości odwołania od decyzji. Ale nie w gminie Warta Bolesławiecka. Wójt

świadczenie naruszył Rozporządzenie Rady Ministrów o właściwości miejscowej organu pobierającego podatek rolny, a od napisania odwołania od swej decyzji próbował mnie odwieść przez różnego rodzaju naciski. Straszyl siedemnastomilionowymi odszkodowaniami, rozwiązaniem umowy dzierżawy, skarżył się w Agencji w Legnicy i we Wrocławiu, urabiając mi wszędzie opinię zosusta.

Gdyby nie postawa wójta i jego nieumiejętność rozmawiania z ludźmi, gmina niewątpliwie pozyskałaby i pieniądze, i sponsora.

Wójt gminy Warta Bolesławiecka! Mamy demokrację i prawo musi być przestrzegane przez wszystkich. Zaczynaj ludzi traktować po partnersku, spróbuj zrozumieć ich problemy, bo pieniądze, to nie wszystko. Stwórz w gminie odpowiednie warunki do życia i pracy, wtedy chętnie się tam przeprowadzę i tam będę płaćł podatki.

JACEK KOZŁOWSKI
Żeliszów

"Nauczyciel daje przykład (2)" cd.

"Konkrety" posłużyły się metodą rozpowszechniania tzw. półprawd, niesprawdzonych do końca faktów i swobodnym komentowaniem fragmentów cudzych wypowiedzi, które wyrwane z całości mogą mieć nadany zupełnie inny sens i znaczenie - absolutnie przeciwny do sensu nadanego przez autora wypowiedzi.

Typowym tego przykładem jest niezwykle tendencyjny artykuł pod znamienym tytułem "Nauczyciel daje przykład (2)". Podpisany pod nim "obserwator" nawet nie ujawnił swoich personaliów. "Obserwator" nie zadał sobie trudu, aby poważnie zająć się tematem i osobiście zasięgnąć informacji u wszystkich wymienionych stron, aby obiektywnie przedstawić cały problem, tylko "po lebkach", jednostronnie "odfajkował" całą robotę.

Ponieważ "Konkrety" przestały być dla mnie rzetelnym i wiarygodnym publikatorem od dość dawna, nie zwracałbym na to uwagi, gdyby nie fakt, że w końcowej części artykułu podane zostało moje nazwisko i nazwa związku, który mam zaszczyt reprezentować.

"Obserwator" zapomniał w swoim tekście wspomnieć, iż pretensje ma tylko jedna pani (nie będę podawał nazwiska, skoro sam "obserwator" tego nie uczynił), która wcześniej otrzymała już różne przydziały lokalni mieszkalnych, ale z sobie tylko wiadomych względów z nich nie skorzystała, a nie "niektórzy z pominiętych".

Trudno określić mianem psychologii nasze postępowanie, skoro zajęliśmy się sprawą owej pani, mimo tego, że nie należała do naszego Związku, lecz była zawodionym członkiem ZNP. Zawsze interesujemy się sprawami ludzkimi.

Okazało się, że nasza przedstawicielka nie brała udziału w kontrowersyjnym posiedzeniu Społecznej Komisji Mieszkaniowej, gdyż nie było jej wówczas w Legnicy. Ponieważ jest to osoba niezmierznie uczciwa i rzetelna, na moją prośbę dokładnie sprawdziła wszystkie okoliczności tej sprawy i była gotowa wszystko, co tylko jest możliwe, wyjaśnić tej pani i jej pomóc. Niestety, mimo kilkakrotnych zaproszeń z naszej strony, nie raczyła się spotkać z naszą przedstawicielką, która była gotowa do tego spotkania niemal w każdej chwili. Wspomniana pani domagała się tylko "jakiegoś" pisemka, obojętnie jakiego. W tej sytuacji jedyną możliwą odpowiedzią była taka, jakiej udzieliłem. Zwykła ludzka uczciwość wymagała zamieszczenia mojej odpowiedzi w całości, a nie tylko we fragmentach dobrowolnie wybranych z całości i dodatkowo "okraszonych" złośliwymi uwagami.

Moim zdaniem, wszelkich wyjaśnień i niezbędnych informacji w pierwszej kolejności należało oczekiwać od członków Społecznej Komisji Mieszkaniowej - i taka była nasza sugestia. Ale po co? Lepiej udać się do "Konkreto", a one sprawę zalać - w sobie właściwy sposób. I nie pomyliła się owa pani - sprawą zajęł się "obserwator".

A tak na zakończenie: jeśli już się mówi o uczciwości, to najpierw należałoby zająć się własną, a dopiero potem cudzą.

JAN LEWANDOWSKI
MKK Pracowników
Oświaty i Wychowania
NSZZ "Solidarność"
w Legnicy

Od autora: Pretensje, co do sposobu podziału mieszkań ma nie "tylko jedna pani". Dowodem na to jest artykuł "Nauczyciel daje przykład (3)" i listy, które po jego publikacji nadesłano do redakcji. Niestety, były anonimowe, dlatego nie mogliśmy ich opublikować. Chętnie je panu (przynajmniej te najciekawsze) udostępnię.

Nie kwestionuję uczciwości i rzetelności waszej przedstawicielki w Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Uważam jedynie, że skoro wasza stała przedstawicielka w Społecznej Komisji Mieszkaniowej była nieobecna w Legnicy w dniu posiedzenia, to inny przedstawiciel Związku powinien ją zastąpić.

Ubolewam, że mimo tak dużej jego objętości, nie znalazłem w nim pana odpowiedzi na podstawowe pytanie: Czy zgadza się pan ze sposobem ostatecznego podziału mieszkań przez kuratorów?

Obserwator

Związek Gmin "Zagłębia Miedziowego" w Polkowicach

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na opracowanie koncepcji gazyfikacji gmin:
Polkowice, Chocianów, Grębocice, Gaworzyce, Radwanice

Oferta powinna zawierać:

- nazwę i adres oferenta
- charakter prowadzonej działalności
- proponowaną cenę za wykonanie koncepcji i termin wykonania
- koncepcja projektowa powinna odpowiadać polskim normom

Przystępujący do przetargu ma złożyć oświadczenie, że posiada niezbędne uprawnienia do wykonania prac projektowych w zakresie gazyfikacji i posiada wystarczający potencjał ekonomiczno-techniczny, zapewniający wykonanie zamówienia.

Składający ofertę zapewni, że wykonana przez niego koncepcja otrzyma pozytywną opinię przez Dolnośląski Okręgowy Zakład Gazownictwa i innych specjalistów w tej dziedzinie. Przystępujący do przetargu ma obowiązek wpłacić wadium w wys. 15 mln zł (1.500 zł nowe). Otwarcie ofert - przetarg odbędzie się 3.02. 1995 r. o godz. 12 w siedzibie Związku Gmin. Wadium należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 10 w biurze zarządu, pok. 304.

Oferty należy składać w siedzibie Związku Gmin "Zagłębia Miedziowego" w Polkowicach przy ul. Legnickiej 15, pok., 304. III piętro, do 2.02.1995 r. Przetarg może ulec unieważnieniu bez podania przyczyn.

Zarząd
Związku Gmin "Zagłębia Miedziowego"

Po dwóch miesiącach nieobecności spowodowanej poważnym wypadkiem samochodowym (w trakcie pełnienia obowiązków służbowych) 14 grudnia zostałem odwołany przez radę nadzorczą ze stanowiska prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej "Ustronie IV" w Lubinie. Od tej decyzji odwoływałem się do Zebrania Przedstawicieli Członków. Stosunkiem głosów 22 do 11 odwołanie zostało utrzymane w mocy - opowiada Józef Wawrzyniak do niedawna prezes spółdzielni.

- Od 20 grudnia (zgodnie z prawem spółdzielczym) przysługuje mi odwołanie do sądu w terminie do sześciu tygodni. Do dzisiaj nie otrzymałem jednak oficjalnie żadnych dokumentów mówiących o stawianych mi zarzutach. Praktycznie więc nie mam się od czego odwoływać. Jednak z powodu zniesławiających mnie oszczerstw, które krążą w Lubinie, oraz wynikłych z tego strat finansowych, będę dochodził swoich praw w sądzie i w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym.

10 stycznia podczas wyjątkowo burzliwej sesji Rady Miejskiej lubińscy rajcy wyrazili zgodę (przy dwóch głosach przeciwnych i jednym wstrzymującym się) na odwołanie Józefa Wawrzyniaka z funkcji prezesa SM "Ustronie IV". Lista zarzutów stawianych mu została na forum odczytana przez prezydenta Tadeusza Maćka. W dwa dni później w Biuletynie Lubieńskim opublikowano 10 grzechów głównych Wawrzyniaka. Wszystkie dotyczą rzekomych nadużyć finansowych i ogromnej rozrzutności gospodarczej, której podstawą jest samowolne zmienianie decyzji rady nadzorczej spółdzielni. W efekcie nieroztropność doprowadziła do utraty płynności finansowej.

- Nie jest prawdą, jakoby spółdzielnia utraciła płynność. Potwierdzeniem jest niekorzystanie spółdzielni z kredytów bankowych w 1993 i 1994 roku służących na pokrycie bieżącej działalności w trudnych sytuacjach. Ubiegłoroczny bilans spółdzielni był badany przez biegłego rewidenta i został przyjęty, dowodem też jest absolutorium, które zarząd otrzymał w czerwcu 1994 r. Wszystkie inwestycje, w tym opomiarowanie ciepła i wody, zmodernizowanie 33 węzłów hydroelewatorowych, budowa sześciu placów zabaw, nasadzenie zieleni i budowa ekologicznych boksów śmietnikowych itd. podejmowane były za aprobatą i przyzwoleniem Walnego Zebrania i Rady Nadzorczej, czego potwierdzeniem są odpowiednie dokumenty - wyjaśnia Józef Wawrzyniak.

Twierdzi, że oszczerstwa, dotąd nie przedstawione na piśmie, są spreparowanymi wymysłami w związku z trwającą w Lubinie rozgrywką polityczną władz

miasta z Sojuszem Lewicy Demokratycznej.

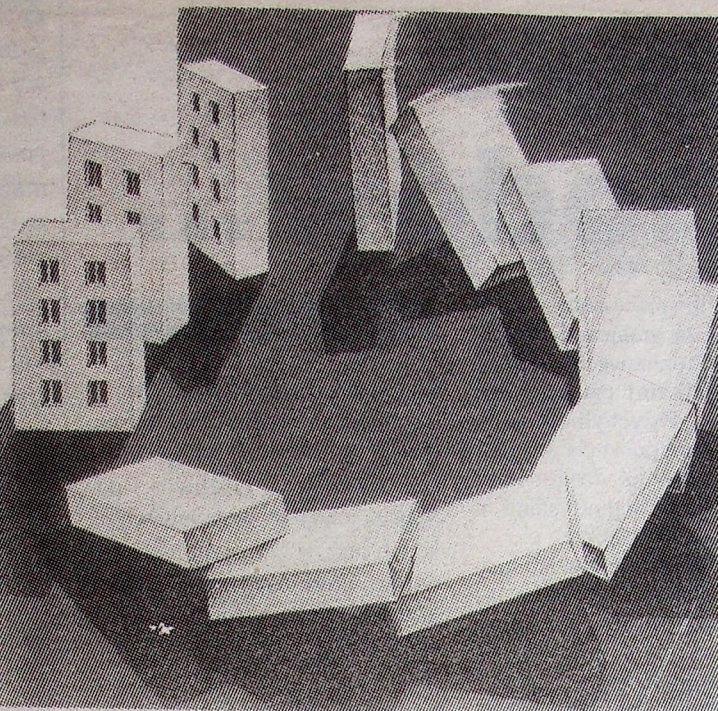
Odmienne zdania są obecni społeczni członkowie zarządu.

- Jeżeli pan Wawrzyniak jest przekonany, że pod pokrywką rozgrywek politycznych można ukryć niegospodarność i decyzyjną samowolę, to jest w wielkim błędzie - oponuje Jan Chomicz.

- Sprawa, w jego przekonaniu, nabrzmiewała już po półrocznej działalności prezesa Wawrzyniaka. Wiadać było, że nie jest to ręka gospodarza. Wydawał więcej niż miał! Rozrzutnością było np. nasadzenie drzew (bez zezwolenia rady nadzorczej). Pomimo trzykrotnych upomnień i nakazów o zaprzestaniu prowadzenia "Warsztatów dziennikarskich" prezes 1 października 1993 podpisał umowę z panem Mikusem i gazetka ogólnospółdzielcza, wbrew uchwale rady nadzorczej, była wydawana. Ponieśliśmy koszty w wysokości 42 mln 800 tysięcy złotych.

Stanisław Ligorowski, pełniący obecnie funkcję społecznego prezesa dodaje:

- Na budowę zaplecza technicznego spółdzielni rada nadzorcza przeznaczyła 550 mln złotych. W rzeczywistości, jak wynika z rachunków, na budowę poszło ponad 948 mln złotych, na co rada nadzorcza nigdy nie dała zezwolenia. W 1994 roku przekroczony został fundusz remontowy ustalony na około 400 mln złotych. Podobnie stało się z funduszem placowym. Jako rada nadzorcza, nie wiedzieliśmy nic o nabyciu lokalu użytkowego przy ul. Fredry za 242 mln złotych z przeznaczeniem na bilard i tenis stołowy. Poprzedni zarząd zamierzał w ciągu jednego roku opomiarować ciepło u wszystkich mieszkańców, bez środków na ten cel. W efekcie doprowadziło to do zachwiania płynności finansowej i zatoru płatniczego w stosunku do WPEC na pra-



wie 7 miliardów złotych (nie licząc odsetek).

To zaledwie część zarzutów skierowanych przeciw Józefowi Wawrzyniakowi - mówią w spółdzielni. - Na wszystko są potwierdzenia w dokumentach, które przez poprzedni zarząd były skrzętnie chowane.

- Spotkało nas rozczarowanie. Od człowieka aspirującego na tak wysokie stanowisko społeczne oczekiwaliśmy rzetelności. To, co zastaliśmy, przeszło nasze najgorsze wyobrażenia. Społeczne pieniądze nie są po to, aby je tracić, ale by służyły lokatorom - komentuje Paweł Dec - wiceprzewodniczący rady nadzorczej.

Zarząd społeczny SM "Ustronie IV" proponuje wkrótce radzie nadzorczej powołanie komisji lustracyjnej ze Związku Rewizyjnego Spółdzielczości. Od wyników tej fachowej lustracji uzależniają dalsze postępowanie. A lokatorzy będą płacić najwięcej. Zaraz po odwołaniu Józefa Wawrzyniaka z funkcji prezesa, decyzją rady nadzorczej wzrosły opłaty eksploatacyjne z trzech do pięciu tysięcy za metr kwadratowy.

JADWIGA WARDACH

Jak po każdej lekcji grupa młodych ludzi schodzi do szatni. Część po kryjomu opuszcza szkołę. Minęła dziesiąta - wszystkie kawiarnie powinny być już pociągane. Rozglądając się jak tropione zwierzątka wchodzi, jedni do "Maski", inni do "Pacykarza". Reszta przenosi się do ostatniej sali "Adrii". Tam jest najbezpieczniej. Nauczyciele i rodzice nigdy nie zaglądają w to miejsce.

- Dziesięć razy mała czarna i poproszę jeszcze dwie popielniczki. Przy niewielkim kawiarnianym stoliku nie ma miejsca dla wszystkich. Pierwsze siadają dziewczyny, chłopcy dostawiają kilka krzeseł. O tej porze jedyną klientką jest głównie młodzież.

Lekcja obyczajów

Po kilku minutach w całej kawiarni siwo od dymu. Młodzież głośno dyskutuje i... plotkuje o nauczycielach. Nastolatka o dużych orzechowych oczach opowiada, że jej rodzice bawili się w tej samej restauracji, co baba od polskiego z tym nowym. Teraz już wszyscy się kłócą, czego uczy ten nowy facet. Nieważne od czego on jest - przerywa dyskusję dziewczyna o orzechowych oczach - grunt, że na parkiecie szli w ślinę. Panny słuchają z niedowierzaniem. Kawalerów nie interesuje jednak, kto z kim i dlaczego.

Na stoliku lądują dwie paczki chipsów. Dziewczynie o imieniu Monika przypomina się, że nie zrobiła zadania. Ktoś wyciąga z plecaka zeszyt. Monika pociągając przepisuje pracę domową, co pewien czas spoglądając nerowo na zegarek. Gorącą rozmowę przerywa skrzypnięcie drzwi. W mgnieniu oka ręce z papierosami zostają ukryte pod blatem stolika. Młodzież widząc, że to kolejna grupa wagarowiczów, a nie nauczyciel lub rodzic, wyciąga ręce spod stolika i bierze po głębokim machu. Papierosowy dym zastania twarze.

Piegowaty blondyn wyciąga z kieszeni nowe pieniądze. Dziewczyny oglądają banknot 50-złotowy. Ktoś z towarzystwa twierdzi, że ich nie da się podrobić. Panna o orzechowych oczach chowa banknot w kieszeni spodni. Piegowaty chłopak mówi, że może go sobie zachować, ale jak wyskoczy z nim na kwadrans do kibla. Dziewczyna oddaje pieniądze i wygląda na obrażoną.

- Będziemy spadać - mówią wstając od stolika dwie krótko ścięte brunetki.

- Ty, co ty masz za spodnie? - pyta jednej z nich ładna blondyneczka. - Sponsor mi kupił na Świdnickiej - pada odpowiedź. Brunetki z dumą wychodzą z kawiarni. Wtedy jednemu z panów przypomina się, że ten sponsor handluje trawką i dlatego "Sroka" tak szybko odlatuje na imprezach. Ktoś inny wspomina, jak wpadła na wycieczkę i nauczycielka nie wiedziała, co się z nią stało. Chciała nawet dzwonić po lekarza. Teraz młodzież naśmiewa się z niewiedzy nauczycieli, a "Sroka" jest tematem numer jeden.

Ich dialogi są coraz mniej zrozumiałe. Młodzieńcy mówią slangiem, w którym pełno anglojęzycznych określeń. Nawet przekleństwa brzmią inaczej. Wszyscy chcą upodobnić się do bohaterów amerykańskich filmów lub postaci kreowanych przez młodzieżową prasę. Wyglądają podobnie, mówią podobnie, robią takie same gesty. Będąc na luzie są jednocześnie w wielkim stresie. Nie chcą wracać do szkoły, która ich nudzi i jest tak odległa od rzeczywistości. Z drugiej strony, zastanawiają się, czy nie iść na ostatnie lekcje. Przecież trzeba poprawić jedynki, bo niebawem koniec pierwszego semestru.

(dol)

Polityka czy samowolka?

...na lewo od schodów...

W Głogowie mieszka i tworzy 17 artystów plastyków. Znani są jednak bardziej mieszkańcom Lubina, Legnicy, Zielonej Góry, Wrocławia czy Eisenhüttenstadt, gdzie wystawiają prace w gościnnych galeriach miejskich. W Głogowie okazją do zaprezentowania twórczości jest jedynie, i to nie dla wszystkich, wystawa poplenerowa "Człowiek kształtuje i chroni środowisko", organizowana okazjonalnie w sali muzeum. Artyści głogowscy nie tworzą zwartej społeczności, zamkają się w czterech ścianach pracowni.

- Mamy wiele pomysłów na działania artystyczne, które mogłyby przybliżyć sztukę głogowianom - twierdzi Halina Engel-Samorek i Małgorzata Maćkowiak, szefujące Stowarzyszeniu Wolnej Sztuki w Głogowie. By móc realizować te pomysły, trzeba mieć miejsce dostępne dla wszystkich. Działania kulturalne w Głogowie, które mogą liczyć na poparcie finansowe, to przede wszystkim okazjonalne imprezy muzyczne. Wszystko zaczyna u nas być okazjonalne...

Stowarzyszenie Wolnej Sztuki, skupiające część głogowskich artystów oraz koneserów sztuki, przedstawiło władzom miasta plan działania na najbliższe lata. Opierają się głównie na istnieniu miejskiej galerii. Nie chodzi im o jakiś malutki pokój, lecz prawdziwą salę z profesjonalnym oświetleniem. Pomysł na salę jest, malarka Małgorzata Maćkowiak zrobiła nieodpłatnie projekt oświetlenia. Jako najodpowiedniejsze miejsce widzą Salę Marmurową Zamku Książąt Piastowskich. Miejsce to przez lata służyło artystom głogowskim, najpierw jako galeria miejska, a później legnickiego BWA. Pomysł spodobał się Zbigniewowi Krasce dyrektorowi Wydziału Kultury w Legnicy, który złożył nawet deklarację częściowego pokrycia kosztów wykonania oświetlenia. Podoba mu się to, co artyści chcieliby robić w Głogowie.

- Nie tylko prace wystawia się nam lepiej za granicami miasta, ale także w rozmowach z "obcymi" urzędnikami czujemy się swobodniej. Przychylność pozwala pozbyć się poczucia winy, że zabieramy komuś drogi cenny czas. Jesteśmy nadal artystami, a nie petentami w urzędzie.

Naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta w Głogowie Janusz Cieplik, nie widzi potrzeby i możliwości utworzenia galerii miejskiej. Uważa, że "w mieście i tak wiele się dzieje". W bieżącym roku pieniądze na artystów ulokowane są w rezerwie budżetowej na działalność artystyczną. Można o nie się starać, składając podania pod konkretną imprezę.

- W Głogowie są galerie, w których artyści głogowscy pokazują swoją twórczość. Pierwszą z nich jest Galeria X przy Miejskim Ośrodku Kultury, drugą Galeria św. Łukasza przy kościele Najświętszej Marii Panny na osiedlu Kopernika. Tę ostatnią wspieramy, finansując na przykład wydawanie katalogów. Ponadto, jako galerię plastycy mogą traktować pomieszczenie przy sali wystawienniczej w muzeum. Chodzi mi o ten pokój po lewej stronie od schodów....

- Mamy tak liczne kontakty ze znanymi artystami z Polski i z zagranicy, że w głogowskiej galerii, gdyby takowa istniała, nigdy nie byłoby nudno - zapowiada Małgorzata Maćkowiak. - W przyszłym roku przypada 100. rocznica urodzin Jana Cybisa, który jest maturalistą głogowskiego liceum. Można by przybliżyć jego twórczość artystyczną nie tylko młodzieży. Bylibyśmy gotowi podjąć się tego, tylko gdzie? Na szkolnym korytarzu?

- Galeria w Głogowie powinna działać profesjonalnie, chcielibyśmy powrócić do przeglądów prac naszego środowiska - mówi Halina Engel-Samorek. Taka zdrowa rywalizacja inspirowała pracę twórczą.

Wiosną ubiegłego roku do Urzędu Miasta dotarło zaproszenie dla 15 artystów plastyków i muzyków z Głogowa od

ANNA BIAŁECKA

holenderskich artystów z zaprzyjaźnionego Middelburga. Zaproszenie utkwiło w odpowiednim wydziale. Z możliwości pobytu za granicą i zaprezentowania siebie nikt w Głogowie nie skorzystał. Warunkiem wyjazdu głogowian było wystosowanie rewanżowego zaproszenia dla Holendrów, którzy bardzo chcieli pokazać swoje prace w polskim mieście. Głogów lubi zagranicznych gości, czyżby więc powodem "zagubienia" zaproszenia była tak naprawdę pustynia wystawiennicza trwająca od wielu lat w mieście. Przyjechałaby zagraniczni goście, a tu okazałoby się, że w Galerii X można powiesić plótna tylko jednego artysty, Galeria św. Łukasza jest akurat zajęta lub nie chce holenderskich płócien o tematyce frywolnej, a pokój na lewo od schodów wystarczy dla polowy artysty.

- Od trzech lat przekonujemy naczelnika wydziału kultury, że galeria jest nam potrzebna do życia jak kromka chleba. Jej istnienie nie jest niezbędne nie tylko nam. Jakież naród przetrwa bez kultury? Czy pamięć po naszym pokoleniu może pozostać jedynie w foliach festiwalu rockowych i jazzowych?

W ubiegłym roku odbył się XVII Międzynarodowy Plener "Człowiek chroni i kształtuje środowisko". Tradycyjnie wystawa poplenerowa powinna odbyć się w styczniu tego roku. Styczeń za pasem, a przygotowania organizacyjne do wystawy w polu. Artyści mają gotowy katalog, wiedzą kogo chcą i powinni zaprosić na wernisaż, wiedzą, jaką oprawę artystyczną przygotować, by impreza utkwiła w pamięci wszystkim obecnym. Nie wiedzą jednak najważniejszego - gdzie i kiedy powieszą lub postawią swoje prace. Te decyzje powinny nadejść z Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miasta w Głogowie.

Pierwszą ofiarą był pracownik techniczny teatru - Adam Wierzbicki. Dwumetrowy Cap Zaparty - nowy aktor CS-TD - jednym uderzeniem powalił Wierzbickiego na ziemię. Przygotowania do premiery "Trzech muszkieterów" nie zostały jednak przerwane.

- Pan Cap Zaparty ma nieco inne koncepcje co do swojej roli - twierdzi oburzony dyrektor Jacek Glomb. - Chciałby być na pierwszym planie, a scenariusz tego nie przewiduje. Poza tym Cap jest zbyt ekspresywny. Rozmowy jeszcze trwają, choć nie wykluczam, że podpiszemy kontrakt z debiutującą na polskich scenach Kozą Krótkobrodą. Wysokość gaży? To oczywiście tajemnica.

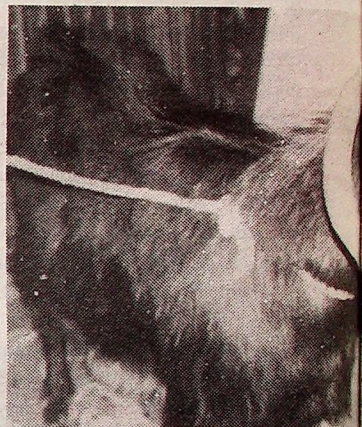
W specjalnych apartamentach w gmachu teatru razem z Capem mieszka Koń Irlandzki - pseudo "Dymek" (od Dumas).

- To prawdziwy mistrz - mówi jeden z legnickich aktorów. - Dymek nie jest zbyt kapryśną gwiazdą. Widać, że specjalizuje się w scenach kaskaderskich. Ma świetny głos. Zna sztuki walki. Ponoć potrafi tak kopnąć, że zwała przeciwnika z nóg na kilka dni. Dymek miał ciężką młodość. Pracował jako tragarz, później ponoć na taksówce czy coś w tym rodzaju. Acha, ma jedną wadę. Lubi wypić.

Według dyrektora Glomba, nowi aktorzy dobrze wpływają na atmosferę pracy w CS-TD:

- Są wprawdzie tak samo kłębni, ale ich obecność mobilizuje innych. Zresztą zapowiedziałem, że gdyby Cap lub Dymek zagraли swoje role idealnie, to może zostaną u nas na dłużej. A wtedy nie ma zmiłuj się. Ktoś będzie musiał podzielić się z Capem garderobą i pokojem w aktorskim hotelu.

Od kilku dni w Legnicy przebywają także gwiazdy sceny... ptasiej. Kogut Liliput jest mało wygadany, ale dwie Papugi Egzotyczne bez przerwy komentują wygląd koleżanek z



Cap w teatrze

Tekst Marek Szpyra
Zdjęcia Wincenty Kołodziej

zespołu aktorskiego. Niestety, Papugi rozmawiają w jakimś dziwnym języku i nie wiadomo, o czym dokładnie plotkują. Jedno jest pewne: jutro (piątek, około 15) przed wejściem do teatru odbędzie się egzekucja Milady de Winter. Poleje się krew, stracimy jedną kobietę, ale przynajmniej będzie na co popatrzeć. Premiera

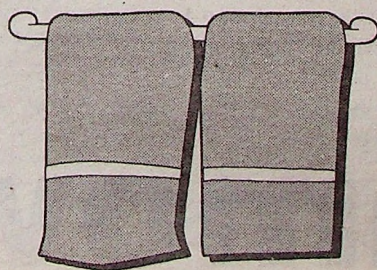
"Trzech muszkieterów" w Legnicy. W ubiegłym roku odbył się XVII Międzynarodowy Plener "Człowiek chroni i kształtuje środowisko". Tradycyjnie wystawa poplenerowa powinna odbyć się w styczniu tego roku. Styczeń za pasem, a przygotowania organizacyjne do wystawy w polu. Artyści mają gotowy katalog, wiedzą kogo chcą i powinni zaprosić na wernisaż, wiedzą, jaką oprawę artystyczną przygotować, by impreza utkwiła w pamięci wszystkim obecnym. Nie wiedzą jednak najważniejszego - gdzie i kiedy powieszą lub postawią swoje prace. Te decyzje powinny nadejść z Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miasta w Głogowie.



SKLEP PRZEMYSŁOWY

Janina Chomin

Głogów, al. Wolności 52



ZAPRASZA NA Z

Oferujemy duży wybór:
• tkanin zastawnych
• komplety narzutowe
• ręczniki, obrusy
• chodniki i dywaniki
oraz

• tkaniny sukienkowe
polecamy również takie, jak:
• pierzyny • kołdry

Wszystko w najlepszej cenie i jakości



**Comiesięczny dodatek
"Konkretów"**

Nr 1 (13) ■ 19 grudnia 1995 r.



Fundamenty i sentymenty

- Był to rok dużego wzrostu nie tylko cen miedzi, ale i innych metali kolorowych - stwierdza Łucja Wiszniowska, dyrektor departamentu informacji, analiz i strategii rynkowej w Polskiej Miedzi.

Górski hotel "Malachit" stoi w Świeradowie Zdroju - stolicy pięknych Gór Izerskich. Atrakcyjne położenie "Malachitu" umożliwia poznawanie Karkonoszy, Dolnego Śląska i Czech oraz całoroczny aktywny wypoczynek, narciarstwo, rowery górskie i pływanie.

Obok hotelu znajduje się kompleks wyciągów narciarskich o łącznej dług. 2 tys. 200 m i różnicy wzniesienia 550 m.



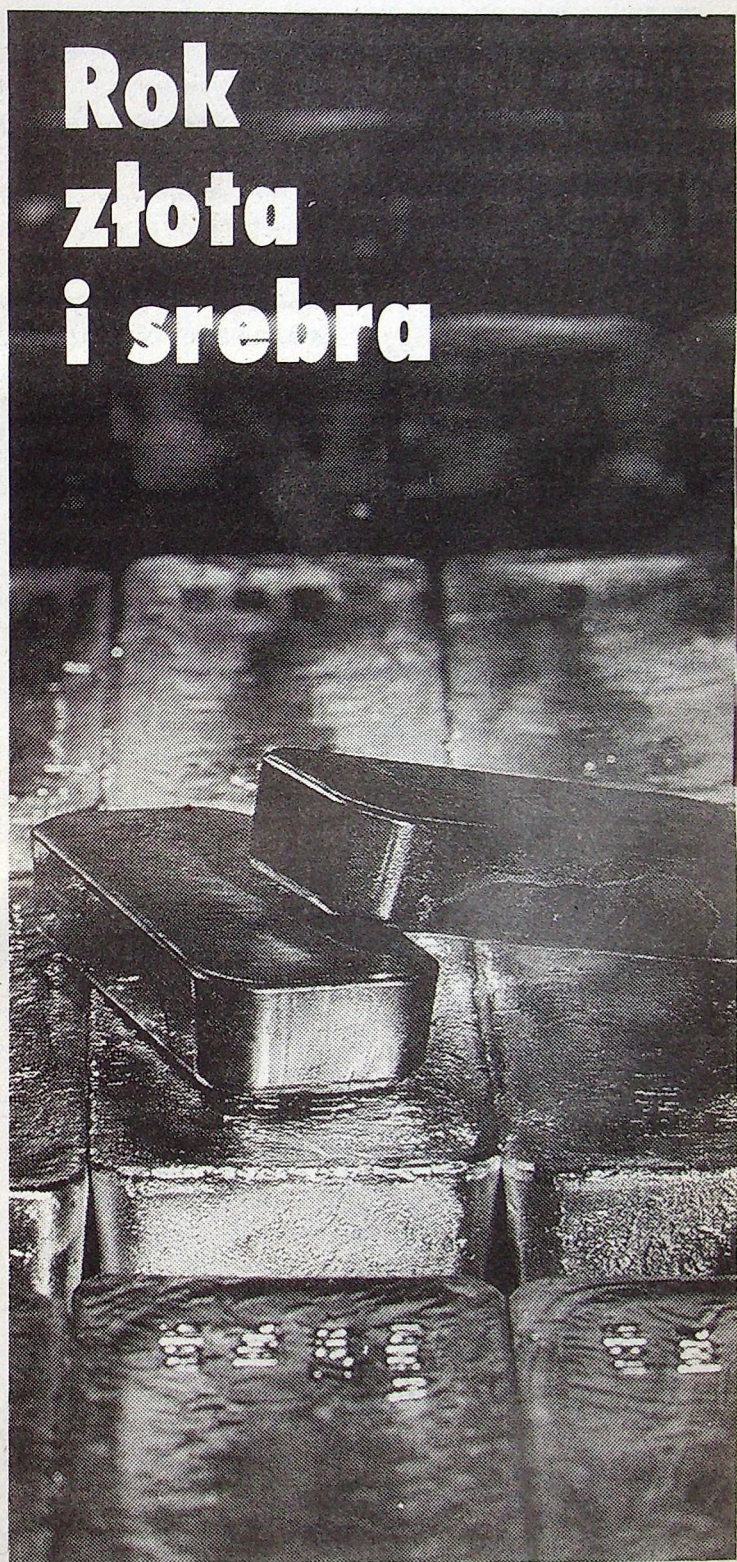
Trzy grosze z Polskiej Miedzi



Wróciła silna polska waluta, a w niej miedź. Dosłownie, bo wszystkie nowe monety wprowadzone do obiegu pierwszego stycznia, wykonane są z jej stopów. I symbolicznie, w postaci 2 tysięcy kopii monety wybitej w okresie Królestwa Polskiego, w 1826 roku.

Wejście w przyszłości KGHM na giełdę, już dzisiaj zmusza do pracy nad wizerunkiem firmy.

Rok złota i srebra



Ceny głogowskiego srebra, mimo że jeszcze nie markowego, osiągają jedne z najwyższych notowań. To także świadczy, że inwestycja była trafna, a osiągnięta jakość produktu jest bardzo wysoka.

- Był to rok dużego wzrostu nie tylko cen miedzi, ale i innych metali kolorowych - stwierdza Łucja Wiszniowska, dyrektor departamentu informacji, analiz i strategii rynkowej w Polskiej Miedzi.

Fundamenty i sentymenty

Miedź najtańsza była w ubiegłym roku 4 stycznia - 1720 USD/t. Rekordowe notowania na Londyńskiej Giełdzie Metali (LME) osiągnęła zaś w grudniu. Średnio notowania były o 65 proc. wyższe niż styczniowe. Aż siedmiokrotnie przekroczyły poziom 3000 USD/t, osiągając 16 grudnia 3088 USD/t.

Średnia cena miedzi w 1994 roku wyniosła ostatecznie 2312,72 USD/t i była o 21 proc. wyższa od średniej 1993 roku (1913 USD/t). Przypomnijmy, że w 1992 r. wynosiła ona 2282 USD/t, a w 1991 r. - 2338 USD/t.

Tegoroczna hossa na giełdzie pojawiła się głównie

z dwóch powodów. Po pierwsze, metale kolorowe stały się atrakcyjną formą lokaty i gry giełdowej dla wszelkiego rodzaju funduszy inwestycyjnych. Pojawiały się te fundusze na giełdzie także w poprzednich latach, jednak nigdy nie angażowały tak ogromnych sum. Ocenia się, że zainwestowały tu ok. 16 mld USD. Po drugie, otrzymywało się, a nawet zwiększało ożywienie gospodarcze w USA, Europie Zachodniej oraz w Japonii, a więc u głównych przetwórców miedzi.

A co my z tego mamy?

W 1994 roku kopalnie KGHM wydobyły na powierzchnię w sumie 26,135 mln

ton rudy miedzi. Najwięcej ZG "Rudna" - 9,881 mln t, ZG "Polkowice" - 6,787 mln t, ZG "Lubin" - 6,554 mln t, ZG "Sieroszowice" - 2,914 mln t.

Średnio ruda ta zawierała 1,71 proc. metalu. Najwyższy wskaźnik zanotowano w "Rudnej" - 1,88 proc., najuboższa w miedź była w "Lubinie" - 1,32 proc.

W kopalnianych zakładach wzbogacania rud wyprodukowano 1,5 mln ton koncentratu, który trafił do hut. Średnia zawartość metalu w koncentracie wyniosła 25,31 proc. Najwyższa była w "Rudnej" - 27,7 proc.

Huty Polskiej Miedzi wyprodukowały ogółem 405,093 tys. ton miedzi ele-

ktrolitycznej, w tym ok. 30 tys. ton ze złomów. Czyli osiągnięto wynik o ok. 1 tys. ton więcej niż w 1993 roku. Polska Miedź wyprodukowała też 819 ton metalicznego srebra oraz ok. 300 kg złota. Sprzedana miedź w 72,3 proc. trafiła na eksport. Za granicę sprzedano aż 90 proc. srebra.

Wysoka produkcja, dobra cena na giełdzie i realizacja programu oszczędnościowego pozwoliły uzyskać Polskiej Miedzi w ub. roku zysk brutto ponad 6 bilionów starych zł i zysk netto 3,2 bln starych zł. Są to efekty znacznie lepsze niż w roku poprzednim, gdy zysk brutto wyniósł 3,084 bln zł, a zysk netto 1,149 bln zł.

Polska Miedź zatrudniała w 1994 roku 29 tysięcy pracowników. Średnia płaca w tej spółce, wraz z wszystkimi dodatkowymi wypłatami, wyniosła przeciętnie ok. 11 mln zł miesięcznie na jednego pracownika.

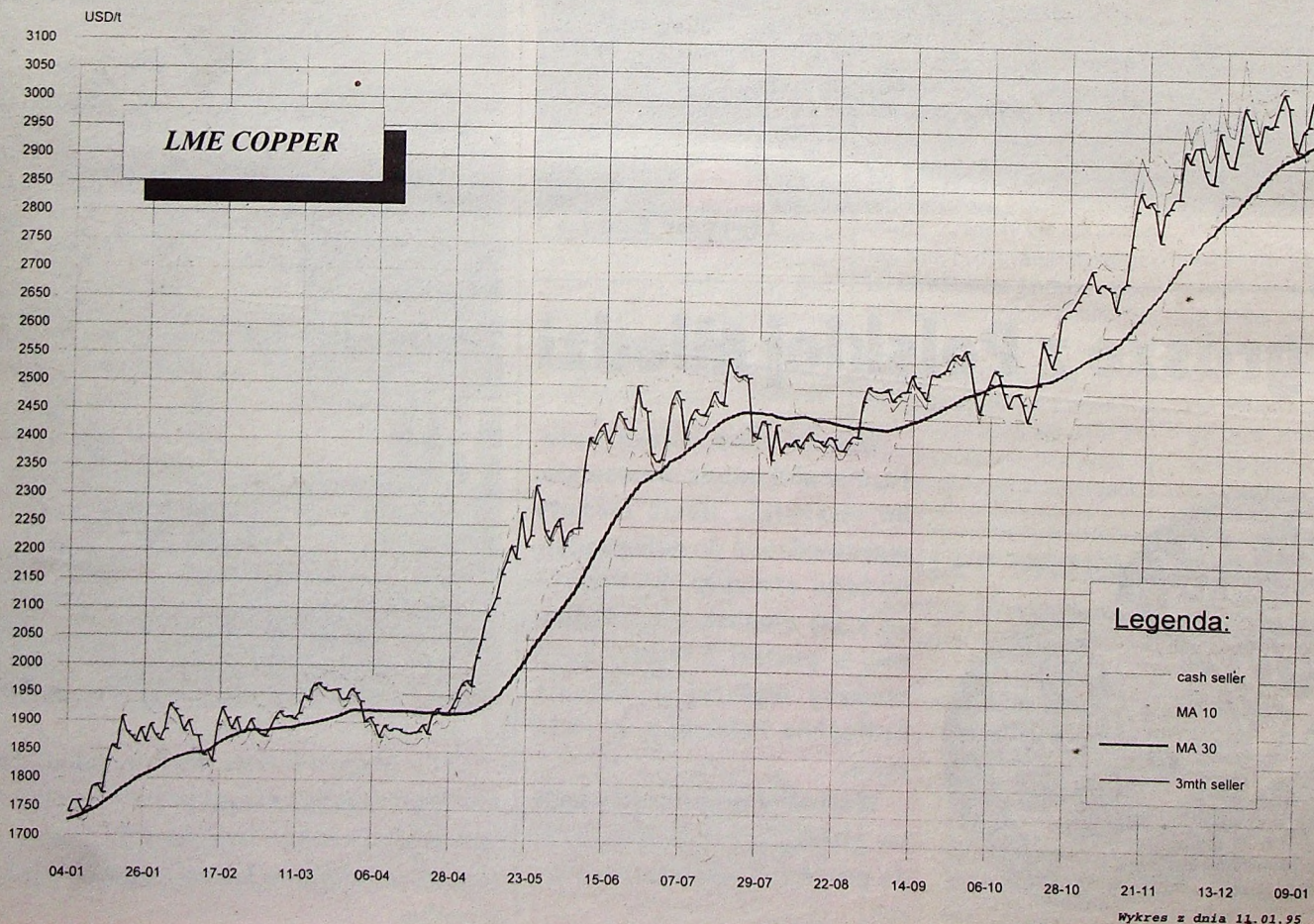
Noworoczne wróżby

Na początku nowego roku jedną z najważniejszych spraw jest odpowiedź na pytanie jak ukształtuje się cena miedzi? Łucja Wiszniowska mówi, że na LME zale-

ży ona od dwóch głównych grup czynników. Pierwsza to "fundamenty", a więc podaż metalu, popyt, zapasy, trendy gospodarcze. A więc to, co można policzyć, przewidzieć. Druga grupa to "sentymenty", a więc bardzo subiektywne odczucia ludzi zaangażowanych w grę giełdową. A to już wymyka się komputerowej, logicznej analizie...

Jedną z głównych spraw będzie zachowanie się funduszy inwestycyjnych. Czy zostaną w LME dłużej, czy też należy liczyć się z ich "odpływem", a jeżeli tak to kiedy? Wiadomo jedynie, że fundusze weszły na ten rynek trafnie przewidując koniunkturę na metale na pół roku zanim ona rzeczywiście nastąpiła. Wycofywanie się więc funduszy będzie oznaką spadku koniunktury?

Według wielu opinii, trudno liczyć, by tak duża zwyżka cen metali, jaka była w 1994 roku mogła się teraz powtórzyć. Trend rosnący w metalach rzadko trwa dłużej niż 18-24 miesiące. Miedź ma więc prawdopodobnie jeszcze jakiś okres wzrostu ceny. Potwierdza to także sonda przeprowadzona wśród 11 firm analitycznych i brokerskich.



Plan finansowy Polskiej Miedzi na 1995 rok "urodził się" już w pierwszej połowie grudnia ub. roku. Po jednej stronie przedstawia on spodziewane dochody, po drugiej - niezbędne wydatki. Tak sporządzony budżet Polskiej Miedzi opiera się, oczywiście, w pewnej mierze na przewidywaniach i prognozach (np. cen giełdowych miedzi, kursów walut itd.). Jakże są jednak jego filary i pewniki?

- Przede wszystkim zakładamy, że 1995 rok będzie kolejnym, trzecim rokiem, w którym produkcja miedzi elektrolitycznej przekroczy 400 tys. ton, a srebra osiągnie ok. 1 tys. ton - mówi Jerzy Pietraszek, rzecznik prasowy Zarządu Polskiej Miedzi. - Drugim założeniem jest finansowanie całej działalności spółki w oparciu o własne środki pieniężne. Jest to też, w sytuacji drogich kredytów, element działania oszczędnościowego.

4 biliony na inwestycje

Najbardziej chyba interesującym elementem planu finansowego jest pozycja "inwestycje". Przewidziano na ten cel ok. 4 bilionów starych złotych, a więc dwa razy więcej niż w ubiegłym roku. Na co zostaną przeznaczone te ogromne środki?

Generalny kierunek jest łatwy do odszyfrowania. Chodzi o realizację takich zadań, które przyniosą efekty w ochronie środowiska naturalnego, a z drugiej strony unowocześnią technologię i docelowo obniżą koszty.

Jedną z najważniejszych inwestycji tego roku będzie zmiana sposobu osuszania koncentratu w kopalnianych zakładach wzbogacania rud. Proces ten zaczął się już w ZG "Rudna", gdzie suszenie zastąpiono prasą produkcji fińskiej firmy "Larox". W ZG "Lubin" wdrożono polską prasę, w ZG "Polkowice" będzie zastosowana szwedzka - firmy "SALA". Zmiana systemu osuszania koncentratu jest kosztowna, ale zmniejszy zużycie gazu i unowocześni cały proces.

Nadal będą modernizowane urządzenia ochrony środowiska w hutach. W "Legnicy" nastąpi wymiana odpylu w wydziale przygotowania wsadu. W "Głogowie" zmodernizowana zostanie wentylacja pieców szybowych. Sporo środków przeznaczonych zostało na powiększenie pojemności stawu osadowego "Żelazny Most".

W pierwszej połowie roku Polska Miedź przygotuje koncepcję wykorzystania zasobów wody pitnej z kopalni "Konrad". Na realizację tego programu, który pozwoli zaopatrzyć mieszkańców zagłębia miedziowego w doskonałą jakością wodę, ale też umożliwi jej sprzedaż z byłej kopalni, KGHM zadeklarował 200-250 mld starych zł. Kolejnym zadaniem inwestycyjnym rozpoczynanym w tym roku jest budowa szybu R-11 dla kopalni "Rudna". Szyb ten umożliwi łatwiejszy dostęp do najgłębiej położonych złóż rudy, na poziomie 1200 m.

Opracowany zostanie docelowy program inwestycji udostępniających złoża miedzi. Określi on zakres robót górniczych, a tą sprawą interesują się głównie takie firmy jak Przedsiębiorstwo Robót Górniczych i Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń "PeBeKa".

Oddzielny rozdział inwestycji dotyczy spółek - córek. Polska Miedź przewidziała w tym roku poważne środki na dofinansowanie ich programów rozwojów, ciekawych przedsięwzięć produkcyjnych itd.

- Stosunkowo szybkie sporządzenie planu inwestycyjnego na ten rok i określenie wydatków na wysokość 4 bilionów starych złotych możliwe było dzięki wypracowaniu w ubiegłym roku odpowiedniego zysku firmy - mówi Jerzy Pietraszek.

Inwestor z numerem pierwszym

Restrukturyzacja KGHM trwa już kilka lat. Pierwszym krokiem było przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Drugim - wydzielenie ze spółki akcyjnej oddziałów nie mających bezpośredniego związku z wydobywaniem i hutnictwem miedzi i przekształcenie ich w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, których jedynym właścicielem jest Polska Miedź SA.

Następnym krokiem miało być rozdzielenie zarządzania operacyjnego i strategicznego nad produkcją miedzi od zarządzania kapitałowego spółkami. Zgodnie z pierwotną koncepcją, miało temu służyć wyodrębnienie ze struktur Polskiej Miedzi SA nowej spółki, o roboczej nazwie "ciąg technologiczny". Ten model przewidywał przystąpienie do nowej spółki także inwestora strategicznego, a więc nie byłaby to jednoosobowa spółka Polskiej Miedzi. Ponieważ zapadły polityczne decyzje o utrzymaniu własności skarbu państwa nad produkcją miedzi, wyodrębnienie "ciagu technologicznego" stało się niepotrzebne. Dodatkowo, sposób restrukturyzacji byłby bardzo kosztowny i technicznie trudny do przeprowadzenia.

Zarząd Polskiej Miedzi i minister przekształceń własnościowych wybrali inny wariant restrukturyzacji. Zdecydowano się na utworzenie spółki inwestycyjnej do zarządzania kapitałowego spółkami, i to nie tylko tymi, które obecnie wchodziły w skład holdingu.

Tak doszło do utworzenia Spółki Inwestycyjnej "Lubin" SA. Akt notarialny spisano 29 grudnia 1994 roku, a sądowa rejestracja nastąpiła z datą 1 stycznia 1995 roku. "Lubin" ma 20 mln zł (200 mld starych zł) kapitału akcyjnego wniesionego gotówką. Z tego pięć milionów już wpłacono, pozostałe 15 mln zł wpłynie na konto spółki do końca pierwszego półrocza.

"Lubin" przejmie wszystkie udziały, która Polska Miedź ma dotąd w swoich dwunastu (a więc wszystkich, z wyjątkiem "Polmetu" sprzedającego wyroby Polskiej Miedzi) jednoosobowych spółkach oraz udziały w czterech spółkach, w których kapitał Polskiej Miedzi jest w mniejszości: w "Mercurie", "Danipolu", "Ancor-HMG-Europe" i "Boart-Lena". Nie jest jeszcze wyjaśniona sprawa przyszłej własności udziałów w Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego. Być może one także staną się własnością "Lubina". Za to na pewno "Lubin" nie otrzyma udziałów w "Cuprum-Banku" i Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych.

Warto podkreślić, że "Lubin" SA nie jest alternatywą dla "ciagu technologicznego". Jeśli kiedyś, w raczej dalekiej przyszłości, zajdzie potrzeba

wyodrębnienia kopalni i hut z Polskiej Miedzi, to istnienie i działalność spółki inwestycyjnej nie będzie przeszkodą.

Przejęcie własności udziałów wymaga czasu i być może nastąpi dopiero pod koniec pierwszego półrocza. Tak odległy termin spowodowany jest czasochłonną wyceną. Udziały zostaną wniesione w formie aportu. Ponadto przekazanie "Lubinowi" spółek, w których Polska Miedź ma 100 procent udziałów, wymaga zgody skarbu państwa, a tej, formalnie, jeszcze nie ma.

"Lubin" SA ma w tej chwili zarząd składający się z trzech równorzędnych członków, pracowników Biura Zarządu Polskiej Miedzi: Mariusza Bobera - dyrektora pełnomocnika do spraw inwestycji kapitałowych i nadzoru właścicielskiego, Janusza Cendrowskiego - dyrektora do spraw restrukturyzacji i inwestycji kapitałowych, oraz Marka Markiewicza - dyrektora Departamentu Nadzoru Właścicielskiego. Prezesa spółka jeszcze nie ma, wyłoni go konkurs. Termin składania ofert minie 23 stycznia. Pięcioosobowej, tymczasowej radzie nadzorczej przewodniczy mecenas Antoni Gątkowski - dyrektor Departamentu Prawnego w Biurze Zarządu Polskiej Miedzi, a pięcioosobowej komisji rewizyjnej dyrektor Zdzisław Pakuła - główny księgowy Polskiej Miedzi.

Trzej powołani już członkowie zarządu nadal pracują na dotychczasowych stanowiskach w Polskiej Miedzi i będą je zajmować aż do czasu przekazania "Lubinowi" udziałów we wszystkich miedziowych spółkach i funkcji nadzorczych nad nimi. W podobnej sytuacji są przyszli pracownicy spółki. Będzie ich, w pierwszym etapie, od 20 do 30 i rekrutować się będą głównie spośród obecnych kadr pionu inwestycji kapitałowych i nadzoru właścicielskiego Polskiej Miedzi.

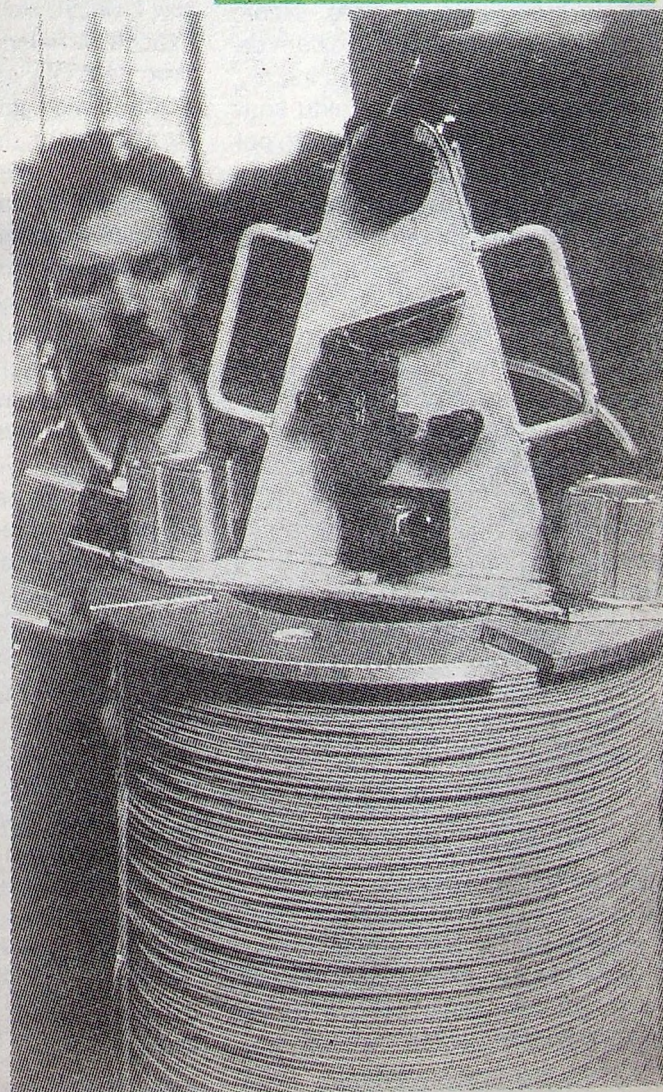
Jak już wspominałem, zarządzanie kapitałowe "starymi" spółkami będzie podstawowym, ale nie jedynym zadaniem Spółki Inwestycyjnej "Lubin" SA. Będzie ona in-

westowała kapitał także w istniejące już i tworzące się nowe przedsiębiorstwa, nie tylko na obrzeżach przemysłu miedziowego, ale także poza nim, i nie tylko (choć przede wszystkim) w województwie legnickim. "Lubin" SA ma być alternatywą gospodarczą dla monokultury przemysłu miedziowego w regionie i narzędziem do dalszej restrukturyzacji KGHM Polska Miedź SA.

Spółka będzie inwestować nie tylko pieniądze pochodzące z własnego kapitału. Zajmie się także przyciąganiem kapitału do firm działających w regionie i do samego regionu. Spółka jest przygotowana (i ma to w planach) do wprowadzania na giełdę spółek wchodzących w skład holdingu.

"Lubin" SA jest pierwszą w Polsce spółką inwestycyjną. W trakcie tworzenia podobnej, także dla zarządzania kapitałowego spółkami wchodzących w skład własnego holdingu, jest prywatne Towarzystwo Handlowe "Elektrim" SA. Akcje Spółki Inwestycyjnej "Lubin" SA, w dającej się przewidzieć przyszłości, pozostaną własnością skarbu państwa.

WŁODZIMIERZ KALSKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Rok złota i srebra

W latach 1988-1990 zarząd KGHM wspólnie z inżynierami z Huty Miedzi "Głogów" prowadził intensywne poszukiwania możliwości produkcji metali szlachetnych w głogowskim zakładzie kombinatu. Technologia miała zapewnić wysoką jakość produktu - srebra i złota, konkurować poziomem z technologiami stosowanymi w Trzebinii i Szopienicach oraz być jak najmniej szkodliwą dla środowiska. Rozpatrywano kilka propozycji. Jedną z nich - technologia firmy Boliden - spełniała wszystkie wymogi.

W grudniu 1990 roku paraflowano kontrakt między KGHM a firmą Boliden na technologię i urządzenia dla zakładu produkującego złoto, srebro oraz, jako produkt uboczny, srebro paladowo-paladynowe i selen techniczny. Do uprawomocnienia kontraktu kombinat musiał uzyskać od władz polskich zgodę na zatrudnienie przedstawicieli Boliden w Polsce, a także dokonać wpłaty na rzecz tej firmy w wysokości 25 proc. wartości kontraktu. Kontrakt uprawomocnił się 28 grudnia 1991 roku. Na podstawie projektu bazowego, Centrum Badawczo-Projektowe "Cuprum" z Wrocławia przygotowało projekt inwestycji. Generalny wykonawca - firma BGH-RH z Lubina - rozpoczęła prace budowlane w październiku 1991 roku. Rozruch urządzeń nastąpił w lipcu 1993 roku, a dwa miesiące później z pieca KALDO popłynęło pierwsze srebro, wytopione w głogowskiej hucie.

Projektowa roczna zdolność wydziału wynosi - dla srebra 1.044 ton, złota 300 kg, selenu technicznego 51 ton. W ubiegłym roku wyprodukowano 819,3 tony srebra, 462,3 kg złota i 84,2 tony selenu. Jakość metali jest także wyższa niż przewidywały to założenia techniczne.

- Nie znam zakładu w Polsce, który w tak krótkim czasie osiągnął tak wysoką zdolność produkcyjną, i to tak dobrej jakości produktu - twierdzi dyrektor produkcji Marian Warmuz. Jeżeli surowiec będzie nadal wysokiej jakości,

o odpowiedniej zawartości srebra, wyniki osiągnięte w 1994 roku przekroczyliśmy. Życzę sobie i załodze, aby rok 1995 był tak dobry jak ubiegły.

Wydział metali szlachetnych jest właściwie osobną minihutą o zamkniętej technologii. Ma własne laboratorium analityczne, pozwalające kontrolować proces i jakość produktu. System zabezpieczeń sprawia, że to, co trafia na wydział oraz go opuszcza, jest pod ścisłą kontrolą. Produktem odpadowym jest tu żużel, zawierający 60-70 proc. ołowiu, który wykorzystuje się w głogowskiej hucie ołowiu. Gazy procesowe z pieca KALDO są utylizowane w Fabryce Kwasu Siarkowego, wcześniej jednak są odpylane, a z wód z instalacji odpylających odzyskuje się jeszcze selen. Ścieki, po wstępnym oczyszczeniu, kierowane są do zakładowej oczyszczalni.

- Jest to w hutnictwie miedzi nowa technologia. Czasem bywają trudne sytuacje, ale od tego jest kadra techniczna, aby je pokonywać. Ważnym podkreślenia jest fakt, że załoga, nie mająca do tej pory doświadczenia w produkcji srebra, potrafiła tak szybko dostosować się i zdobyć dużą wiedzę. Potrafimy utrzymać wysoki poziom produkcji, mimo stale zmieniającego się charakteru surowca.

Produkcja metali szlachetnych z głogowskiej huty trafia przede wszystkim do odbiorców zagranicznych. Srebro obierane jest przez kontrahentów z Belgii, Holandii, Niemiec, Anglii i Włoch. W Polsce zostaje zaledwie 10 proc., trafiają one między innymi do POCh Gliwice, gdzie przerabiane są na azotan srebra, do Instytutu Metali Nieżelaznych i jubilerów. Złoto eksportowane jest do banków w Niemczech i Szwajcarii, w Polsce zostaje 25 proc. głogowskiej produkcji tego metalu.

Czy trafnie wybrano technologię, a decyzja o uruchomieniu produkcji metali szlachetnych w kombinacie była właściwa? Odpowiedzią na to pytanie jest przede wszystkim zdolność spłaty zainwestowanych pieniędzy. Wszystko wskazuje na to, że przewidywany na spłatę okres trzech lat, zostanie znacznie skrócony. Wydział powstał jedynie ze środków własnych.

Na giełdzie lódzkiej handluje się głównie srebrem markowym. By uzyskać zgodę na posługiwanie się znakiem markowym, trzeba odczekać około trzech lat, a także oferować produkt najwyższej jakości. Dopiero po spełnieniu tych warunków, cena metalu może osiągnąć najwyższy pułap. Ceny głogowskiego srebra, mimo że jeszcze nie markowego, osiągają jedne z najwyższych notowań. To także świadczy, że inwestycja była trafna, a osiągnięta jakość produktu jest bardzo wysoka.

MAŁGORZATA MALARCZYK

Chociaż mamy połowę stycznia, za oknem tylko kilka stopni powyżej zera - w lubińskich "Interferiach" już pełnia... lata! Ukończono tu bowiem jeszcze w grudniu pracę nad wykazem turnusów wypoczynku letniego (wczasy). Teraz spółka zbiera już zamówienia.

"Interferie" mają 6 ośrodków wczasowych nad morzem oraz nad jeziorami i w górach. Samych domów wypoczynkowych jest znacznie więcej, lecz te, które sąsiadują ze sobą, połączone w zespoły administracyjne, by zmniejszyć koszty. Np. "Cechsztyń" w Ustroniu Morskim grupuje aż trzy samodzielnie do niedawna domy wczasowe, kołobrzeski "Chalkozyn" - dwa.

"Interferie" istnieją od połowy 1992 roku, a więc niedługo. W tym okresie sporo się jednak w ośrodkach zmieniło. Wyremontowane zostały "Chalkozyn" w Kołobrzegu, "Strzecha Górnicza" w Szklarskiej Porębie, "Argentyt" w Dąbkach i "Relaks" w Wieleniu. W tej chwili trwa remont "Barbarki" w Świnoujściu.

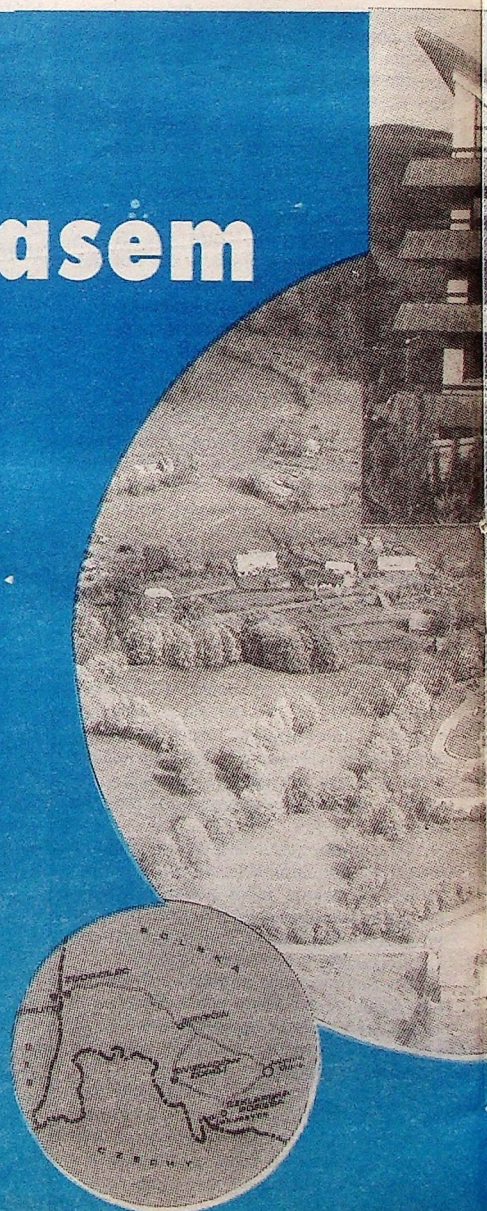
Rocznie z bazy wypoczynkowej "Interferii" korzysta ok. 39 tys. osób, w tym ok. 5 tys. młodzieży. W tej sporej

W "I" już...

już grupie klientów udział pracowników Polskiej Miedzi jest niewielki - zaledwie 10 proc. "Interferie" nie z tego, oczywiście, zadowolone. Szeffowie wczasowej spółki uważają jednak, że przeszkodą są nie tylko ceny usług w ośrodkach "Interferii", ale i bariera psychiczna.

Fakt, iż w niektórych domach jest rzeczywiście drogo, np. w świątynskim "Malachicie". Jednak goście mają tu do dyspozycji nie tylko świetnie wyposażone pokoje, ale też salę gimnastyczną.

Ale... tymczasem jedź w góry



Interferiach" lato!

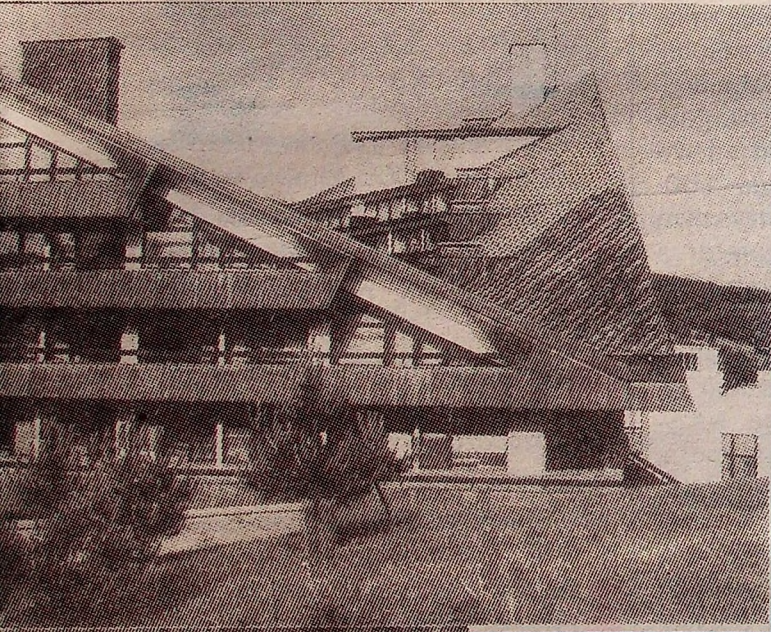
styczną, kryty basen, a za oknem narciarski wyciąg.

Zanim zacznie się prawdziwe lato, "Interferie" zapraszają dzieci i młodzież na dwutygodniowe zimowisko lecznicze w Ustroniu Morskim. Pojedzie tam ok. 300 osób (są jeszcze wolne miejsca), koszt skierowania - 3,1 mln zł od osoby. Na letnie kolonie i obozy "Interferie" chcą wysłać do ośrodków krajowych ok. 2 tys. dzieci oraz grupę za granicę.

ADAM SPYCHAŁA

Przykładowe ceny usług w ośrodkach "Interferii" w 1995 roku:

- w lipcu i sierpniu w "Malachicie" (Świeradów Zdrój) za 7 dni - 2.737 mln zł
 - w lipcu i sierpniu w "Relaksie" (Wieleń) za 7 dni - 2.201 mln zł
 - w lipcu i sierpniu w "Chalkozynie" (Kołobrzeg) za 14 dni - 5.907 zł, w "Cechszynie" (Ustronie Morskie) - 4.998 mln zł, w "Kowelinie" (Łeba) - 4.760 mln zł
- (są to ceny dla pracowników KGHM i pracowników 100-proc. spółek KGHM, z 15-proc. rabatem. Ich rodziny mają 5 proc. rabat).



Górski hotel "Malachit" stoi w Świeradowie Zdroju - stolicy pięknych Gór Izerskich. Atrakcyjne położenie "Malachitu" umożliwia poznawanie Karkonoszy, Dolnego Śląska i Czech oraz całoroczny aktywny wypoczynek, narciarstwo, rowery górskie i pływanie.

Na gości czeka:

- 80 komfortowych pokoi (wszystkie wyposażone w łazienkę z WC, telefon, telewizję satelitarną, radio)
- restauracja, kawiarnia z danciem
- kryty basen, sauny i hala sportowa
- kompleks zabiegów leczniczych
- dwie sale konferencyjne
- sklepy
- parking strzeżony i garaże
- tarasy widokowe
- ogródek zabaw dla dzieci

Obok hotelu znajduje się kompleks wyciągów narciarskich o łącznej dług. 2 tys. 200 m i różnicy wzniesień 550 m.

Wróciła silna polska waluta, a w niej miedź. Dosłownie, bo wszystkie nowe monety wprowadzone do obiegu pierwszego stycznia, wykonane są z jej stopów.

Trzy grosze z Polskiej Miedzi

Niewiele czasu potrzebowała mała brązowa figurka zwierzęcia, odnaleziona niedaleko Legnicy, żeby zaczęto kojarzyć ją na świecie z Polską Miedzią. Już po roku od związania jej wizerunku z KGHM, upomniata się o nią amerykańska firma przetwórstwa miedzi The Miller Company w stanie Connecticut. Figurka pojechała jako honorowy gość na wystawę zorganizowaną z okazji 150-lecia tej firmy.

Fakt ten jest miarą spopularyzowania małego wołka - symbolu Polskiej Miedzi. Z KGHM kojarzą go też szybko czytelnicy Mining Journal, miesięcznika poświęconego górnictwu, a zwłaszcza MBM, czyli Metal Bulletin Monthly, popularnego na świecie pisma metalowców, gdzie stale obecny jest wizerunek miedzianego wołka.

Został on podwójnie odkryty. Po raz pierwszy w Grzybianach przed dwudziestu laty przez archeologów. Drugi raz w Muzeum Miedzi w Legnicy przez Wojciecha Zielińskiego, dyrektora Biura Marketingu i Promocji KGHM Polska Miedź SA.

Pierwsze moje kroki w firmie zaczęłam od rozglądania się za czymś, na czym można by oprzeć jej promocję. Szukałam inspiracji w korzeniach miedziowej tradycji. Ośnienie przyszło już podczas pierwszej wizyty w Muzeum Miedzi. Figurka zwierzęcia z jej dwudziestosześcioletnią tradycją tak dobrze nadawała się do reklamy, że grzechem byłoby jej nie wykorzystać - wspomina dyrektor Zieliński.

Zdecydowano się więc wykonać z miedzi sporo kopii wołka. Figurka "rozjechała" się po świecie i do dzisiaj pozostaje w rękach fachowców z branży jako upominek, który cicho pracuje na rzecz Polskiej Miedzi. Stary wołek sprawił, że ze wszystkich firm "miedziowych" na świecie tylko KGHM może powołać się na tak długą tradycję wydobycia miedzi w regionie.

Tym, czym jest wołek poza granicami Polski, tym w naszym kraju mają być wybite niedawno przez KGHM miedziane trzy grosze.

- Kiedy przed dwoma laty zobaczyłem trzygroszową monetę w Muzeum Miedzi

na wystawie "Handel i miedź", od razu wiedziałem, że w przyszłości wykorzystam ją w reklamie. Trzeba było tylko czekać na stosowny moment, żeby wtrącić swoje trzy grosze. Świetną okazją była denominacja złotego - opowiada dyrektor Zieliński.

KGHM ma teraz własną monetę z nominalem właściwym tylko Polskiej Miedzi. Wróciła silna polska waluta, a w niej miedź. Dosłownie, bo wszystkie nowe monety wprowadzone do obiegu pierwszego stycznia, wykonane są z jej stopów. I symbolicznie, w postaci 2 tysięcy kopii monety wybitej w okresie Królestwa Polskiego, w 1826 roku. Na zlecenie KGHM wykonała ją Warszawska Mennica według oryginału sprowadzonego ze zbiorów Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich we Wrocławiu. Awers jest wiernym odzwierciedleniem starej monety, rewers jest współczesny. Za projektowany został przez Hannę Jelonkę. Monety umieszczono po dwie w ręcznie wykonanych pudełeczkach, zrobionych przez krakowski "Starodruk", specjalizujący się w opakowaniach numizmatycznych.

Można spodziewać się, że teraz Polska Miedź, co jakiś czas będzie "wtrącać" swoje trzy grosze do krajowych pism. Reklama zaadresowana jest do Polaków i dla nich tylko czytelna. Monety zaczęły już pracować na wizerunek firmy w kraju.

Do tej pory KGHM Polska Miedź SA nie prowadziła spójnej kampanii reklamowej w polskich mass mediach ze względu na wąski krąg odbiorców swoich produktów. Zmiany gospodarcze wymusiły jednak rozwiązanie problemu identyfikacji firmy na polskim rynku. Wejście w przyszłości KGHM na giełdę, już dzisiaj zmusza do

pracy nad wizerunkiem firmy. Nie może się on kojarzyć, jak dotychczas, ze strajkami, czy niefortunnymi poręczeniami, ale z dobrą kondycją i znaczącą rangą KGHM Polska Miedź SA.

W przyszłości więc dzisiejsze trzy grosze mogą okazać się sporym kapitałem Polskiej Miedzi.



KRYSZYNA NIKOŃCZUK

Dwa tygodnie dzieli nas od pełnego rozruchu węzła odchlorowania będącego ostatnim etapem budowy instalacji odsiarczania "Solinox" w legnickiej hucie miedzi. Wobec założeń kontraktowych z 1990 roku jest to niewiele po czasie. Nikt bowiem na etapie prac studialnych i wybierania oferty w latach 1989/90 nie przewidywał, że po uruchomieniu instalacji do ciągu odsiarczającego dostaną się związki chloru. Stałowe rury zaczęły być "zjadane" od środka.

Podjęto jedynie możliwą, błyskawiczną decyzję o zbudowaniu stacji odchlorowania na dolocie gazów z elektrociepłowni. Cała trudność polegała na tym, że rury doprowadzające, skrubery wychytujące związki chloru, tudzież urządzenia pomocnicze musiały być wykonane z włókna szklanego i żywic epoksydowych. Projektowanie poszczególnych urządzeń odbywało się błyskawicznie. Szczeciński "Proat" projektował praktycznie z dnia na dzień, a wykonawca aparatury - toruński "Metalchem" realizował zamówienie na bieżąco pod okiem obecnego dzień i noc projektanta.

Czas gonit. Huta miała czas do końca roku 1994. Inaczej groziły jej wysokie kary za zanieczyszczenie środowiska. Od decyzji i pierwszych projektów (sierpień) do dostawy urządzeń węzła (listopad) upłynęły zaledwie dwa miesiące.

Odbierający skrubery, kolektor i 30-metrowy rurociąg przedstawiciele niemieckiej firmy "Linde" z niedowierzaniem kręcili głowami. Nie spodziewali się, że Polacy potrafią tak szybko i tak dobrze wykonać pilne prototypowe zadanie. Nie gorszego zdania o

robocie toruńskiej firmy jest główny polski wykonawca instalacji BGHRM Lubin.

Plan prac załamał się tylko na chwilę, ale to w dużej mierze zawdzięcza na terminie uruchomienia węzła odchlorowania. Rurociąg, kolektor i skrubery gotowe były w drugiej połowie października 1994 roku. Powstał jednak problem transportu potężnych rur (średnica 4,5 i 2 m). Nie można ich było transportować w normalny sposób, tj. najkrótszą z możliwych tras. Plan przewozu musiał być

ku, po całkowitym uruchomieniu "Solinoxu" emisja SO_2 wyniesie z górą 3 tysiące ton.

Z dokonywanych regularnie pomiarów skażenia powietrza wynika, iż nawet przy niepełnym funkcjonowaniu "Solinoxu" emisja pyłów z huty znacznie zmniejszyła się w porównaniu z latami, gdy na nasze głowy spadało po kilkadziesiąt tysięcy ton najprzeróżniejszych pyłów i gazów. Inną zaletą systemu jest fakt, iż odsiarczanie odbywa się bezodpadowo, a to znaczy, że huta

Na fanfary za wcześnie

tak określony, ażeby transport omijał drogi z wiaduktami, zadrzewione aleje i miejsca, gdzie zbyt nisko przebiegają linie energetyczne lub telefoniczne. Policja nie zgodziła się na transport przed Świętem Zmarłych, uznając, że to groziłoby paraliżem komunikacyjnym. Tak więc gotowe elementy dotarły do Legnicy z trzytygodniowym opóźnieniem. I "obsunął" się nieco planowany na koniec roku wstępny rozruch instalacji odchlorowującej.

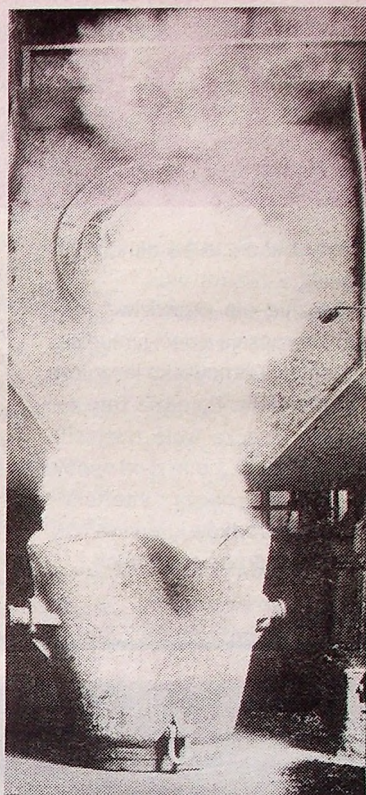
W półbilionowej niemal kwocie wydanej przez hutę na "Solinox" koszt węzła odchlorowania wyniósł pięć procent. Nikt jednak ani w hucie, ani w KGHM nie żałuje takich ogromnych pieniędzy. Co więcej, dotychczasowy trucieliel cieszy się, że jego uciążliwość dla środowiska (czytaj: zdrowia legniczan i okolicznych wsi) spadnie prawie do zera. Dowód? W roku 1994 huta wyemitowała ponad 10 tysięcy ton dwutlenku siarki. W tym ro-

może produkować więcej kwasu siarkowego. Oprócz "Solinoxu" w hucie prowadzi się także i inne prace zmierzające do wyeliminowania szkodliwych gazów. W Wydziale Metalurgicznym np. powstające tu tzw. gazy ubogie w dwutlenek siarki są wychytywane i kierowane do 150-metrowego komina. W przyszłym roku natomiast huta zamierza przystąpić do instalacji specjalnych filtrów zatrzymujących 90 procent szkodliwych substancji wydostających się przez komin. Nowe urządzenia przede wszystkim powstrzymają emisję metali ciężkich, w tym głównie ołowiu. Zaraz potem przewidziane jest odsiarczanie gazów z Wydziału Metalurgicznego. Huta Miedzi "Legnica" znajdująca się dotychczas w grupie osiemdziesięciu największych trucielieli w Polsce, ma szansę nie tylko spaść w dół tabeli, ale wręcz z niej wypaść. Zgodnie bowiem z planem, kontrolowanym na bieżąco przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, huta konsekwentnie realizuje program zmierzający do ograniczenia emisji szkodliwych gazów i metali. Dzięki temu możemy oddychać głęboko, a HM "Legnica" nie płaci miliardowych kar.

Włodzimierz Babik, dyrektor techniczny legnickiej huty jest przekonany, że nowa nitka "Solinoxu" po próbnym rozruchu w styczniu i lutym, jeszcze w pierwszym kwartale .br. zacznie przynosić efekty.

CZESŁAW PAŃCZUK

MIEDZIOWE WIEŚCI



Nadal utrzymuje się wysoki poziom cen miedzi na londyńskiej giełdzie. 17 bm. notowano 2946 USD/t.

Miedziowy koncern Codelco w tym roku ma podjąć decyzję w sprawie rozpoczęcia eksploatacji złoża Radomiro Tonic. Istnieje tu możliwość produkcji 200 tys. ton miedzi rocznie.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego w kopalni "Lubin" przeznaczył 2 mln zł na Dom Dziecka w Legnicy.

Podpisano porozumienie pomiędzy Sejmikiem Samorządowym a Urzędem Wojewódzkim i KGHM Polska Miedź SA w sprawie kompleksowego zagospodarowania zasobów wody pitnej z kopalni "Konrad", Polska Miedź zadeklarowała na budowę centrali wodnej łączącej "Konrad" z Legnicą lub Chrośnikami 200-250 mld starych zł. Z "Konrada" można uzyskać ok. 60 tys. wody pitnej na dobę, co wystarczy dla ok. 200 tys. mieszkańców. Woda ta ma właściwości zbliżone do mineralnej, jest filtrowana przez 25-30 lat. Wieloletnie studium tego przedsięwzięcia opracuje do kwietnia wrocławskie "Cuprum" KGHM, we współpracy z Politechniką Wrocławską.

(ch)

W polkowickich Zakładach Naprawczych Maszyn stawiają na nowoczesność. W najbliższych 3 latach zaplanowano zwiększenie udziału obrotu w dziedzinie budowy maszyn. Ostatnie kotwiarki typu "Kot" i "Lin" są potwierdzeniem słuszności wybranego kierunku.

Zaczął się od szukania bardziej wydajnych i tańszych technologii urabiania złożeń. Partnera - światowego lidera produkcji maszyn wierząco-kotwiących - znaleziono aż w Finlandii, jest nim firma "Tamrock". Wspólne działania, rozpoczęte w 1993 roku, w niespełna pół roku zaowocowały maszyną typu "Kot". To nowoczesnej generacji kombajn umożliwiający prowadzenie kotwienia wieloma sposobami. Można nim zakładać kotwy rozprężne, kotwy na ładunki klejowe, cementowe oraz tzw. split-sety, czyli kotwy rurowe. Wszystkie typy zakładane są automatycznie. Eliminuje się tym sposobem stanowisko pomocnika kotwiarza najbardziej narażone na urazy. To, co dawniej robiło trzech górników, w maszynie nowej generacji wykonuje jedynie operator, który wszystkie operacje ma w jednym pulpicie sterowniczym.

Jeden z najbardziej strategicznych elementów maszyny - wysięgnik prostowodny pozwala na niezwykle precyzyjne i równoległe nawiercenie otworów kotwowych. Wiertnica udarowo-obrotowa HL-300 o własnym napędzie wierci otwory kotwowe prawie trzykrotnie szybciej niż maszyny starego typu. Nowoczesność idzie w parze z większą wydajnością i poprawą warunków pracy.

Efekt dalszej współpracy jest druga maszyna wierząco-kotwiąca do kotwienia linowego, najczęściej prowadzonego w dużych wyrobiskach, gdzie zagrożenie zawaleniem jest większe niż normalnie. "Lin" wzmacnia sklepienie kopalniane na znacznie większej głębokości niż "Kot", wzmocnienia dochodzą do 40 metrów. Tu również wiercenie, zakładanie ładunku cementowego, wpy-

chanie liny i jej ucinanie odbywa się automatycznie. To, co przy pomocy tradycyjnych maszyn robi 8 osób, "Linem" wykonuje jedna osoba.

"Liny" nie będą produkowane w większych seriach. Większymi partiami "schodzić" będą popularniejsze "Koty", oczywiście, o liczbie budowanych maszyn zadecydują klienci. Pierwszymi użytkownikami są ZG "Trzebieńka", ZG "Rudna" i ZG "Lubin".

14 grudnia odbyło się w Zakładach Naprawczych Maszyn sympozjum promocyjne. Oprócz kontrahen-

najnowsze rozwiązania techniczne są drogie, ale się opłacają. Tymi maszynami można zastąpić wiele maszyn obecnie pracujących na dole. Wykonują pracę w nieporównywalnie większym tempie, są niezawodne, energooszczędne i w zasadniczy sposób poprawiają bezpieczeństwo pracy. Zastosowanie najnowszej generacji silników z turbodoładowaniem i dopalaczami katalizacyjnymi spalin obniża ich toksyczność.

- Pracujemy nad tym, aby wyeliminować wpływ czynnika ludzkiego na sposób eksploatacji maszyny, mię-

Światowy partner

tów z KGHM i zagłębia cynkowo-olowianego zjechali przedstawiciele przedsiębiorstw górniczych z Łęcznej, Mysłowic, Bytomia i Wałbrzycha. Prezentacja nowych sposobów kotwienia i wiercenia wypadła znakomicie. Maszyny zyskały wysoką ocenę. Jedynym ich mankamentem jest cena. Za jedną można kupić kilka tradycyjnych. Dla wielu klientów są to argumenty nie do przebiccia.

Cena maszyn być może się zmniejszy. Nasza praca w ocenie współpartnera zyskała uznanie, z tego też powodu od tego roku część strategicznych elementów maszyn będzie produkowana u nas. To będą wysięgniki prostowodne, zwijacze kabla elektrycznego, ramy prowadnicze itp., które w istotny sposób ważą na cenę - wyjaśnił Jerzy Rubinkowski dyrektor ds. marketingu. Oczywiście

dzi innymi poprzez wprowadzenie centralnego układu smarowania - wyjaśnił Tadeusz Zielona - główny konstruktor. Udoskonalenie maszyn zmierza w kierunku wydłużenia ich czasu pracy, zwiększenia trwałości i niezawodności.

Współpraca ze znanymi na rynku światowym liderami maszyn wierząco-kotwiących przynosi wiele korzyści. Firma "Tamrock", jako doświadczony koordynator, pomaga przy dopuszczaniu maszyn do ruchu. Po zmontowaniu i wyregulowaniu urządzeń przeprowadzane są z pomocą fińskich specjalistów intensywne cykle szkoleń dla użytkowników.

W tym roku również wyjedzie na szkolenie do "Tamrocka" grupa pracowników uczestniczących w produkcji maszyn, pracownicy serwisu i inżynierowie konstruktorzy. W "Zanamie" natomiast prowadzone są rozmowy z kontrahentami w związku z zapotrzebowaniem na maszyny wierząco-kotwiące nie tylko o wysokości 2,3 m, ale i niższe, do złóż o mniejszej grubości. "Tamrock" rozszerzył obszary współpracy. "Zanam" wraz z "Toro" (jeden z zakładów "Tamrocka") rozpoczną prace nad ładowarkami o pojemności 7 metrów sześciennych. Bieg ku światowej klasie trwa.

JADWIGA WARDACH

Spotkanie gigantów

Trzy lata temu "Legmet" kupił poloneza w... "Elpenie". Samochód przejechał do dzisiaj, bez problemów, ponad 200 tysięcy kilometrów. "Elpena" ma również dobre doświadczenia z warszawską firmą. Od dwudziestu lat wytwarza przewody do samochodów produkowanych w FSO.

Między nami...

Pomysł współpracy między FSO a Kombinatem Górniczo-Hutniczym Miedzi Polska Miedź powstał na forum Konfederacji Pracodawców Polskich, gdzie wiceprezydentem jest szef "Legmetu" - Józef Spyra.

- Jesteśmy po rozmowach wstępnych - mówi Józef Spyra. - Chodziło o to, by firmy mogły się lepiej poznać. Są to przecież giganty. W obydwu pracuje 60 tysięcy osób, a łączna wartość sprzedaży przekracza rocznie 50 bilionów starych złotych.

Spotkanie

W ubiegłym miesiącu do Legnicy przyjechała delegacja FSO z dyrektorem generalnym Andrzejem Tyszkiewiczem. Rozmowy toczyły się przy udziale przedstawicieli zarządu Polskiej Miedzi (m.in. wiceprezes Stanisław Siewierski), "Legmetu", "Elpeny" i Zakładu Doświadczalnego. Trzy wymienione spółki z o.o. mają być "pomostem" do dalszej współpracy pomiędzy firmami.

- FSO zamierza zmienić trochę konstrukcję hamulców - mówi Andrzej Tyszkiewicz. - "Legmet" mógłby produkować obudowy do hamulców. Z Zakładem Doświadczalnym robilibyśmy katalizatory. FSO jest przedsiębiorstwem państwowym, ale myśli o wewnętrznych zmianach. Może pójść podobną drogą jak Polska Miedź. Potrzebny jest czas i partnerzy kapitałowi.

Wprawdzie o pieniądzach podczas pierwszego spotkania nie rozmawiano, ale były sugestie świadczące o tym, że właśnie kapitał Polskiej Miedzi mógłby pomóc w rozwoju FSO.

Dobry interes

- Dlaczego przyszłość polskiego przemysłu musi być związana z kapitałem zagranicznym - pyta retorycznie Józef Spyra.

Zerańska fabryka chce zrobić niezły interes. A jaki sens dla Polskiej Miedzi miałoby zaangażowanie się w przemysł motoryzacyjny? Jeżeli spółki, które należą do grupy holdingowej miałyby być podwykonawcami części do samochodów, to przede wszystkim trzeba zapewnić wysoką jakość produktów. Wymaga to kolejnych inwestycji. Dzięki temu mogą powstać nowe miejsca pracy. Nie można przecież zapominać, że za dwadzieścia lat miedź będzie się kończyć. Współpraca z FSO być może stanie się jednym z elementów restrukturyzacji zagłębia miedziowego.

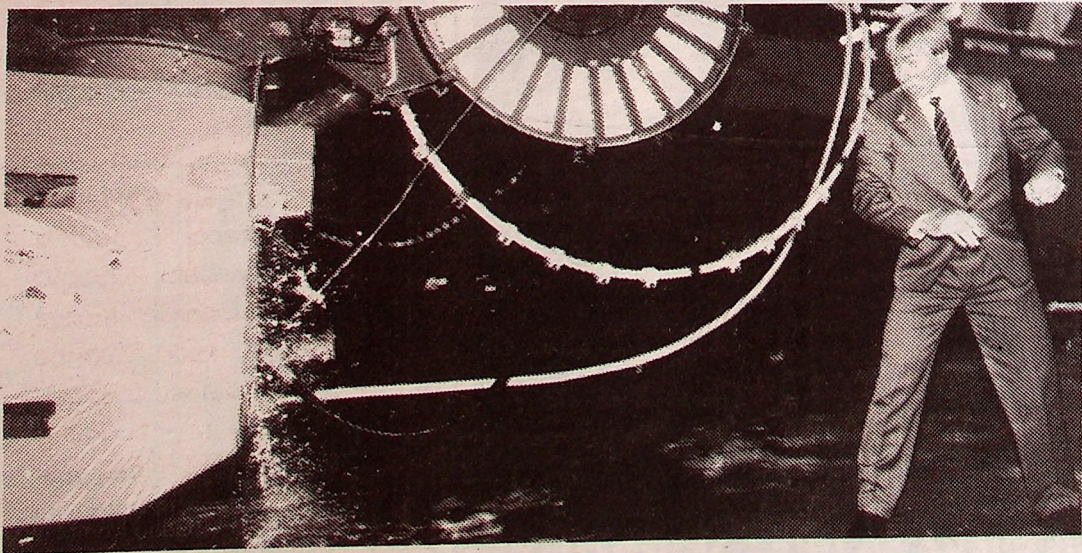
FSO do przodu

Fabryka Samochodów Osobowych wydaje się być dobrym partnerem do ściślejszej współpracy.

- Kondycja naszej firmy jest coraz lepsza - mówi dyrektor Tyszkiewicz. - Nie narzekamy na brak pracy. Produkcja trwa na dwie zmiany od poniedziałku do soboty. Wiadomo, że nie możemy konkurować z największymi firmami na świecie, ale mamy jeden podstawowy atut. Produkujemy samochody dla średnio zamożnego klienta. Takich jest w Polsce najwięcej. Z roku na rok jakość naszych aut jest lepsza. Czy boimy się koreańskiej konkurencji? Nie. Jest to zupełnie inna klasa małych samochodów. Polonezy będą zawsze mieć powodzenie w innej grupie klientów. Poza tym wciąż dążymy do tego, by auta były tańsze. Obecnie są one montowane w całości z części sprowadzanych z zagranicy. Jeżeli ciężar produkcji zostanie przesunięty na nasz kraj, ceny automatycznie powinny spaść. Potrzebne są jednak duże inwestycje.

Kolejne rozmowy pomiędzy przedstawicielami FSO i Polskiej Miedzi odbędą się w najbliższych tygodniach. Kto wie, może za kilka lat będziemy mogli kupić u jakiegoś autoryzowanego dealera, gdzieś w Prochowicach, poloneza cuprum?

(maw)



Fot. KRZYSZTOF RACZKOWIAK

Wspólne dzieło Tamrocka i Znamu "wodowano" butelką szampana, rozbitą o korpus.



Pląsy w hucie

Jak co roku, 14 i 15 stycznia dzieci hutników uczestniczyły w zabawach noworocznych organizowanych przez Dział Pracowniczy Huty Miedzi "Legnica".

W sali widowiskowej Domu Hutnika na trzech zabawach hulało 1380 dzieci. Dzieciom przygrywał zespół muzyczny "A VISTA" a wspólną zabawę urozmaicała grupa taneczna Zakładowego Domu Kultury "Hutnik" - "Nutki z Hutki".

W programie artystycznym było wiele konkursów i zabaw prowadzonych przez śnieżynki.

We wspólnej zabawie uczestniczyła również 11-osobowa grupa dzieci z Domu Dziecka Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety z Legnicy.

Punktem kulminacyjnym wszystkich zabaw było wręczenie przez Mikołajów paczek noworocznych.

(tab)



COMIESIĘCZNY DODATEK "KONKRETÓW"
WYDAWNICTWO KGHM POLSKA MIEDŹ SA ORAZ SPÓŁDZIELNI
DZIENNIKARZY I WYDAWCÓW "KONKRETY"

**Do
wygrania**
odkurzacz
ekologiczny
"Zelmer"
i trzy nagrody
niespodzianki

**Czy
znasz
historię
i współczesność
zagłębia
miedziowego?**

Każdy, kto uważnie przeczyta dzisiejszy numer "Konkretów i miedzi", bez problemów prawidłowo odpowie na kolejne pytania konkursowe:

1. Jaki nominał ma okolicznościowa moneta wybita na zlecenie Polskiej Miedzi?

2. Kto jest prezesem rady nadzorczej Spółki Inwestycyjnej "Lubin"?

3. Która ze spółek Polskiej Miedzi najdłużej współpracuje z polskim przemysłem motoryzacyjnym?

Odpowiedzi, wyłącznie na kuponach naklejonych na karty pocztowe, prosimy nadsyłać do 10 lutego 1995 r. pod adresem "Konkrety", skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

KUPON

**Czy znasz historię
i współczesność
zagłębia miedziowego**

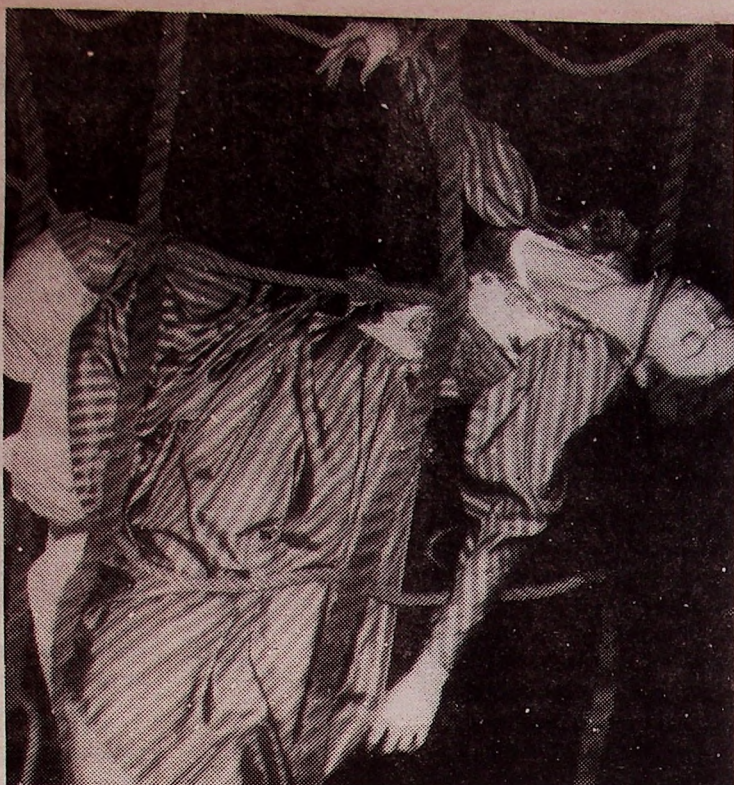
1.

2.

3.

Nadawca:

Adres:



ch muszkietarów" w leg-
m Centrum Sztuki-Teatr
atyczny już w najbliższą
iele o 18. Wcześniej Ry-
amieni się na kilka godzin
óz gwardzystów. Będą
dziwe konie, ostre szpady
stojni młodzieńcy. Wać-
! Do zobaczenia w nie-

KUPY!
ór:
wych i firan
it
y, serwetki
any.
kowe i ubraniowe
wyroby ze Swarzędza
ry • poduszki
zych gatunkach i do-

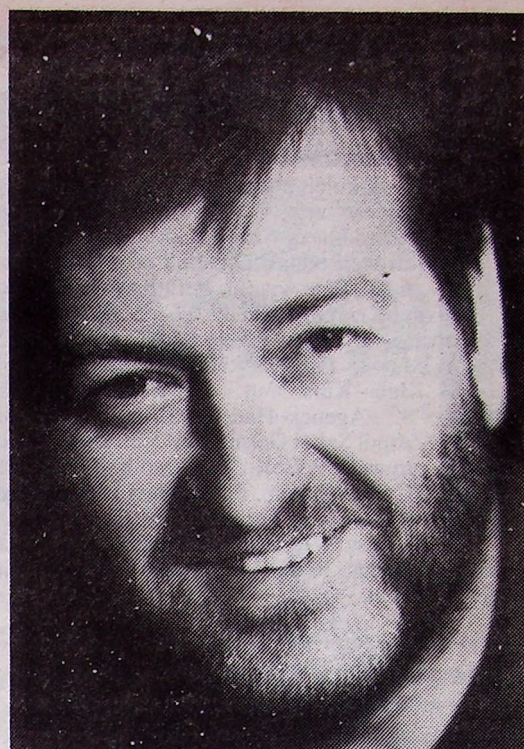
3/95/g



● Dwie najnowsze premiery w Teatrze Współczesnym to dramaty amerykańskie...

- Uważam, że "Czarownice z Salem" Arthura Millera musiały się teraz ukazać w Polsce, we Wrocławiu. Interesuje mnie osaczenie jednostki przez system, przez grupę. Wybrałem ten dramat, bo chciałem pokazać sprawę osaczenia Proctora i zmuszenia go do kolaboracji.

"Lot nad kukulczym gniazdem" Kena Keseya to sztuka o wolności, o nadziei na wolność. Rola McMurphy'ego niesie przekonanie, że za naszym szarym życiem codziennym istnieją zielone łąki wyobraźni. To jest nurt, który obok pokazywania samotności człowieka, będzie się w naszym teatrze przewijał. Chcemy mówić o tym, co nas otacza, i przenieść to na scenę z piętnem arcyzmu.



Fot. MAREK GROTOWSKI

Osaczenie

Ze ZBIGNIEWEM LESIENIEM, dyrektorem Teatru Współczesnego we Wrocławiu - rozmawia Elżbieta Pomorska

● Teatr potrafił zawsze mieć wolności więcej niż inni.

- Nie chodzi o wolność na scenie. Sztuka "Lot nad kukulczym gniazdem" miała inny podtekst, inne odniesienie, gdy wystawił ją Zygmunt Hübner za czasów PRL, gdy "Kombinat" przedstawił konkretny system. Natomiast dziś widzimy w niej osaczenie człowieka. Każdy z nas może się znaleźć w takiej sytuacji, uwikłany w konsekwencje, partie, grupy nacisku. Wywierane są na nas najróżniejsze presje, mimo że żyjemy w demokratycznym, wolnym kraju. Sprzeciwienie się im, nawet trywializując - sprzeciwienie się koteriom, powoduje poważne skutki. McMurphy płaci cenę najwyższą za to, że chciał rozwalić układy, mieć swoje zda-

nie, uświadomić innym uzależnienie, otworzyć im oczy.

● Dlaczego wybrał pan tę sztukę na swój jubileusz 25-lecia pracy aktorskiej?

- Mój jubileusz to zaledwie marna ćwiarteczka. A na tę sztukę zdecydowałem się także dlatego, że teatr nie ma pieniędzy, a uważałem, że musi być zagrana we Wrocławiu.

Odkupiliśmy to przedstawienie z Warszawy ze wspaniałą scenografią Marii i Andrzeja Albinów, ze świetną muzyką Janusza Bogackiego i w doskonałej reżyserii Jana Buchwalda za 50 milionów, które wyłożył Budexpol. Gdybym tę sztukę chciał w całości samodzielnie zrealizować na naszej scenie, kosztowałoby to pół miliarda, a na to nie mamy pieniędzy.

● Powrócił pan po dłuższej nieobecności we Wrocławiu.

- Po trzech latach mojej "banicji" w Kaliszu okazało się, że Wrocław przyjął mnie wspaniale. Otrzymałem dziesiątki telefonów, ludzie chcą mnie słuchać, przyjść na spotkanie ze mną w teatrze. Dla aktora to najważniejsze, a jestem przede wszystkim aktorem.

Amerykanie we Wrocławiu

Styczeń obfituje we wrocławiu w znaczące wydarzenia artystyczne. We wrocławskiej Filharmonii wystąpiła Midori - legendarna skrzypaczka japońska. W Teatrze Współczesnym odbyła się premiera sztuki Kena Keseya "Lot nad kukulczym gniazdem". Premierowe przedstawienie było też jubileuszem 25-lecia pracy aktorskiej Zbigniewa Lesienia, który kieruje Teatrem Współczesnym, a w "Locie" zagrał kluczową rolę McMurphy'ego.

Po obsypanym Oscarami filmie Formana wystawianie tej sztuki we Wrocławiu było ryzykowne. Jednak Lesień zdecydował się. Doskonała reżyseria Jana Buchwalda, szybkie trzymające w napię-

ciu poprowadzenie akcji. Dobór odpowiednich aktorów, którzy bardzo przekonująco wcielili się w pensjonariuszy zakładu. I najważniejsza, brawurowo zagrana rola McMurphy'ego, ukazująca wspaniałe niezależny charakter zawsze wolnego trampa, awanturnika, który umie cieszyć się życiem i czerpać z niego to, co najpiękniejsze. Jego przeciwniczkę Siostrę Ratched kreuje gościnnie aktorka z Warszawy, Grażyna Barszczewska. Wyrachowany chłód i umiejętność manipulacji pozwalają jej panować nie tylko nad pensjonariuszami, ale też nad personelem szpitala. Ta para McMurphy i Siostra Ratched przez umiejętne rozegranie sytuacji stwarzają silne napięcie.

"Gene J" Cosmetics Spółka z o.o.
Sweden • Poland • USA
67-200 Głogów, ul. Rudnowska 68, tel./fax (076) 33-20-67
Sklep Firmowy - Nowy Rynek, Wały Chrobrego

Fabryka Kosmetyków "Gene J" (czyt. Dżin Dżej) poleca najwyższej jakości:

- szampony i balsamy do wszystkich rodzajów włosów
- NOWOŚĆ! - suchy, bardzo wydajny szampon do włosów
- mydło w płynie do ciała
- kremy do twarzy i rąk
- oraz
- perfumy damskie i wody kolońskie dla mężczyzn

Wszystkie produkty sporządzone wg oryginalnych receptur i z najlepszych surowców. Posiadają atesty PZH oraz najwyższą ocenę A.M.

CENY KONKURENCYJNE
Stosujemy rabaty

Zapraszamy hurtowników oraz odbiorców indywidualnych

ORIGINAL
by
Gene J
COSMETICS
USA - SWEDEN

Sport trochę mniejszy

Walkower

W kolejnej rundzie ligi piątek piłkarskich w Lubinie doszło do pierwszego walkoweru. Drużyna PRG "S" wyszła do meczu z Zasadniczą Szkołą Górniczą zdekompletowana. Poza tym faworyci odnieśli kolejne zwycięstwa i czołówka wygląda bez zmian. Inne wyniki: PeBeKa Micon Polkowice - Mawit Polonia Krzeczyn Wielki 6:6, "S" ZG "Lubin" - KGHM Metraco 1:5, SC Antis - Cyklo Klub 7:6, PeBeKa Micon - Metraco 2:4, Mawit - PeBeKa Lubin 4:2, "S" ZG Lubin - Antis 2:5, Cyklo Klub - Kurs Dnia 3:6, PeBeKa Lubin - PeBeKa "S" 1:5, PRG "S" - Agencja Handlowa Abis Zawadzkiego 0:3, Kurs Dnia - Zespół Szkół Górniczych 5:2, Abis - PeBeKa "S" 2:7. W tabeli prowadzi PeBeKa "S" przed Kursem Dnia, Mawitem, Antisem i Cyklo Klubem. Po ostatniej kolejce w klasyfikacji strzelców na czele jest Tomasz Kras (Antis) - 32 bramki. Drugi jest Mariusz Więczkowski (PeBeKa "S") - 27 bramek, a za nim plasują się Janusz Rogalski (PeBeKa Micon) i Dominik Jański (Mawit) - po 25 bramek.

(szp)

Dzieciaki na lodzie

Na lubińskim lodowisku odbyły zawody łyżwiarские dla klas I-IV. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: Małgorzata Maciejewska, Łukasz Furmaniewicz, Małgorzata Ferst, Kamil Babiuch, Izabela Piechal-ska i Jakub Wielgus.

(maw)

Okmiany w hali

W Chojnowie odbył się turniej halowej piłki nożnej drużyn wiejskich. Zwyciężyły Okmiany przed Wilkowem i Białą. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Mariusza Rostkowskiego, a królem strzelców został Daniel Kaługa (obaj Okmiany).

(maw)

Show koszykarski

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy zaprasza w najbliższą niedzielę o 14 do hali przy ul. Głogowskiej na wielki show z udziałem reprezentacji Legnicy juniorów i najlepszych legnickich koszykarzy sprzed lat. W przerwie meczu kibice wezmą udział w konkursie rzutu do kosza. Dzień wcześniej w hali przy ul. Lotniczej od 9 grać będą drużyny z Legnickiej Ligi Podwórkowej. W ostatniej kolejce tej ligi MKS Orzeł przegrał z Eternal 2:3. Inne wyniki: Wielogórska - AC Milan 1:0, Ajax Amsterdam - Parszywa 5 4:0, Inter Libana - Tarninów 3:1, Juventus Turyn - KS Gwiazdka 1:3, FC Zacisze - Ajax Piętnastka 1:4. Także w sobotę od 16 do 20 OSiR organizuje na basenie Zespołu Szkół Budowlanych mistrzostwa Legnicy szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

(szp)

Bieg Piastów

Ponad 1000 uczestników wzięło udział w XIX Biegu Piastów. Nasze województwo reprezentowała setka biegaczy z Polkowic, Złotoryi, Lubina i Legnicy. Wśród widzów znaleźli się m.in. marszałek senatu Adam Struzik i sekretarz generalny Worldloppet Hans Reicherl. W czołówce biegu znaleźli się amatorzy sportów zimowych z naszego regionu - Krzysztof Kalisz (ZG "Rudna"), Czesław Witkowski (Start Polkowice) oraz Alicja i Adam Kończakowie.

(uaz)

Stowarzyszyli się

W ubiegłym tygodniu ukonstytuowało się Stowarzyszenie "Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy". Przewodniczącym zarządu został Franciszek Hawrysz z Lubina. Jego zastępcami wybrano Mieczysława Koblańskiego i znanego trenera głogowskich pływaków - Marka Groffika. Formuła stowarzyszenia ma pomóc szkolnemu sportowi w zdobywaniu sponsorów na organizację imprez dla dzieci i młodzieży.

(szp)

Podział punktów w lidze piątek

W dwumeczu piątej kolejki I ligi PHPN Team Legnica podzielił się punktami z Łódzkim Suftorem. Pierwszy mecz legniczanie przegrali 2:6, wygrywając w drugim 6:2.

Podobnie jak przed tygodniem, legniczanie zawiedli w pierwszym spotkaniu, przesadnie obawiając się bardziej rutynowanego przeciwnika. W tym meczu główne role grali reprezentanci kraju Antos i Kuchciak, zawodnicy Suftoru.

Drugi mecz Team rozpoczął z dużym animuszem. Doskonale spotkanie rozegrał Kozdroń, do którego dostraili się koledzy z zespołu i odnieśli zasłużone zwycięstwo.

Team grał w składzie: Wróblewski, Godek, Gwadera, Pietrzak, Matijczak, Nigbor, Dygudaj, Kwiatkowski, Zakowicz i Kozdroń. Trenerem jest Andrzej Lepa.

(nim)

Mysie Baki do przodu

W kolejnej rundzie Legnickiej Ligi Podwórkowej w koszykówce (organizator - OSiR) uzyskano wyniki: Bolero Cherry - Filadelfia 86:27, Mysie Baki - Rollins Team 37:27, Szalone Kurczaki - Niedźwiadki 40:15, Torowa II - Torowa I 43:30, OS Piekary - DRINK TEAM 38:32, Zespół Kupelwajzera - No Name 58:32.

(maw)

Serafin - Kotlarek tradycyjnie

Po raz kolejny para Grzegorz Serafin - Mirosław Kotlarek wygrała rundę mistrzostw Lubina w tenisie ziemnym. W finale pokonali oni debel Krzysztof Kosiorowski - Marek Brzezicki 2:6, 7:5, 7:6. Trzecie miejsce zajęli Witold Biedrzycki i Andrzej Kurs, a czwarte Edward Zotkiewicz i Paweł Wojtyczka. Następny turniej - 29 stycznia.

(szp)

Z parkietów siódemek



I liga:

● Warszawianka - Zagłębie Lubin 31:22 (14:8)

Zagłębie grało w składzie: Woźniak, Dębowski, Baczyński 3, P. Będzikowski 2, Bobrek 0, Diduszenko 7, Ordonowski 2, Pułka 6, Skołozdrzy 2, Steczek 0, Stężarski 0, Szabelski 0.

Warszawianka okazała się zbyt wymagającym rywalem dla Zagłębia, które jedynie przez pierwsze 20 minut potrafiło nawiązać równorzędną walkę na parkiecie. Po meczu trener lubinian - Jerzy Szafraniec, powiedział: jest to początek rundy i ta porażka może pokazać zawodnikom, gdzie jesteśmy. Nadal szwankuje wykonanie założeń taktycznych, a to w konfrontacji z zespołem o klasie Warszawianki bezlitośnie się mści.

Najbliższy mecz podopieczni Szafranca rozegrają w Lubinie 21 stycznia o godz. 17. Do hali przy ul. Legnickiej przyjeżdża mistrz Polski - Iskra Kielce.

(nim)

Liga makroregionalna juniorów:

● Miedź Legnica - Elmot Świdnica 24:27

● Tęcza Kościan - Chrobry Głogów 30:32

W tabeli prowadzi Iskra Wolsztyn. Zagłębie zajmuje 3. miejsce, Chrobry 4., a Miedź jest 7.

Liga makroregionalna juniorów młodszych:

● Tęcza Kościan - Chrobry II Głogów 21:29

● Górniki Złotoryja - Victoria Świebodzice 18:12

● Baks Lubin - Bór Oborniki Śl. 29:15

● Astra Nowa Sól - Chrobry I 11:10

● Zagłębie - Śląsk 27:23

● MOS Wrocław - Miedź 22:12

Zagłębie przewodzi stawce, Chrobry II zajmuje 2. miejsce, 7. - Górniki, 10. - Chrobry I, a Miedź jest 13.

(nim)

Ruszył Puchar Polski

Po świąteczno-noworocznej przerwie ekstraklasa szczypiorniaka wznowiła rozgrywki, a II liga wystartuje za miesiąc. Na razie nasze zespoły z II ligi rozpoczęły kolejną edycję Pucharu Polski.

W pierwszej rundzie legnicka Miedź zmierzyła się w dwumeczu z Elmotem Świdnica. Obydwa mecze wygrali nasi piłkarze, pierwszy 20:18, a drugi 22:20.

Do rozpoczęcia ligowych rozgrywek Miedź przygotowuje się będzie na miejscu. Jak powiedział Wojciech Butrym, kierownik sekcji piłki ręcznej w klubie, atmosfera i sytuacja w sekcji jest dobra. Zawodnicy trenują trzy razy

w tygodniu, dwa razy dziennie. Z drużyny, ze względów osobistych, odszedł Cygan, a po odbyciu służby wojskowej powrócił Mocarski.

28-29 stycznia legniczanie wezmą udział w turnieju w Końskich.

Szczypiorniści Chrobrego Głogów, którzy w pierwszej rundzie Pucharu zmierzają się z Zagłębiem, trenują w Głogowie. Pod koniec stycznia wezmą udział w turnieju w Końskich, gdzie zespół pozostanie przez kilka dni na minizgrupowaniu.

Trener Kamielin zrezygnował z usług Derenia, który odszedł z zespołu. Poza tym nie nastąpiły żadne zmiany.

Powalczymy za rok

Z JEFIMEM POŁOŃSKIM, trenerem szczypiorniaków legnickiej Miedzi - rozmawia Nikodem Mielcarek



Fot. GRZEGORZ SPALA

● Gdy po zakończeniu jesiennej rundy rozgrywek został pan trenerem Miedzi, wielu kibiców mówiło: "wrócił Połoniński"

- "Wróciło" tylko nazwisko. Jestem bratem Siemiona Połonińskiego, który swego czasu pracował w Miedzi. Ja w 1961 roku ukończyłem Instytut Kultury Fizycznej w Doniecku, na Ukrainie

i do tej pory pracowałem z zespołami ligowymi piłki ręcznej. Ostatnio prowadziłem I-ligowy Politechnik Donieck, który zajmował pierwsze miejsce w tabeli przed moim wyjazdem do Legnicy.

● Jak trafił pan do Miedzi?

- Od pięciu lat byłem w kontakcie z Legnicą i kiedy zadzwonił Wojciech Butrym, proponując posadę w Miedzi, postanowiłem

sprawdzić się w polskiej piłce ręcznej.

● Jak, po dwóch miesiącach pracy, ocenia Pan zespół?

- Miedź to dobry zespół, z przyszłością. Mieszanka rutyny z młodością. Wymaga jednak dużej pracy w zakresie taktyki gry, a także motoryki. Plusami są młodość i warunki fizyczne zawodników oraz doświadczenie takich piłkarzy, jak np. Sukiennik.

● Jaki cel stawiacie sobie w nadchodzącej rundzie?

- Straty poniesione jesienią są zbyt duże, by liczyć na walkę o awans. Nie musimy jednak bronić się przed spadkiem. Realne jest bowiem miejsce w środku tabeli, a jeżeli obecna atmosfera w sekcji utrzyma się w przyszłym roku, to będziemy gotowi do gry o ekstraklasę.

● Kto, pana zdaniem, wywalczy awans w tym roku?

- Stawiam na Ostrowię, ale po cichu liczę na awans Chrobrego. Być może o miejsce w lidze powalczą Nielba Wągrowiec.

● Dziękuję za rozmowę.

Na karcianym stole

Jarosław Kowalik i Roman Wyszowski (Kopernik Legnica) wygrali turniej brydża sportowego par, który odbył się w DK "Kopernik". W turnieju uczestniczyło 12 par z Jawora, Legnicy i Lubina. Drugie miejsce zajęli reprezentanci jaworskiej Kuźni - Ryszard Jędrzejewski i Ludwik Kurzeja, trzecie gospodarze - Krzysztof Komenda i Ryszard Rączkowski, a czwarte zawodnicy Leszka Lubin - Aleksander Poznysz i Bogumił Wegner.

(maw)

Kasia wygrywa

Laureatka naszego plebiscytu na najlepszego sportowca zagłębia miedziowego, Katarzyna Zołędzewska wygrała w Strefowym Turnieju Eliminacyjnym w Taekwon-do. Jej koleżanka z KKS W Lubin - Ewa Mościszko zajęła w tych zawodach drugie miejsce. Obie nasze zawodniczki przygotowują się do Mistrzostw Polski Seniorów.

(szp)

Demczenko kupiła samochód

Bożena Demczenko-Grzelak z Lubina powoli przesuwają się w górę klasyfikacji szybowcowych mistrzostw świata, które odbywają się w Nowej Zelandii. Przez pierwsze dni zawodów panowała fatalna pogoda i lubinianka zajmowała miejsce w połowie czwartej dziesiątki. Temperatura nadal utrzymuje się w okolicach 25 stopni Celsjusza, ale jest mniejszy wiatr. Pani Bożena, razem z resztą polskiej ekipy, mieszka czterdzieści kilometrów od lotniska, z którego startują szybowce. Polacy bez problemów docierają na lotnisko, ponieważ wszyscy... kupili sobie samochód. Podobno wypożyczalnie aut są w Nowej Zelandii bardzo drogie. Bożena Demczenko-Grzelak wraz ze swoją siostrą kupiły opłacone kilka set dolarów. Oczywiście nie ma szans, by auto znalazło się w Polsce, ponieważ koszty transportu wielokrotnie przekraczają jego wartość. Nasza szybowczka w ostatniej konkurencji zajęła siedemnaste miejsce i w klasyfikacji łącznej przesunęła się w okolice pozycji dwudziestej. Mistrzostwa kończą się za trzy dni.

(szp)

Siatkarze wygrywają

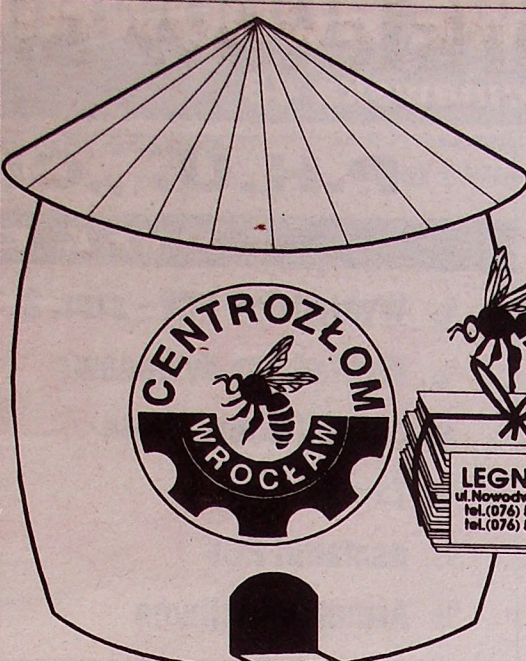
Udanie rozpoczęli rewanżową rundę rozgrywek siatkarze AZS College Legnica, pokonując dwukrotnie we własnej hali Grodziec Będzin 3:0 (5, 4, 11) oraz 3:0 (4, 5, 6). Były to krótkie mecze (67 oraz 58 minut), w których zdecydowaną przewagę mieli podopieczni Bogusława Pielucha.

AZS grał podstawową szóstką: Popiwczak, Zaborowski, Szarejko, Dłutowski, Siębor, Stancelewski. Na zmiany wchodzili: Biedrzycki, Barlik, Seweryniak i Kurzydło.

(nim)

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEROBU ZŁOMU METALI

CENTROZŁOM WROCŁAW



LEGNICA
ul. Nowodworska 11
tel. (076) 50 61 48
tel. (076) 50 60 36

WROCŁAW
ul. Robotnicza 16
tel. (071) 55 69 44

WAŁBRZYCH
ul. Św. Józefa 7
tel. (074) 238 03

OŁAWA
ul. Polna 2
tel. (071) 13 40 21

SKUPUJE MAKULATURĘ

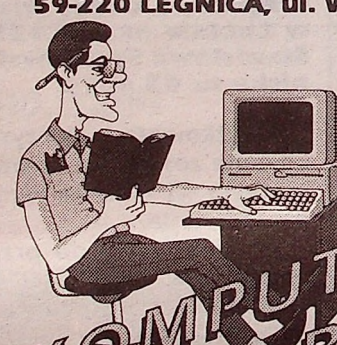
pn. - pt. 7.00 - 17.00
sob. rob. 7.00 - 15.00

INFORMACJI UDZIELA: WROCŁAW TEL. (071) 55 69 44, 55 75 11 w 44, FAX (071) 55 6731



abarto
computers-service
59-220 LEGNICA, ul. Zielona 8, tel./fax 260-91

**SALON KOMPUTEROWO-MEBLOWY
HURTOWNIA**
59-220 LEGNICA, ul. Wrocławska 8, tel. 221-93



**KOMPUTERY
MEBLE BIUROWE**
NASZA SPECJALNOŚĆ

- Kompleksowe wyposażenie obiektów w meble biurowe i komputery

2vgM

Cuprum-Bank S.A.

w Lubinie
Oddział w Lubinie

zatrudni informatyka

Wymagania:

- dobra znajomość systemów DOS i UNIX
- pożądana znajomość baz danych: Progress, Clipper lub FaxPro

Oferty należy składać
w sekretariacie Cuprum-Bank S.A.
w Lubinie
Oddział w Lubinie
ul. Tysiąclecia 3
tel. 444-565

28-k



Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.

Inspektorat w Legnicy

zatrudni agentów ubezpieczeniowych

na terenie województwa legnickiego
Oczekujemy kandydatów

uczciwych, odpowiedzialnych, komunikatywnych, z minimum średnim wykształceniem i zdolnością samodzielnego działania

Zapewniamy profesjonalne szkolenie. Proponujemy atrakcyjną karierę i wysokie wynagrodzenie prowizyjne
Informacje, tel. 266-21 lub osobiście ul. Powstańców Śląskich 6, pok. 103

31k

CENTRUM HANDLOWE BUDOWNICTWA

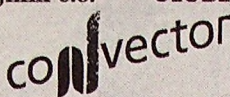
LUBIN, ul. Ścinawska 48



TEL. (076) 44-34-15

oficjalny dystrybutor firm:

NIDA GIPS - płyty kartonowo-gipsowe i sufitowe
VELUX - okna i wazy dachowe
GLOBE POLAND - gonty bitumiczne
CONVECTOR - miedziano-aluminiowe grzejniki c.o.
GAMRAT - systemy rynnowe PVC
 Ponadto oferujemy:
CEMENT I WAPNO (Górażdże)
PLYTY Z WELNY MINERALNEJ ROCKWOOL (Cigacice)
ZBROJONE FOLIE DACHOWE (Tectothern)



CENY PRODUCENTÓW!!!

10vsk

P.H.U. „CHEMAR”

POLECA

- ✦ Wykładziny PCV - szer. 2, 3, 4 m
- ✦ Wykładziny dywanowe
- ✦ Farby, lakiery, kleje
- ✦ Tapety
- ✦ Kształtki PCV
- ✦ Armatwę żeliwną



39vsk

PPUH „Marcus” S.C.

Legnica, ul. Ściegiennego 1
tel./fax 234-52

zaprasza do zakupu towarów firm

- „Zenith” - art. piśmiennicze
- „Udziałowiec” - art. piśmiennicze i biurowe
- „Delfin” - art. biurowe
- „Bella” - art. higieniczne (szeroki wybór)
- „Libresse” - art. higieniczne (szeroki wybór)
- PPH „Unimil” - przerzuty (szeroki wybór)
- „Kluczewskie Zakłady Papiernicze” - chusteczki higieniczne
- „Bartorex” - zeszyty

Polecamy również

- papier pakowy w szerokim asortymencie
- torby handlowe (1 kg i 0,5 kg)
- kalendarze (szeroki wybór)

Realizujemy zamówienia na telefon

Zapraszamy w godz. 8 - 16

Mieszkańców pld.-zach. Polski zapraszamy do naszego oddziału, Zgorzelec, ul. Łużycka 63, tel. 57-718

144vgn

PAPIER
KOMPUTEROWY

KALENDARZE
1995

WSZYSTKO
DO BIUR
I URZĘDÓW

MARCONI

59-220 LEGNICA
ul. Nowodworska 11

50-63-10

4vsk

HURTOWNIA
PATRONACKA
RĘCZNIKÓW I TKANIN



oferuje:

- ręczniki, obrusy, ściereczki, pościel, prześcieradła, frotte, materiały obrusowe, wysypowe, płótno
- ZPB FROTEX S.A. PRUDNIK
- tkaniny - dederony drukowane, jednobarwne, zastonowe (żakardowe) ZPJ „MIRANDA” TUREK
- koszule flanelowe

52-28-69

ZAPRASZAMY
CODZIENNE 8 - 16, soboty 8 - 12

59-220 LEGNICA, ul. Łukasieńskiego 4 (dawna H. Sawickiego)



417vg

ŻALUZJE

hurt - detal

- pionowe - cena 249.000 zł
- poziome - cena 89.000 zł

Faktury VAT

Lubin, ul. Grabowa 55A
tel./fax 42-74-01

03g

UWAGA!!!

Chcesz wziąć udział w loterii wizowej gwarantującej prawo stałego pobytu oraz pracy w USA?

Zadzwoń lub wyślij fax:

w USA 001(305) 294-9365 tel./fax 001 (305) 744-8596 tel.

w Polsce: (076) 550-042 tel.

lub napisz:

POL SERVICE, Artur Łuczkiwiec, P.O. BOX 6162 KEY WEST, FLORIDA 33041, USA

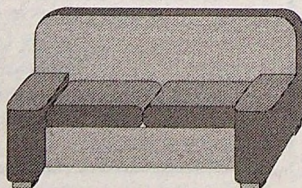
A uzyskasz pełną informację!!!

69g

Salon Sklep

„Piękne Meble”

Głogów, ul. Staszica 15
(obok Targu Miejskiego)
tel./fax 340825, 353563



oferuje duży wybór mebli:

- tapicerskie • stolarskie • biurowe
 - dziecięce • kuchenne • wiklinowe • artystyczne
- Wyrób ww. mebli wg indywidualnych zamówień

Fabryczny sklep odzieżowy „Test” „Danipol” Polkowice po cenach producenta (bez marży detal.) oferuje:

- odzież damska • męska • dziecięcą

Hurtownia artykułów BHP

10 spółdzielni inwalidzkich z terenu kraju oferuje odzież ochronną, obuwie, rękawice i inne wyroby

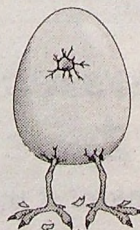
Dogodne warunki płatności, ulgi na PFRON

czynne w godz. 10-18, w soboty 10-14

WPHW „Wima” zaprasza na zakupy!

Zakład Wylęgu Drobiu

w Złotoryi
ul. Legnicka 52, tel. 783-364



informuje, że przyjmuje
zapisy na pisklęta
ogólnoużytkowe
na sezon 1995 r.

Ponadto prowadzimy w ciągłej sprzedaży w każdy poniedziałek i czwartek przez cały rok pisklęta mięsne typu „brojler”.

17-k



PPHU „CEZAR” S.C.

Legnica, Witkiewicza 4 a
tel. 553121, fax 553596



OPTIMUS



P.H. "ZET" s.c.
Hurtownia
ul. Wandy 5
Legnica
tel./fax 546000

PŁYTKI CERAMICZNE
z Czech, Słowacji,
z Hiszpanii
oraz z Włoch

KLEJE: Knauf, Atlas, fugi, silikon, gruntu-
towniki, masy samopo-
ziomujące, tynki gipso-
we, i ozdobne, środki
do konserwacji płytek

CERAMIKA SANITARNA
kompakty, umywalki,
dachówki ceramiczne,
profile wykończeniowe

249vg

P A N E L E

boazeryjne wewnętrzne

■ szeroka gama kolorów

■ pełny asortyment listew i akcesoriów wykończeniowych

Cena boazerii 15 zł 17 gr + 22 proc. VAT za m kw.
151.700 zł + 22 proc. VAT za m kw.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.30
w soboty 8.30 - 14.00

Legnica, ul. Bagienka 1, tel. 280-26 w.61 do godz. 15
Bolesławiec, ul. Wojska Polskiego 6



10vg



**LEGNICKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
PREFABRYKACJI**
spółka z o.o.

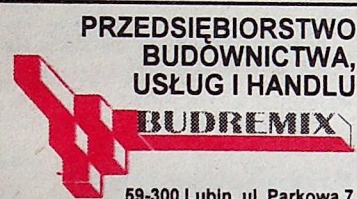
59-220 Legnica, ul. Pątnowska 81
tel. 249-02, fax 284-40

Producent prefabrykatów betonowo-żelbetowych

- płyty korytkowe
- stropowe płyty kanałowe typ S
- bloczki betonowe M-6
- płyty drogowe, chodnikowe
- krawężniki drogowe
- kręgi betonowe Ø 1000, 1200
- inna galanteria

**Nasze wyroby posiadają
znaki bezpieczeństwa**

9-S/vk



**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA,
USŁUG I HANDLU
BUDREMIX**

59-300 Lubin, ul. Parkowa 7
tel. 42-79-52, fax 42-75-27

OFERUJE

● pełną gamę kolorów ślusarki
aluminiowej okiennej oraz
drzwiowej, a także witryn
i fasad firmy REYNAERS
z profili izolowanych,
malowanych proszkowo

● remonty krytych pływalni
technologią firmy
DYCKELHOFF

POLECA

● nową technologię wypraw
ozdobnych na wewnętrzne
ściany obiektów użyteczności
publicznej

● usługi remontowo-
budowlane

Technologia ta sprawia, że
ściany są zawsze czyste
i świeże.

**WAŻNE DLA POCZTY,
PRZYCHODNI, URZĘDÓW
I APTEK.**

5evk

ŻALUZJE

tel. 70-53-48, 70-33-52

- pionowe
- poziome
- rolety antywłamaniowe
- markizy sklepowe

Najtaniej u producenta

11vg

PHU "BUD-TECH"

Skład Materiałów Budowlanych

Nr 1 Chojnów, ul. Lubińska 1, tel. 188-994

Nr 2 Legnica, pl. Komuny Paryskiej 2, tel. 229-13

Sklep Legnica, ul. Orzeszkowej 10

oferuje szeroki asortyment

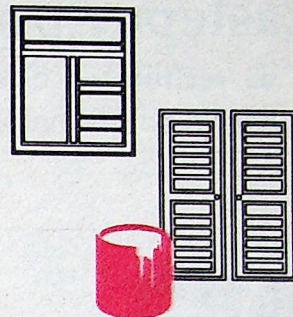
materiałów budowlanych

m.in.

- cement, wapno, gips
szpachlowy, modelowy
- budowlany
- stolarkę okienną
i drzwiową "Stolbud"
Gorzów Wlkp.
- drzwi kasetonowe
wewnętrzne i zewnętrzne
- papę, lepek, abizol,
dacholep, styropian, wełnę
- glazurę Opoczno i inne
- kleje i fugi firmy "Atlas" oraz listwy
- ceramikę budowlaną, w tym cegłę klinkierową 350,
300, pustaki Max, cegłę pełną i dziurawkę, dachówkę
ceramiczną firmy Jopek
- wyroby hutnicze w tym rury i kształtki
- pokrycia dachowe m.in.: gonty papowe, dachówkę
z blachy ocynkowanej, dachówkę szwedzką
- okna dachowe i wazy firmy ORTIS, stolarkę okienną
PCV "Stolbud" Warszawa.

Punkty sprzedaży czynne od godz. 8 do 17, a nowo otwarty skład w
Legnicy przy ul. Komuny Paryskiej 2 od 7 do 17.

Zapraszamy



Masz zimno w mieszkaniu, biurze, przy wietrze ruszają
się firanki i zasłony, denerwuje cię uliczny
lub podwórkowy hałas

wszystkiemu zaradzi

PBPiH

Lubin, ul. Wrocławska 7, tel. 44-23-63



producent nowoczesnej stolarki z PCV
typu "PANORAMA" na maszynach austriackiej firmy
"ACTUAL" - licencjodawcy systemu.

System "PANORAMA" otrzymał wyróżnienie
na "TARGBUD - 93" Katowice.

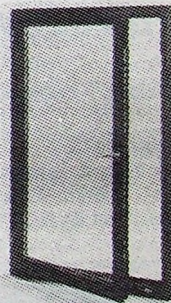
Trzykomorowe profile, wewnętrzne uszczel-
nienia uzupełnione importowanymi okuciami oraz
szyba zespolona, wykonana ze szkła wysokiej ja-
kości stanowią o walorach użytkowych naszej pro-
dukcji.

Wymiary i konstrukcja okien według życzenia
klienta. Nasza brygada montażowa na życzenie
klienta montuje stolarkę. Kupuj bezpośrednio u
producenta.

Od 1.01.1995 r. rozpoczyna działalność od-
dział "Urbexu" w Legnicy, ul. Jaworzyńska 80, tel.
232-86.

Przezorny już myśli o wykorzystaniu ulgi podatkowej za 1995 rok.

41vsk



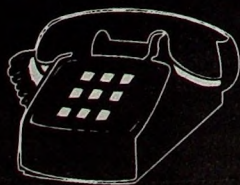
Tab's
OŚWIETLENIE

Największy
wybór
opraw
oświetleniowych

59-241 Koskowice 35
(k. Legnicy), tel. 645-44,
55-22-87, fax. 645-46
Zapraszamy od 8.15 do 16.00

10/Svk

**NASZE
BIURO
OGŁOSZEŃ**



TEL. 56-51-26

**Hurtownia
„Ziemowit”**

Zapraszamy od 8 do 17
w soboty od 8 do 14

LEGNICA
ul. Ziemowita 1 (Baza GS)
tel. 540-160

PŁYTKI CERAMICZNE

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

- płytki hiszpańskie - bezpośredni import
- płytki czeskie
- kleje, profile, narzędzia itd.

47vsg

PPU KONKRET
**Produkcja mebli
na zamówienie
oraz sprzedaż
w cenie
producenta!**

Oferujemy meble:

- kuchenne ● biurowe ●
- sklepowe ● dziecięce

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 114,
tel. domowy 52-29-44 po godz. 16

24sg

Biurowo Techniczno-Handlowe
"LOBO i HR" s.c.

zaprasza do

STACJI PALIW

przy ul. Niklowej 2 (osiedle Ko-
pernika, przed wiaduktem)
Polecamy - etylinę 94, olej
napędowy z rafinerii płoc-
kiej oraz oleje silnikowe.

Oferujemy niskie ceny i bardzo dobrą
jakość paliw. Życzymy szerokiej drogi.

22vg

KANCELARIA PRAWNICZA

mgr Zenon Duda

Legnica, ul. Artyleryjska 28/1
tel. 278-41, godz. 10-18

Sprawy gospodarcze, administracyjne, pracownicze, obsługa prawna (stała i doraźna), windykacje, porady



23-K

RADA NADZORCZA

Spółdzielni Mieszkaniowej "POLNE"

ul. Leszczyńska 27B, 59-300 Lubin, tel. 44-41-29

ogłasza konkurs na stanowisko

zastępcy prezesa zarządu

ds. techniczno-eksploatacyjnych

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wymagane wykształcenie wyższe
- minimum trzy lata pracy na stanowisku kierowniczym
- miejsce zamieszkania Lubin lub okolic
- dobry stan zdrowia

Oferty należy składać w Dziale Spraw Pracowniczych, pok. nr 7, do 31.01.1995 r.

26K

GudePol

TARTAK

- sprzedaż tarcicy
- produkcja tarcicy na zamówienie
- przetarcie usługowe

Ceny konkurencyjne.

Legnica
ul. Kołodziejska 38,
tel. 540-773, 540-774,
tel./fax 545-234

19vg

FIRMA zakup

- półautomaty spawalnicze Żuraw 1 T

- widlak spalinowy

Technicznie sprawne

Informacje kierować:
Legnica
ul. Poznańska 50
tel./fax 202-44

21vg

Nie narzekaj, że kiepsko idą interesy

Reklamuj się w "Konkretach"

REAL-TOUR

Legnica, ul. Skarbowa 7
(hotel Cuprum), tel. 280-49

- WZASY W PECU POD ŚNIEŻKĄ (Czechy) w terminie 4-11.02.95, 7 noclegów, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, przejazd autokarem z Legnicy. Cena 360 zł (3.600.000)
- ZIMOWISKO DLA DZIECI W SZKLARSKIEJ PORĘBIE. 29.01-11.02.95, nauka jazdy na nartach, bogaty program. Cena 402 zł (4.020.000)

28vg

Nieruchomości

■ Oferujemy do sprzedaży mieszkania w Legnicy, Lubinie, Krynicy Górskiej. Domy - Legnica, Lubin, Prochowice, Tomaszów Lubelski. Garaże, pawilony handlowe, gospodarstwa rolne i obiekty przemysłowe - Legnica, Rynek 27, tel./fax 512-119; Jaworzyńska 31/35, tel. 263-65. Lubin, ul. Sienkiewicza 6, tel. 42-18-04

■ Sprzedam tanio dom - Golliszów 15, tel. 188-875 po 17

■ Sprzedam rozpoczętą budowę na działce 0,75 ha, tel. 56-46-18

■ Agencja "HALLFAX" w Złotorii sprzedaje: domy - Nowa Sól, Lwówek Śląski, działki budowlane w Złotorii. Zakupi: domy, mieszkania, lokale handlowe w Złotorii, Legnicy, Jaworze, tel. Złotoria 782-677

■ Sprzedam dom wolno stojący na działce o powierzchni 16,5 ara w Chojnowie. Ogrzewanie gazowe, woda: tel. 186-158

■ Sprzedam budynek wolno stojący 60 m kw. gaz, siła, woda (obecnie kawiarnia) lub na inne cele. Wiadomość: Wschowa, Głogowska 8a, Kawiarnia "MIM-MAX"

■ Sprzedam 2 działki rzemieślniczo-handlowe z pełną dokumentacją. Halina Bryka - Chocianów, pl. Wolności 12/4

Usługi

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63

■ Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31

■ USŁUGI ślusarskie i budowlane 540-847

■ OGRODZENIA, drzwi metalowe, kraty, bramy, balustrady, instalacje elektryczne, tel. 540-847

■ JUNKERSY, KUCHENKI, PIECE C.O., wodomierze, inne hydrauliczne. Gwarancja 54-46-41, 50-13-42

■ Videofilmy 54-71-99

■ Układanie, cyklinowanie, tel. 42-29-09

■ KSIĘGOWOŚĆ, VAT, ZUS itp. rozliczenia roczne, 231-26 wieczorem

■ Videofilmy 506-358

■ Naprawa, przestrajanie TV, video 54-50-80

■ VIDEOFILMOWANIE - 56-12-14 - montaż amatorskich filmów video

■ Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyńska 42, 52-47-36

■ Cyklinowanie, układanie 56-44-70

■ Wypożyczalnia sukien ślubnych - Piłtowa 6/4, 562-545

■ Dezynsekcja, deratyzacja, gazowanie - Legnica 54-73-35, Lubin 29-28

■ WODOMIERZE - montaż. Raty. VAT. "LEGMAT" 263-86, 55-06-47

■ VIDEOFILMOWANIE 547-391

■ Drzwi antywłamaniowe, VAT. "LEGMAT" 263-86, 55-06-47

■ Żaluzje okienne, tel. 52-20-73

■ Rolety zewnętrzne, na okna, drzwi, bramy garażowe; Żaluzje poziome, pionowe. Produkcja, montaż "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86

■ JUNKERSY, piece, hydrauliczne 56-11-75

■ TŁUMACZENIA - Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Rynek 30, tel. 52-48-81

■ Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52

■ Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie gładkie, tel. 562-640

■ ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety. Produkcja, montaż - Legnica, ul. Bydgoska 18, 523-565

■ Elektroinstalatorstwo, pomiary elektryczne 524-388, 299-84

■ ALARMY 278-21

■ Przestrajanie, naprawa telewizorów w domu u klienta 64-011

■ Junkersy, kuchenki, wszystkie typy. Roczna gwarancja 54-66-62, 78-43-24

■ HYDRAULICZNE - plastik, miedź, stal - VAT 278-21

■ ŻALUZJE PIONOWE i POZIOME, tania, gwarancja, naprawa 563-057

■ Glazura, hydraulika, sufity, ścianki gipsowe, VAT "LEGMAT" 263-86, 55-06-47

■ Zamki - montaż. VAT. "LEGMAT" 263-86, 55-06-47

■ Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi 524-794

■ DOMOFONY 54-55-08

■ Układanie, cyklinowanie. Ceny konkurencyjne, tel. 261-15

■ Chłodnice 605-63

■ CYKLINOWANIE, układanie, malowanie wnętrz, szpachlowanie gładkie 54-59-68

■ HYDRAULICZNE - plastik, miedź, stal 54-59-68

■ KAFELKARSTWO, hydraulika 546-710

■ Glazura, malowanie - tapetowanie, gładzie szpachlowe, tel. 563-823

■ Układanie, cyklinowanie 601-442

■ Wnętrza - wykonawstwo kompleksowe - mieszkania, domy, wille - mała architektura - tylko wysoki standard, tel. 284-60 po 16

■ Cyklinowanie, dywanoczystczenie 56-10-37

■ Tłumaczenia tekstów technicznych - angielski - 55-20-18

■ Żaluzje pionowe, poziome, markizy sklepowe, wyciszanie drzwi - Legnica 55-26-42; Lubin 42-43-02

■ TAPICERSTWO - mebli, drzwi u klienta 524-311

■ Malowanie, tapetowanie, glazurowanie plus hydraulika 299-63, 296-20

■ Wodno-kanalizacyjne, gaz, c.o., miedź, stal, plastik, tel. 55-06-17

■ Żaluzje - pionowe - antystatyczne, 100 kolorów, poziome, rolety, markizy sklepowe, PRODUKCJA, montaż. RATAJ Legnica, ul. Krucza 14, tel. 54-12-22

■ ŻALUZJE - poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48

■ Wkłady kominowe, tel. 278-21

■ Reklamy świetlne, plexi, sufity podwieszane, remonty. "AKI" - Szkolna 7, 215-62

■ Zakład krawiecki oferuje bluzki damskie. Kontakt - Głogów, tel. 33-40-57 wew. 39, 7-15

■ ORKIESTRA, tel. 524-917

■ Żaluzje pionowe i poziome - tania 78-10-70

■ VIDEOFILMOWANIE 506-358

■ Tanie usługi transportowe 1,5 tony 54-67-22 po godz. 16

■ Żaluzje pionowe, poziome. Najtaniej! 278-67

■ Wypożyczalnia sukien ślubnych - Lubin, Kamienna 8/6, 42-58-59

■ ŻALUZJE 56-42-23

■ FOTOVIDEO 540-880

Sprzedaż

■ Jednokolorowe wykładziny dywanowe 3,5 zł/m kw. - Chobienia, tel. 43-94-22

■ AKUMULATORY, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2

■ Parkiet bukowy 50 m, 54-45-10

■ Sprzedam garaż przy ul. Spokojnej, 52-32-73; 56-44-51

■ Sprzedam meble antyczne, overlock pięcioramienny, stół wibacyjny, tel. 55-29-67

■ Sprzedam dorodne ślimaki rozrodo- we, tel. 550-024

■ Sprzedam pianino - wersja eksportowa, nie używane 56-44-70

■ Sprzedam ślimaki hodowlane, tel. 55-07-13

■ Sprzedam ramy ogrodzeniowe z siatki górniczej, tel. 61-405 lub 55-35-72

■ Sprzedam garaż przy ul. Inwalidów 288-62

■ Sprzedam komputer AMIGĘ i monitor oraz PC na gwarancji, tel. 260-91, 221-93

■ Stół bilardowy 54-73-42

■ Sprzedam owczarka niemieckiego 2-miesięcznego, tel. 45-96-04 po 18

Lokale

■ Sprzedam lokal handlowy 65 m kw. - Złotoria, ul. Orłąt Lwowskich 3, tel. 782-279 po 19

■ Sprzedam pawilon wolno stojący 186 m kw. - Lubin 44-57-11

■ Sprzedam lub zamienię na samochód kiosk spożywczy z wyposażeniem (na os. Piekary) 56-19-03

■ Sprzedam mieszkanie M-4 (os. Kopernika II), tel. 562-361

■ Stoiska do wynajęcia w Domu Handlowym w centrum Legnicy. Informacja, tel. 523-017

■ Do wynajęcia M-2 w Legnicy, tel. 871-485

■ Sprzedam wolno stojący pawilon handlowy 60 m kw. w Lubinie, tel. grzeźnościowy 44-46-57 do 20

Motoryzacyjne

■ Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82

■ Remonty kapitalne silników. RATAJ. FSO, Polonez, Żuk, 18 rat. Gwarancja. VAT. "LEGMAT" 263-86, 55-06-47

■ Sprzedam ŻUKA 70-53-46

■ Kupię skrzynię ładunkową (izotermę) z "Avii" lub "Robura", tel. 64-54-44

■ Sprzedam kombajn buraczany "NEPTUN", ciągnik rolniczy MTZ 80, przyczepę niemiecką 6-8 ton. Kozik Józef - Uniejowice 34, gm. Zagrodno

■ Sprzedam "Jelcza" po kapitalnym remoncie, 1979, tel. 61-405 lub 55-35-72

■ OPONY - sprzedaż, wymiana, zbieżność, tel. 54-63-72 lub 54-10-00

■ MOBIL - ELEF - sprzedaż olejów - wymiana gratis - Legnica, ul. Ziemowita 26a, tel. 54-63-72

■ Sprzedam pilnie Tarpana diesla, 1990 r, tel. 54-12-12

■ Tania sprzedam "AUDI" 100, rok 1979. Nowa Wieś Legnicka 18

■ Samochód Tarpan skrzyniowy, rok produkcji 1990 sprzed Naczelna Organizacja Techniczna - Legnica, ul. Złotoryjska 87, tel. 523-017

■ Sprzedam Fiata 126p, rok produkcji 1990 - Legnica, tel. 255-14

Praca

■ Firma zatrudni tynkarzy gipsowych, pracą agregatami PFT produkcji niemieckiej, tel. 782-448

■ Agencja Towarzyska zatrudni Panie. Zapewniamy zakwaterowanie i korzystne zarobki, tel. (075) 230-49

■ Rozprowadzanie kosmetyków, Chojnów, tel. 188-196

■ Zatrudnimy wróżkę - Legnica, tel. 294-55 w godz. 10-14

■ Poszukuję pracy - sprzątanie, wiadomość w godz. 10-18, 230-37

Kupno

■ Kupię maszynę do szycia ciężkiego i kuśnierskiego, tel. (076) 43-94-22

■ Kupię komputer AMIGA i monitor lub PC, tel. 260-91, 221-93

Nauka

■ Matematyka 255-92, zajęcia wyrównawcze - przygotowanie do egzaminów, matur

■ TRENINGI PAMIĘCI, koncentracji, uwagi. Zapisy - tel. 55-25-71

Matrymonialne

■ "JULITA" - 59-220 Legnica, skr. 288. KOJARZY MAŁŻENSTWA. PORZUC SAMOTNOŚĆ. NAPISZ!

STOMATOLOGIA RODZINNA



Lekarz stomatolog
Tomasz Maziak
Legnica, ul. Heweliusza 7
(pawilon)
tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17

- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- PROFILAKTYKA - usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- BONDING i CONTURING - korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- BLEACHING - rozjaśnianie zębów
- PROTETYKA - korony i mosty akrylowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

1136g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak



od poniedziałku do piątku
tel. gab. 277-83
tel. dom. 55-26-00

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe

72g

ARKADIUSZ SZUDROWICZ lekarz okulista

ul. Libana 7, pok. 16, lp.
(budynek przychodni kolejowej)
poniedziałek, czwartek godz. 16-17
tel. gabinetu 69-307

06 g

Uwaga zmian!

Gabinety lekarskie
ENDOKRYNOLOGICZNY
dr. n. med. Włodzimierz Bednorza
ONKOLOGICZNY
lek. med. Wiesława Tupikowskiego

zostały przeniesione 2 stycznia 1995 z ul. Traugutta 13 na ulicę Najświętszej Marii Panny 14, tel. 208-96

Godziny przyjęć w poniedziałek - zostały bez zmian.

24g

WOJEWÓDZKI ZESPÓŁ POMOCY SPOŁECZNEJ

w Legnicy, ul. Grunwaldzka 22

ogłasza konkurs na stanowisko
dyrektora

Dziennego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Legnicy

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe w zakresie rehabilitacji lub wyższe pedagogiczne (pedagogika specjalna)
- preferowane kwalifikacje zawodowe do prowadzenia tego typu placówki

Oferty kandydatów winny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko
- kserokopię dyplomu ukończenia studiów
- życiorys zawodowy
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- kserokopię dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje zawodowe
- opinie z ostatnich miejsc pracy
- kserokopie świadectw pracy
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania funkcji kierowniczych wystawione przez lekarza medycyny pracy

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem "Konkurs na stanowisko dyrektora Dziennego Domu Pomocy Społecznej dla dzieci w Legnicy" w Wojewódzkim Zespole Pomocy Społecznej w Legnicy, ul. Grunwaldzka 22, w terminie do 31 stycznia 1995 r.

Kandydaci, których oferty nie zostaną przyjęte, będą mieli zwrócone dokumenty bez uzasadnienia. Bliższych informacji udziela Dział Kadr, tel. 221-81 w. 108.

27-k

Dr med. J. FICER - specjalista dermatolog, Legnica, Powstańców Śląskich 10, wtorki, środy - 16

1624-g

Lekarz HALINA ŚLIWIŃSKA specjalista chorób oczu przyjmuje w poniedziałki i środy, Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 54-50-34 (soczewki kontaktowe)

49-g

Pediatra - wizyty domowe, lekarz CZESŁAW GŁOWSKI, tel. 547-291 codziennie

11-g

Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 56-14-73

1536-g

Wizyty domowe - specjalista chorób wewnętrznych HIERONIM SIWCZYŃSKI, tel. 561-237 codziennie

1498-g

Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86

1584-g

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI - porady, zabiegi, urazy, espectral, wtorki-czwartki 17.30-18.30, Senatorska 1

19-g

MARYLA MAĆKÓW - specjalista chorób wewnętrznych, wizyty domowe codziennie - Bukowa 2 po 16, tel. 214-43, gastroscopia - sobota 8-10

1515-g

Dr n. med. KRZYSZTOF STAWIK specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii przyjmuje w dni powszednie 10-14, 16-18. EKG, USG. Legnica, ul. Bukowa 6, tel. 238-13

1sg

Lekarz stomatolog
ROMUALD KOWALSKI
przyjmuje:

poniedziałek, środa, piątek 16.30 - 17.30

Pełny zakres usług!

ul. Mazowiecka 1, tel. dom. 228-34

16-gm

Specjalista chorób wewnętrznych
BARBARA KOBIERZYCKA

- USG jamy brzusznej
- EKG

poniedziałek, środa, piątek 16-18
przychodnia, ul. Piekarska 27
tel. 52-52-43

1463g

GABINET CHIRURGII I TERAPII OKULISTYCZNEJ

specjalista chorób oczu, lek. STANISŁAW WRUBEL

Legnica, Młynarska 4, tel. 223-26

45g-g

Dermatolog - BEATA SZYMCZAK, Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek-piątek, 16-17

72-g

Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, urazy, espectral, porady, poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1

89-g

Pediatryczna pomoc wyjazdowa KOWALCZYK-BARAŃSKA 55-00-68

33-g

Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ - choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy od 16 do 17, Przychodnia, ul. Biegunowa

75-g

Specjalista chirurg-onkolog TOMASZ BOJAROWSKI schorzenia nowotworowe, choroby piersi, znamiona, przyjmuje czwartek 17-19, Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 14 (nad apteką)

12-g

EWA SZCZEPAŃSKA - specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe codziennie, 561-603

38-g

Specjalista chirurg-onkolog ZBIGNIEW SMORA - choroby piersi, znamiona, porady onkologiczne; piątek 16.30 - 18, Lubin, ul. Kasztanowa 8A (osiedle Polne) Apteka "FLOS"

404k

JERZY DZIERLA - specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii, USG; ul. Różana 16, tel. 544-552; poniedziałki, środy, czwartki 17-18

37-g

Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91

1626-g

Bezbolesne, bezleżkowe, bezoperacyjne leczenie wszystkich chorób!!! Np. prostata, wrzody, bóle, porażenia, bielactwo, nerwice, odwyk tytoniowy, alkoholowy itp. Natychmiastowe testy, odczulanie - 180 alergii. Metoda profesora Grugermanna, komputer "Bicom", zespół lekarzy. Wrocław, Oleśnicka 211, zapisy (071) 72-05-22. Leszno, Krasieńskiego 8 (065) 20-80-39

415-k

STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje - poniedziałki, wtorki, czwartki 16-17 - Legnica, ul. Biegunowa - przychodnia, wizyty domowe, tel. 562-598

25-g

JAN KOWALCZYK - lek. chorób wewnętrznych przyjmuje: poniedziałki i środy, 16-17 w Przedszkolu Nr 25, Witkiewicza 4. EKG. Wizyty domowe, tel. 550-521

1628-g

Dermatolog - JOANNA JANIGA, czwartek 15-16, N.M. Panny 14 (nad apteką)

80-g

MIROSLAWA HOPEJ-CHARONSKA - lekarz dentysta, leczenie zachowawcze, leczenie chorób przyzębia - Legnica, ul. Słoneczna 58, poniedziałek - środa 16-18, tel. 54-45-78

90-g

informator

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999
- Policyjne - 997
- Straż Pożarna - 998
- Gazowe - 992
- Energetyczne - 991
- Drogowe - 981
- Stacji ciepłej - 290-71
- Wodno-Kanalizacyjne - 994
- Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22

INFORMACJE

- PKP - 910
- PKS - 936
- WPK - 237-58
- Celna - 50-63-77
- Paszportowa - 955
- Usługowa - 222-43
- Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280
- "Orbis" - 229-23, 237-05
- o numerach kierunkowych - 950
- Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Teivicom" - 294-12

INNE

LEGNICA

- Biurowe numerów - 913
- Biurowe zleceń - 917
- Zamawianie rozmów między-miastowych - 900
- Budzenie - 917
- Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914
- Telegramy - 905
- Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. Lampego 10, tel. 280-07
- Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65
- MONAR-punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16
- Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu
- Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyska 32, czynny codziennie w godz. 6-1

LUBIN

- Straż Miejska - 44-44-94 lub 986,
- Informacja PKS - 44-31-18
- Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21
- Auto-Hol, ul. Wiażowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę)

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrże" - 994
- Informacja PKS - 33-31-11
- Informacja WPK - 33-42-99
- Usługi pielęgniarstwa - 33-96-54
- Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98
- Pomoc drogowa - 33-84-29
- Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00
- Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwaskiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: ginekologiczno-położnicze, pediatryczne, okulistyczne i laryngologiczne, wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 260-81, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01
- LUBIN: ul. Łokietka 3, tel. 44-17-25; ul. Bema 6, tel. 44-32-01; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (parzyste dni miesiąca - ostry dyżur). Z powodu przeprowadzki dyżury przejmują szpitale w Legnicy przy ul. Iwaskiewicza 5.
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-23-81; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 33-35-61
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Apteki

LEGNICA

- 19.01 - ul. Dziennikarska, tel. 24-616;
- 20.01 - ul. Złotoryjska 1, tel. 52-57-72;
- 21.01 - ul. Szaniawskiego 5, tel. 56-47-96;
- 22.01 - ul. Matejki 1, tel. 239-71;
- 23.01 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-

Imprezy

W karnawałowych rytmach...

...to pokaz tańca towarzyskiego i nowoczesnego, młodzieżowa liga rock'n'rolla, moda. DK "Impresja" - aula Forum - 21 bm. godz. 19

Na spotkanie z Eugeniuszem Kujawskim...

...aktorem Teatru Współczesnego we Wrocławiu zaprasza Wzgórze Zamkowe 23 bm. o godz. 17

Wernisaż...

...wystawy obrazów Zygmunta Stachury - znanego glogowskiego artysty plastyka - odbędzie się w Galerii glogowskiego klubu garnizonowego 20 bm. o godz. 17

Wieczory muzyczne...

...standardy muzyki fortepianowej gra Michał Styszyński. Kawiarnia "Pod Muza-mi" 22 bm. o godz. 19

54; 24.01 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51; 25.01 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; "Arnica", ul. Jaworzyska - dyżur całodobowy, tel. 52-54-56

GŁOGÓW

- 19-22.01 - "Saturn", ul. Saturna 54, tel. 34-46-00; 23-29.01 - "Brata Alberta", ul. Polska 4, tel. 34-27-77

LUBIN

- 19 i 22.01 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 20 i 23.01 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 21.01 - "Ustronie", ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73; 24.01 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 25.01 - ul. Kilińskiego, tel. 42-18-66

POLKOWICE

- 19-22.01 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11; 23-29.01 - "Pod Rokietnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64;

Kina

- LEGNICA: "OGNIKO" - LEGNICA: "OGNIKO" - 12-19.01 - "Maska" (USA) od 15 lat; 13-26.01 - "Strażnik czasu" (USA) od 12 lat
- "PIAST" - 19.01 - "Akademia policyjna 5" (USA) od 12 lat; 19-24.01 - "Królowa Margot" (franc.) od 15 lat
- BOLESŁAWIEC: "FORUM" - 22-25.01 - "Niewinni" (USA) od 15 lat; 24-25.01 - "Forrest Gump" (USA) od 15 lat
- POLKOWICE: "IMPRESJA" - 19-22.01 - "Psy II" (pol.) od 15 lat; 24-25.01 - "Co gryzie Gilberta Grape'a" (USA) od 15 lat

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki - wystawa prac Hanny Jelonek "Identyfikacje. Rzeźby i medale"
- Państwowa Galeria Sztuki - "Obiekty" - Rzeźba Jakuba Łęckiego
- Galeria Jadrwiga - wystawa rysunku Jolanty Strzelczyk
- Galeria X w Głogowie - "Cztery spojrzenia" - wystawa zbiorowa Małgorzaty Maćkowskiej, Telemacha Pilitsidesa, Piotra Krzemińskiego i Leszka Zamaria
- Galeria Fotograficzna 45 w Głogowie - wystawa "Drzewo", "Kamień"
- DKZM Lubin - "W kręgu lubińskiej legendy" - wystawa grafiki z teki "Legenda obrazowa o Świętej Jadwidze"
- Galeria Zamkowa - wystawa pokonkursowa "VI Międzynarodowego Biennale Grafiki w technikach metalowych im. Mikołaja Pruzzi - Cuprum VI"
- Bolesławiecki Ośrodek Kultury - "Wystawa 30. Ogólnopolskiego Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego Bolesławieckiego 94"



ul. Zielona 5/6, tel. 607-15

We Wrocławiu

- Opera: 19 bm. o godz. 17 - "Rigoletto" - G. Verdigo; 20 i 25 bm. o godz. 11, a 22 bm. o godz. 17 - "Gdzie jest Mikołaj" - widowisko dla dzieci; 21 bm. o godz. 19 - "Madame Butterfly" - G. Pucciniego; 23 bm. o godz. 19 - Poniedziałek w operze
- Teatr Polski: 21, 22 i 24 bm. o godz. 19 - Recital Krzysztofa Dracza (Teatr Kameralny); 19 bm. o godz. 15.30 i 20 i 21 bm. o godz. 19 - "Romeo i Julia" (scena na Świebodzkim)
- Teatr Współczesny: 20-22 i 24 bm. o godz. 19 - "Piaf Pam Gams"; 25 bm. o godz. 19 - "Lot nad kukulczym gniazdem"

Alosza Awdiejew...

...wystąpi 27 bm. o godz. 19 w DK "Żuraw".

Spotkania

- SDK "Kopernik": 19 bm. o godz. 15.30 - Klub Turystyki Górskiej "Watra", o godz. 16.30 - błyskawiczny turniej szachowy, a o 18 - wieczór z płytą CD; 20 bm. o godz. 16 - spotkanie żołnierzy AK, o 17 - turniej chińczyka, a o 18 - video koncert; 23 bm. o godz. 17 - spotkanie AKF "AKT"; 24 bm. o godz. 17.30 - gry i zabawy z komputerem
- MDK "Harczerz": 20 bm. o godz. 10 - bajkowy poranek filmowy; 21 bm. o godz. 10 - konkurs plastyczny "Zimowe pejzaże", a o godz. 12 - otwarty turniej tenisa stołowego; 23 bm. o godz. 17 - koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka

chemria

materiały budowlane:

-

150vgm



ORBIS

LICENCJA

LEGNICA,
ul. Wrocławska 10,
tel. 273-05, 229-23

LUBIN.

ul. Odrodzenia 3, tel. 44-28-02/03

**WCZASY WYCIEZKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE, BILETY LOTNICZE,
PROMOWE, KOLEJOWE, PRZEWOZY AUTOKAROWE I UBEZPIECZENIA**

- EGIPT - 12 dni, I-II, samolot, cena: 800 USD
- CYPR - 9 dni, I-III, samolot, ceny od 648 USD
- TUNEZJA - I-III, 7 dni, cena juž od 624 USD
- MURITIUS - 16 dni, III, samolot, cena: 2.433 USD
- KENIA - Mombasa - 14 dni, I-II, samolot, cena: 2.500 USD

Pobyty całoroczne na dowolną ilość dni: CZECHY i SŁOWACJA

Wypoczynek na HAWAJACH, SE-
SZELACH, CEJLONIE, SAFARI w KE-
NII, KARNAWAŁ w RIO i wiele in-
nych.

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO
w Londynie: 28.01-12.02, autokar, 3 po-
silki, cena: 790 USD

Bogata oferta wczasów krajowych, wypoczynkowych i specjalistycznych (odchudzających, z jazdą konną, sanatoryjnych).

ZAPRASZAMY!

- **NARTY W AUSTRII, FRANCJI, SŁOWENII, NIEMCZECH, CZECHACH, SŁOWACJI** - dojazd własny, I-IV, hotele, pensjonaty, apartamenty, pokoje prywatne
- **WYSPY KANARYJSKIE** - 14 dni, samolot, cena: 693 USD, II-IV, cena: 843 USD

rusz głową

opr. Wiktor Czeszejko

KAPELUSZ JAK PAŃSTWO		KARALUCH		NP TANGO		ESKAPADA		CIĄSTKO Z PIANY		WAGA WARTOŚĆ		PRZYMOCNA RELIGIJNY CHĄSTKOWY 4 LITRY		ROSYJSKIE IMIE ŻEŃSKIE	
27				2		IMIĘ MESKIE		13				28		17	
WIATRY PODZWROT- NIKOWE		PORCJA ŻYWNOSCI NACZYNIĘ								SARI		W PORZĘ MĘSKI I ŻEŃSKI DZIELNICA WARSZAWY			
29										7					
NA PYSKU PSA				25						8					
PACHNĄCA KRZEWINKA															
4															
				6				26							
JESZCZE NIE MAŁŻEŃSTWO													5	TWÓRCA ZASAD ETYKI LEKARSKIEJ	
ZNIAK DROGOWY		NP. WIADRO								19			24		
16						HERBATA PARAG- WAJSKA		1	AMERYKAN- SKI CIAŁO JEDROBIENIE ŚMIERCI						
KARABIN MASZYNOWY				NARODOWY EPOS FINSKI		10						ZIEMNIAK	PROSZEK DO SZOROWANIA	31	IMIE BĄBY BASZYL 0 40/ ROZBŁU- NIKACH
KOCHAŁ HELOIZĘ		BOHATER UTWORU MICHIEWICZA				PREZENT				NARZUTA NA ŁÓDKO					
										WYSPA Z LAGUNA					
12															
SZAWNY RYCERZ KULA NA STOLE				23						NA BUTACH TATER- NIKA					
UŻYWANY DO NARKOZY				9		32				CZĘŚĆ KARABINU			POWIEŚĆ EMILA ZOLI		UMIAR W POSTĘ- POWANIU
AMERY- KANSKA USTAWA						NIE LUBI PRACOWAĆ				20			30		
PÓRKĘ NA WEKSLU				11											
				3											
NAD TRAMWAJEM						DO WYJMO- WANIA RYB Z WODY									
21															
NICPON										PUSTYNNY DRAPIEŻ- NIK					18
						OBIA- ZENIE									

**✦ MŁYNEK DO KAWY ✦ KRONIKA XX WIEKU ✦ ZESTAW
KOSMETYKÓW ✦ RADIOMAGNETOFON ✦ TELEWIZOR
KOLOROWY ✦ ROWER ✦ ZEGAREK NA RĘKĘ ✦ S-
SZARKA DO WŁOSÓW ✦ ODKURZACZ ✦ ŁÓDÓWKA ✦
RADIOBUDZIK ✦ ZEGAR ŚCIENNY ✦ APARAT FOTO-
GRAFICZNY ✦ EKSPRES DO KAWY ✦ MAGNETOWID ✦
WIEŻA STEREO ✦ KALKULATOR ✦ APARAT TELEFONI-
CZNY ✦ GRA TELEWIZYJNA ✦ ZESTAW "ARCOROC" ✦
KOMPLET "PARKERA" ✦ PŁYTA CD ✦ ZŁOTE KOŁCZY-
KI ✦ TOSTER**

KUPON 3

Hasto

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32

Nagroda nr

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24

Nadawca

Czwartek

19 stycznia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 **Odział dziecięcy** - serial ang.
8.30 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Domowe przedszkole
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy w Gondoland
10.05 **Niebezpieczne ujęcia** - serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest lawo
11.30 Pojedynki miesiąca
11.50 Tani program o poezji
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 15.00 TV Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Strzał w dziesiątkę
12.45 Klinika zdrowego człowieka
13.00 Strzał w dziesiątkę
13.10 Zwierzęta świata
13.40 Przez łądy i morza
14.00 Strzał w dziesiątkę
14.10 Robinsonowie
14.30 Calkiem serio o...
14.50 Program dnia
15.00 Czał komando
15.30 Słowa, słowa i półsłowa
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Odział dziecięcy** - serial ang.
16.25 **CRO** - serial USA
16.45 Studio Jedyńki
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło - magazyn filmowy
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 **Doogie Howser, lekarz medycyny** - serial USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Niebezpieczne ujęcia** - serial USA
21.05 Tylko w Jedyńce
21.50 Magazynio
22.10 Gliny - mag. policyjny
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury
23.20 W 50. rocznicę rozwiązania AK
0.00 **Komisarz Ambrosio** - film włoski
1.25 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny Dwójki
7.30 Kurs języka angielskiego Dwójki
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 **Zasady Davisa** - serial USA
9.00 Transmisja obrad sejmu
13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 Batman - serial anim.
15.30 Studio sport - NBA
16.30 **Od dziewiętej do piątej** - serial USA
17.00 Sigrid Undset - film dok.
17.50 Krakowskie legendy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 La la mi do, czyli porównania szarpidrutów
20.00 Widowisko publicystyczne
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Stare i nowe pieniądze
21.35 Halo, weekend
21.40 Poradnia pozamałżeńska - prog. rozrywkowy
22.05 **Fort Saganne (2)** - film franc.
23.35 Brzóska Show - prog. rozrywkowy
0.00 Panorama
0.05 Jimi Page i Robert Plant - prog. muzyczny
1.15 Zakończenie programu



- 18.20 Zapowiedź programu
18.25 Czołgi - film dok.
19.15 Co nas czeka?
19.20 Teatrzyk Intryg przedstawia
19.45 Muzyka
20.00 **Brygada Sweeney** - dramat ang.
21.35 W karnawałowym nastroju
22.15 Na dobranoc...

Piątek

20 stycznia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 **Moda na sukces** - serial USA
8.30 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Domowe przedszkole
10.00 **Powrót McClaina** - serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Szkoła dla rodziców
11.15 Uszyj to sama
11.30 Kreska, czyli jak żyć za...
11.50 Ocalić od zapomnienia
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.55 TV Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Sądobranie
12.45 Ojcowie
13.00 Przedszkolanki
13.25 Jaka szkoła?
13.15 Giniące lawo
13.40 Kto ty jesteś? Jacy jesteśmy?
13.55 Innowacje edukacyjne
14.15 Jeśli nie Oxford, to co?
14.35 Baczność
14.55 Program dnia
15.00 Mistrzostwa świata w 10 tańcach - Bielefeld'94
15.30 Rock report
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Moda na sukces** - serial USA
16.25 Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 Teleexpress
17.20 **Tata, a Marcin powiedział...**
17.30 Goniec - mag. kulturalny
17.40 Test - mag. konsumenta
18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 100 na 100: **Deszczowa piosenka** - musical USA
21.55 Puls dnia
22.10 WC kwadrans
22.30 Talk Show
23.00 Wiadomości
23.15 Talk Show
23.45 **Główny podejrzany (1)** - film ang.
1.25 Rock report
1.55 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Stare i nowe pieniądze
7.15 Sport telegram
7.20 Gość poranny Dwójki
7.30 Kurs języka angielskiego Dwójki
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 **Zasady Davisa** - serial USA
9.00 Transmisja obrad sejmu
13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 Batman - serial anim.
15.30 Studio sport - NBA
16.30 **Od dziewiętej do piątej** - serial USA
17.00 Sigrid Undset - film dok.
17.50 Krakowskie legendy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 La la mi do, czyli porównania szarpidrutów
20.00 Widowisko publicystyczne
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Stare i nowe pieniądze
21.35 Halo, weekend
21.40 Poradnia pozamałżeńska - prog. rozrywkowy
22.05 **Fort Saganne (2)** - film franc.
23.35 Brzóska Show - prog. rozrywkowy
0.00 Panorama
0.05 Jimi Page i Robert Plant - prog. muzyczny
1.15 Zakończenie programu



- 17.40 Podstęp Boruty: Turyści
18.00 Kimba biały lew
18.30 Santa Barbara - saga USA
19.15 Co nas czeka?
19.20 **Etatowy kochanek** - film fab.
20.00 Fort Boyard
22.25 **Różowa seria**
22.55 Na dobranoc...

Sobota

21 stycznia

- 1** 7.00 Z Polski
7.10 Proszę o odpowiedź
7.25 Wszystko o dziale i ogrodzie
7.50 Agrolinia
8.30 Sportowa apteka
8.55 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Dla dzieci i młodzieży: **5-10-15** oraz film z serii **Niezwyczajny przyjaciel**
11.00 Magia dzikiej przyrody - jap. film dok.
11.50 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj
12.35 Muzyczna Jedynka
13.00 Swojskie klimaty
13.10 Walt Disney przedstawia: **Goofy i inni, Hull High**
14.35 Telewizyjny Teatr Romantyczny: **Wszystko zależy od dziadka**
15.30 Swojskie klimaty
15.40 Daj szansę dzieciakowi
15.55 Zwierzęta świata
16.25 **Sółka rodzinna** - serial TVP
17.00 Teleexpress
17.20 MaM...
17.50 Swojskie klimaty
18.10 **Beverly Hills 90210** - serial USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Wujaszek Buck** - komedia USA
22.00 Zwyczajni - niezwykli
22.50 Wiadomości
23.05 Droga, która nie zna kresu - film dok.
23.35 Sportowa sobota
23.50 **Główny podejrzany** - film ang.
1.35 **Żelazny wojownik** - film USA
3.00 Muzyczna Jedynka nocą
3.30 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Muzyczne nowości Dwójki
7.30 Tacy sami
7.50 Lekcja języka migowego
8.00 Reportaż muzyczny
8.30 **Opowieści Alfa** - serial USA
9.00 Program lokalny
10.00 Monografia współczesnego Wojska Polskiego
10.30 Małe ojczyzny
11.00 Ulica Sezamkowa
12.00 Akademia Filmu Polskiego: **Palec Boży**
13.35 Piosenka chodnikowa
14.00 Szkoła kłamek
14.30 Życie obok nas
14.55 Kwadrans z Hemarem
15.15 Halo, Dwójka
15.30 **Hartowie na Dzikim Zachodzie** - serial USA
16.15 Halowy turniej piłkarski
16.30 Familiada
17.00 Wielka gra
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 7 dni świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 Szalone liczby - prog. dla dzieci
20.00 Halowy turniej piłkarski
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2
22.05 **Mściciele: Bravados** - western USA
23.40 Halowy turniej piłkarski
0.00 Panorama
0.05 Rock noc
1.05 Zakończenie programu



- 17.15 Program lokalny
17.30 Touil - film anim.
17.50 Fortele Jonatana Kota
18.00 Delfik i przyjaciele
18.30 Santa Barbara
20.00 **Cześć chłopaki** - komedia franc.
21.35 Konkurs filmowy
21.40 **Creepshow** - horror USA
23.40 Na dobranoc...

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie TVP

Niedziela

22 stycznia

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Daleko i blisko
7.30 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 Niedzielnny poranek
8.55 Tut Turu Company
9.10 Teleranek
9.40 Tęczy Music Box
10.10 **Niebezpieczna zatoka** - serial kanad.
11.00 Wiadomości
11.10 Na spotkanie z przyrodą
12.00 Koncert życzeń
12.30 Z kamerą wśród zwierząt
12.45 Kwant
13.05 Pieprz i wanilia
13.50 W starym kinie: **Nie tykać lupu**
15.35 100 pytań do...
16.00 Antena
16.20 Oko w oko z Pawłem Huelle
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
18.05 **Doktor Quinn** - serial USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Jacksonowie - opowieść o spełnionych marzeniach** - serial USA
21.05 Wieczór z Alicją
22.00 Racja stanu
22.30 Sportowa niedziela
22.55 Hollywoodzcy czarodzieje - serial dok. USA
23.25 **W ślepej uliczce** - film włoski
1.15 Studio sport
2.15 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Echa tygodnia
7.30 **Jacksonowie - opowieść o spełnionych marzeniach** - wersja dla niesłyszących
8.20 Słowo na niedzielę
8.30 Wspólnota w kulturze
9.00 Program lokalny
10.00 II Tempo na Zamku Królewskim - koncert muzyki barokowej
11.00 Godzina z Hanna-Barbera
12.00 **Fantaghiro** - film włoski
13.35 Halo, Dwójka
14.00 Podróże w czasie i przestrzeni
14.55 Pan Magoo - serial
15.00 Teatr dla Dzieci: **Spotkanie nad morzem**
15.45 Ojczyzna - polszczyzna
16.00 **Jest jak jest** - serial TVP
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Marzenia Marcina Dańca
18.00 Wydarzenie tygodnia
18.25 Studio sport
18.50 Program lokalny
19.00 Gra - teleturniej
19.35 Przygody Animików - serial
20.00 Protokół zbieżności
21.00 Panorama
21.30 Kabaret "Piwnica przy krypcie"
22.20 **Oucen** - serial USA
23.15 Teatr Komedii i Farsy: **Klik-Klak**
0.00 Panorama
0.05 Jazz nocą
0.40 Zakończenie programu



- 17.15 Program lokalny
17.30 Koziołek Matołek - serial rys.
17.40 A to Dodo
17.45 Touil - film anim.
17.50 Pomyślowy Dobromir
18.00 Kimba biały lew - film anim.
18.30 Santa Barbara
19.20 Moralność zawodowa
20.00 **Brygada Sweeney 2** - film ang.

Poniedziałek

23 stycznia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 **Moda na sukces** - serial USA
8.30 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 **Doktor Quinn** - serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Ludzki świat
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.55 TV Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Szkoła polska
12.55 Szkoła to jest teatr
13.15 **Twórczość nasza codzienna**
13.30 Cienna strona
13.35 Za miedzą
13.55 Szkoła przyjazna dzieciom
14.00 Przedszkola integracyjne
14.25 Dzieci z wadami
14.30 Na kogo wypadnie
14.50 Program dnia
15.00 Potop popu
15.30 Dla młodych widzów: Luz
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Moda na sukces** - serial USA
16.25 Dla dzieci: Gimnastyka umysłu...
16.35 Baw się z nami
17.00 Teleexpress
17.20 Forum - prog. publicystyczny
18.10 **Murphy Brown** - serial USA
18.40 Historia TVP
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Teatr Telewizji: Fryderyk Schiller **Maria Stuart**
22.05 Puls dnia
22.20 Tydzień prezydenta
22.30 MaM...
23.00 Wiadomości
23.20 Mistrzowie kina: **Uspiony tygrys** - dramat ang.
0.45 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
1.45 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Stare i nowe pieniądze
7.15 Sport telegram
7.20 Gość poranny Dwójki
7.30 Kurs języka angielskiego Dwójki
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 **Ferajna z baru Oficyna** - serial hiszp.
9.00 Świat kobiet
9.30 Wdziżane z bliska - serial dok.
10.05 **Wojownicze żółwie Ninja**
10.30 Familiada
10.55 Tatr - antologia zachwyty
12.00 Człowiek z Kon-Tiki - ang. serial dok.
12.50 Krakowskie legendy
13.00 Panorama
13.20 **Czarodziej z ulicy Wiązów** - serial USA
14.20 Clipol
15.00 **Wojownicze żółwie Ninja**
15.30 7 dni polskiego sportu
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Moje książki - Andrzej Drawicz
17.00 AIDS w Afryce - śmierć nie jest grzechem - franc. film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Kolo fortuny
19.35 Trzy listki - bajki nie tylko dla dzieci głuchych
20.00 **Allo, Allo** - serial ang.
20.30 Program rozrywkowy
21.00 Panorama
21.35 **Przystanek Alaska** - serial USA
22.30 Ogród sztuk
23.00 Wizja lokalna - film dok.
0.00 Panorama
0.05 Hommage a Lutosławski
0.45 Zakończenie programu



- 18.20 Zapowiedź programu
18.25 **Miss fajerwerków** - komedia USA
19.20 Bła-Bła z MCM
20.00 Fort Boyard
21.30 Konkurs filmowy
21.35 **Kto da więcej**
22.25 **Różowa seria** - serial franc.
22.55 Na dobranoc...

Wtorek

24 stycznia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 **Pierwsze pocałunki** - serial franc.
8.30 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy w Gondoland
10.00 **Catwalk** - serial USA
10.45 Muzyczna Jedynka
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Klub samotnych serc
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 15.00 TV Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Komputerowa szkoła Marka Peryta
12.55 Nie tylko dinozaury
13.10 Wielkie odkrycia w nauce i technice
13.40 Alchemicy znad Wisły
14.00 Bałtyckie technologie
14.15 Z lamusa techniki
14.30 Telekomputer
14.45 W świecie nauki
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Dla młodych widzów: Zielonym do góry
16.00 **Pierwsze pocałunki** - serial franc.
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
17.00 Teleexpress
17.20 Nasza szkapka
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 Simpsonowie - serial anim.
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Miejsce spoczynku** - film USA
21.50 Puls dnia
22.10 Sejmograf
22.25 Listy o gospodarce
23.00 Wiadomości
23.20 Film dokumentalny
0.15 Skąd ta wrażliwość
0.50 Życie moje
1.50 Muzyczna Jedynka
2.20 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny Dwójki
7.30 Kurs języka angielskiego Dwójki
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 **Jest jak jest** - serial TVP
9.00 Świat kobiet
9.30 Hollywoodzki Babilon - serial dok.
10.00 Przygody Blacky'ego
10.30 Familiada
10.50 Cykl Wawel
11.25 Dozwolone od lat 40.
12.15 Zostawiam wam obłęd swój
13.00 Panorama
13.20 **Zakazana miłość** - serial
14.05 Clipol
15.00 Przygody Blacky'ego
15.30 Ze sportowego archiwum
16.00 Mayday kapitana - film dok.
16.30 Obiekt(w)nie o... Ptaszynie
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 Listy z Europy
17.40 W okolicy Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Kolo fortuny
19.35 Hrabia Kaczula - serial anim.
20.00 Pytania o Polskę
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.05 Redaktor - film dok.
23.00 Ktoś wielki
23.30 Orfeusz w piekle XX wieku. Józef Wittlin - prog. artystyczny
0.00 Panorama
0.05 **Bez miłości** - film TVP
1.45 Zakończenie programu



- 18.20 Zapowiedź programu
18.25 **Miss fajerwerków** - komedia USA
19.20 Bła-Bła z MCM
20.00 Fort Boyard
21.30 Konkurs filmowy
21.35 **Kto da więcej**
22.25 **Różowa seria** - serial franc.
22.55 Na dobranoc...

Środa

25 stycznia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 **Moda na sukces** - serial USA
8.30 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy w Gondoland
10.00 **Zespół adwokacki** - serial TVP
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 Forum nieobecnych
11.55 Nasze państwo - aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.55 TV Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 English and Arts
12.55 Nie tylko warcholy i figlarne jeżdżące, czyli obyczaje po polsku
13.10 Powtórka z historii
13.40 Kronika ojczyzny
14.05 Słowianie
14.40 Blues, rock guitar
14.55 Program dnia
15.00 Drgawy - prog. muzyczny
15.30 Raj - mag. młodzieżowy
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Moda na sukces** - serial USA
17.00 Teleexpress
17.20 Program dla młodzieży
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Polska Kronika Ogorkowa
18.00 **Zespół adwokacki** - serial TVP
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Szwadron** - film fab.
22.00 Puls dnia
22.15 Wywiad miesiąca
23.00 Wiadomości
23.20 **Ośmiornica 5** - serial włoski
1.15 Giulietti Greco w Olimpi - koncert
2.00 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny Dwójki
7.30 Kurs języka angielskiego Dwójki
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 **Wszystko, tylko nie miłość** - serial USA
9.00 Świat kobiet
9.30 Najpiękniejsze zakątki Europy - franc. serial dok.
10.00 Widget - serial anim.
10.20 Teatr Telewizji: **Platonow**
13.00 Panorama
13.20 Dwaj spryciarze z Antali - serial niem.
14.10 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 Widget - serial anim.
15.30 Studio sport
16.05 Zwierzęta wokół nas
16.30 Krajobrazy snu Marty Ptaszyniekiej - film dok.
17.00 Film dokumentalny
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Kolo fortuny
19.35 Truskawkowe studio
20.00 Komentarz polityczny
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Ekspres reporterów
22.05 Rewelacja miesiąca: New York City Ballet
23.35 Era Wodnika
0.05 Panorama
0.10 Dżuma - prog. artystyczny M. Łazarkiewicz
1.50 Zakończenie programu



- 18.20 Zapowiedź programu
18.25 **Ulice San Francisco**
19.15 Co nas czeka?
19.20 **Maguy** - serial
20.00 **Cześć chłopaki** - komedia
21.35 Konkurs filmowy
21.40 **Creepshow** - horror USA
23.40 Na dobranoc...

19 stycznia

POLSAT 8.00 Planeta Gilligana, 8.30 Sześciu w ruz - teletur, 9.00 Sąsiedzi, 9.30 Skrzydła - serial USA, 10.00 Szpital miejski - serial USA, 10.50 Chłopi - film TVP, 12.30 Egzamin dojrzałości, 13.30 Sąd - prog. prawniczy, 14.00 Sport, 15.00 Airwolf - serial USA, 16.00 Tylko dla dam, 16.30 Informacje,

16.45 Gramy! muzyka w TV Polsat, 16.55 Jonny Quest - serial anim., 17.25 Sześciu w ruz - teletur, 17.55 Sąsiedzi - serial, 18.30 Informacje, 18.55 Skrzydła - serial, 19.20 Plus Minus - prog. publ., 20.00 Wieśniaki - serial austral., 21.00 Statek miłości - serial USA, 22.00 Informacje, 22.20 Gillette World Sport Special, 22.50 Na każdy temat, 23.50 Będzie lepiej - film pol.



7.40 Program dnia, 7.45 Look Ahead - kurs j. angielskiego, 8.00 Fakty, 8.15 Przegląd prasy, 8.20 Gość w Piątkę, 8.30 Crystal - serial wenez., 9.00 Valorianie i dinozaury - serial ang., 9.25 Piętnastolatki, 9.55 Program muzyczny, 10.05 Resnick: Samotne serce - serial ang., 11.00 Umieranie Afryki Południowej - prog. dok., 11.55 TV Polonia, 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy, 15.10 Niesamowity Hulk - serial anim., 15.35 Waleczne pingwiny - serial, 16.00 Wbrew wszystkim, 16.30 Portrety miast, 16.55 Magazyn motoryzacyjny, 17.25 Crystal - serial wenez., 18.10 Fakty, 18.35 Magazyn Reporterów Dolnośląskich, 19.00 Refleks, 19.20 Independence - film USA, 20.50 Wielkie przestępstwa XX wieku - ang. prog. dok., 21.25 Dyskusja przy świecach, 22.00 Fakty, 22.10 Inni, 22.20 Natręt - film franc., 23.45 Look Ahead



6.55 Dzień dobry z Polski, 7.00 Panorama, 7.10 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Na polską nutę, 10.00 Bank nie z tej ziemi - serial, 10.50 Sejmograf, 11.00 Apetyt na zdrowie, 11.30 Luz, 12.00 Wiadomości, 12.15 Ziemia obiecana - serial TVP, 13.15 Program rozrywkowy, 13.30 Przegląd kronik filmowych, 14.00 Podróże do Polski, 14.30 Magazyn motoryzacyjny, 15.00 Moja przygoda z historią - T. Lubieński, 15.15 Ludzie listy piszą, 15.30 Publicystyka, 16.05 Magazyn katolicki, 16.30 Muzyczna Jedynka, 17.00 Teleexpress, 17.15 Tylko Kaśka - serial, 17.55 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy - serial, 19.00 Odnalazłem spokój, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Studio Kontakt, 20.45 Tata, a Marcin powiedział..., 21.00 Panorama, 21.30 Jerzy Mikke: Ostatni z Jagiellońców, 23.00 Rock Opole'94, 23.25 Rysunek K. Truszy, 23.50 Za metą

20 stycznia



8.00 Jonny Quest - serial anim., 8.30 Rebusy, 9.00 Sąsiedzi, 9.30 Skrzydła - serial USA, 10.00 Szpital miejski - serial, 10.50 FilMOTEKA Narodowa: Będzie lepiej, 12.30 Sąd, 13.00 Sport, 14.00 Pamiętnik nastolatki, 14.30 W drodze, 15.00 Statek miłości - serial, 16.00 Kuba Szyliński zaprasza, 16.30 Szyliński zaprasza, 16.45 Gramy! muzyka w TV Polsat, 16.55 Pac Man - serial anim., 17.25 Rebusy, 17.55 Sąsiedzi - serial, 18.30 Informacje, 19.00 Telewizja 101 - serial, 20.00 Prawo Bruke'a, 21.00 Brygada Acapulco, 22.00 Informacje, 22.10 Biznes tygodni, 22.25 Gramy! muzyka w TV Polsat, 22.30 Magiczna żądza - film USA, 0.10 Koncert rockowy



7.40 Powitanie, 7.45 Look Ahead - kurs j. angielskiego, 8.00 Fakty, 8.15 Przegląd prasy, 8.20 Gość w Piątkę, 8.30 Crystal - serial wenez., 9.00 Niesamowity Hulk - serial anim., 9.20 Wbrew wszystkim, 9.50 Independence - film USA, 11.20 Wielkie przestępstwa XX wieku - ang. film dok., 12.00 TV Polonia, 15.00 Program dnia, 15.05 Czerwone szelki - mag. giełdowy, 15.10 Victor i Hugo - serial, 15.35 Zwierzęta z ginącego lasu, 16.00 Klarysa wyjaśni wszystko - serial ang., 16.30 Sport dla młodzieży, 16.55 Klub Teatralny Piątki, 17.25 Crystal - serial wenez., 18.10 Fakty, 18.35 Krzyżowca szczęścia, 19.00 Refleks, 19.20 Siostry - serial USA, 20.05 INXS - prog. muzyczny, 20.15 Krótki kurs historii Rosji, 21.05 Factory Records - ang. prog. muzyczny, 21.20 Awers-Rewers, 21.50 Gość Piątki, 22.00 Fakty, 22.10 Detektywi, 22.50 Palerek, 23.00 Paler, 23.45 TV Polonia



6.55 Dzień dobry z Polski, 7.00 Panorama, 7.10 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Tylko Kaśka, 9.45 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy, 10.55 Dziariusz, 11.05 Magazyn katolicki, 11.30 Pegaz, 12.00 Wiadomości, 12.15 Za metą, 13.15 Studio Kontakt, 14.00 Muzyczna Jedynka, 14.30 Rysunek K. Truszy, 14.40 Rock Opole'94, 15.10 Weekend w TV Polonia, 16.00 Zaproszenie do Polski, 16.30 Przyciele - recital, 17.00 Teleexpress, 17.15 Słowa, słówka, pólśłówka, 17.40 Weekend w TV Polonia, 18.10 Jest jak jest - serial, 18.35 Weekend w TV Polonia, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.05 Dziariusz, 20.15 Magazyn kulturalny, 20.30 Polska Kronika Ogórkowa, 20.40 Weekend w TV Polonia, 21.00 Panorama, 21.30 Dom - serial TVP, 23.00 Paler, 23.55 Serduszko puka w rytmie cha cha, ..., 1.05 W zawieszeniu - film, 2.35 T. Love - Prymitywy

21 stycznia



8.00 Pac Man - serial anim., 8.30 Pamiętnik nastolatki, 9.00 Sąsiedzi, 9.30 Fashion TV, 10.00 Telewizja 101 - serial, 11.00 Brygada Acapulco - serial USA, 12.00 Wielkie gwiazdy, wielkie filmy: Historia Glenna Millera - film USA, 14.00 Oskar - mag. filmowy, 14.30 4x4 Magazyn motoryzacyjny dla dużych i małych, 15.00 Dakari - serial, 16.00 Prawo Bruke'a, 17.00 Rajską plażę, 17.30 Banda Pand, 18.00 He-Man, 18.30 Informacje, 19.00 Zmowa milczenia - miniserial kanad., 20.00 Salamandra - film USA, 22.00 Droga do ruiny - film USA, 0.00 Gramy, 0.30 Koncert rockowy



8.25 Program dnia, 8.30 Crystal - serial wenez., 9.00 Fakty, 9.10 Przegląd prasy, 9.15 Magazyn 567, 9.30 Tuba, 10.00 Victor i Hugo - serial, 10.20 Klarysa wyjaśni wszystko - serial ang., 11.00 Siostry - miniserial, 11.45 INXS - prog. muzyczny, 11.55 Krótki kurs historii Rosji, 12.45 Factory Records - prog. muzyczny, 13.00 Weekend z Piątką, 14.55 Klub ludzi zycznych, 15.05 Program dnia, 15.10 Mała Rosey - serial anim., 15.35 Świat magii Paula Danielsa, 16.15 Nie z tej ziemi - komedia ang., 16.30 O co chodzi?, 16.50 Ława, 17.30 Co ludzie powiedzą? - serial ang., 18.10 Fakty, 18.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych, 19.00 Refleks, 19.15 Ogień i śnieg - film franc., 21.20 Przemytanka, 22.00 Fakty, 22.10 Studio sport, 23.10 Ryzykanci - film franc., 1.05 TV Polonia



OTV Poznań na antenie TV Polonia 8.00 Program dnia, 8.05 Hity satelity, 8.25 Brawo! Bis!, 9.00 Wiadomości, 9.10 Ziaro, 9.35 Brawo! Bis!, 12.00 Wiadomości, 12.10 Weekend w TV Polonia, 12.30 Mała księżniczka, 12.55 OTV Poznań na antenie TV Polonia, 15.00 Lato leśnych ludzi, 15.55 Powitanie, 16.00 Sport z satelity, 17.00 Teleexpress, 17.15 Sport z satelity, 18.00 Teatr Komedii, 19.15 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 OTV Poznań na antenie TV Polonia, 21.00 Panorama, 21.30 Kocham kino - film TVP, 22.55 Słowo na niedzielę, 23.00 OTV Poznań na antenie TV Polonia, 1.00 Dom - serial TVP

22 stycznia



8.00 Banda Pand - serial anim., 8.30 Twój lekarz, 9.00 W drodze, 9.30 Talia gwiazd, 10.00 Disco Relax, 11.00 Dakari - serial, 12.00 Przygody Hucka - film USA, 13.00 Filmy animowane dla dzieci, 13.30 Gramy! muzyka w TV Polsat, 14.00 Jesteśmy, 14.30 Fashion TV, 15.00 Julia, Romeo i inni - prog. A. Hanuszkiewicz, 16.00 Salamandra - film USA, 18.00 Rajską plażę, 18.30 Informacje, 19.00 Christabel - miniserial ang., 20.00 Robocop, 21.00 Z ostatniej chwili - film USA, 23.00 Fashion TV, 23.30 Link Journal, 0.00 Tylko dla dam, 0.30 Kuba Szyliński zaprasza



8.25 Powitanie, 8.30 Co ludzie powiedzą - serial ang., 9.00 Fakty, 9.20 Łoza parlamentarna, 10.00 Atramentowy złodziej, 10.30 Operacja Mozart - serial, 11.00 Ogień i śnieg - film franc., 13.00 Weekend z Piątką, 15.10 Mała Rosey - film anim., 15.35 2000 mil podwodnej żeglugi, 16.25 Krzyżówka trzynastolatka, 16.50 Zielonko do góry, 17.25 Złupnie niewiarygodne! - serial ang., 18.00 Reportaż kulturalny, 18.35 Magazyn 567, 18.50 Fakty, 19.00 Refleks, 19.20 Domek z kart - serial ang., 20.10 Pete Wylie - prog. muzyczny, 20.15 Granice sportu, 21.05 ABC - ang. prog. muzyczny, 21.20 Zdarzenia, 22.00 3, 2, 1... start, 23.00 Ballada o R. Wojaczku, 23.15 TV Polonia



8.00 Powitanie, 8.05 Kocham kino - film TVP, 9.25 Zaproszenie do Polski, 9.45 Magazyn kulturalny, 10.10 Lato leśnych ludzi, 11.15 Studio Kontakt, 12.00 Sport z satelity, 13.00 Polskie ABC, 13.45 Sport z satelity, 14.30 Z batutą i humorem, 15.00 Listy od widzów, 15.10 Spotkanie z prof. Wiktoorem Zinem, 15.30 Program rozrywkowy, 16.00 Biografie: Barbara Bittnerówna, 17.00 Teleexpress, 17.15 Spojrzenie na Polskę, 17.30 Zapomniana melodia - film pol., 19.05 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Kabaret Olgi Lipińskiej, 20.45 Klub profesora Tutki, 21.00 Panorama, 21.30 Kamienne tablice - film TVP, 23.50 Czar par, 1.05 Sportowa niedziela

23 stycznia



8.00 He-Man, 8.30 Rebusy, 9.00 Julia, Romeo i inni, 10.00 Szpital miejski, 10.50 Z ostatniej chwili - film USA, 12.30 Prosto z Hollywood - mag. filmowy, 13.00 Gramy! muzyka w TV Polsat, 13.30 Twój lekarz, 14.00 Oskar, 14.30 Talia gwiazd, 15.00 Robocop - serial, 16.00 Czas na naturę, 16.30 Informacje, 16.45 Gramy! muzyka w TV Polsat, 16.55 Legendy świata - serial anim., 17.25 Rebusy, 17.55 Sąsiedzi, 18.30 Informacje, 19.00 Adam-12 - serial krym., 20.00 Film na telefon: Piękna Jackie i Denise lub Szantaż, 22.00 Informacje, 22.20 4x4 Magazyn motoryzacyjny dla dużych i małych, 22.50 Sport, 23.50 Jesteśmy



7.40 Powitanie, 7.45 Look Ahead - kurs j. angielskiego, 8.00 Fakty, 8.15 Przegląd prasy, 8.20 Gość w Piątkę, 8.30 Złupnie niewiarygodne, 9.00 2000 mil podwodnej żeglugi, 9.50 Domek z kart - serial ang., 10.40 Pete Wylie - prog. muzyczny, 10.45 Granice sportu, 11.40 ABC - prog. muzyczny, 11.50 TV Polonia, 15.00 Program dnia, 15.05 Czerwone szelki - magazyn giełdowy, 15.10 Chocky - ang. serial anim., 15.35 Dzieci i piosenki - serial USA, 16.00 Życie zwierząt, 16.30 Rok w Sudetach, 16.55 Nie ma jak w domu, 17.25 Crystal - serial, 18.10 Fakty, 18.35 Telesport, 19.00 Refleks, 19.15 Kormoran - film ang., 20.50 Foki arktyczne - film dok., 21.15 Stevie Nicks - prog. muzyczny, 21.20 Debiuty, 21.50 Gość Piątki, 22.00 Fakty, 22.10 Pracownia, 22.45 Look Ahead, 23.00 TV Polonia



7.00 Panorama, 7.10 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Tik-Tak, 9.45 Jest jak jest - serial TVP, 10.15 Spojrzenie na Polskę, 10.30 Racja stanu, 11.00 7 dni świat, 11.30 Zaproszenie do Polski, 12.00 Wiadomości, 12.15 Kamienne tablice - film TVP, 14.30 Odnalazłem spokój, 14.55 Na nartach przez Grenlandię, 15.20 Głębokie zawody, 15.30 Historia, 16.00 Sportowy tydzień, 16.30 Raj, 17.00 Teleexpress, 17.15 Pierścień i Róża, 17.40 Film animowany, 18.00 W labiryncie, 19.00 Kabaretowa Lista Przebojów, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Czwarty czwarto, 20.30 Rokus pokus, 21.00 Panorama, 21.30 Człowiek z M-3 - film TVP, 23.10 T. Szwed - recital, 23.45 Ślaski węzeł, 0.45 Arcydziała muzyki dawnej, 0.30 Gliny

24 stycznia



8.00 Legendy świata, 8.30 Rebusy, 9.00 Sąsiedzi - serial, 9.30 W drodze, 10.00 Szpital miejski, 10.50 Film na telefon, 12.30 Sport, 13.30 Kuba Szyliński zaprasza, 14.00 Tylko dla dam, 14.30 Link Journal, 15.00 Adam-12, 16.00 Pamiętnik nastolatki - mag. młodzieżowy, 16.30 Informacje, 16.45 Gramy! muzyka w TV Polsat, 16.55 Alwin i wiewiórki, 17.25 Rebusy, 17.55 Sąsiedzi, 18.30 Informacje, 18.55 Skrzydła, 19.20 Plus Minus, 20.00 Sekrety, 21.00 Na każdy temat, 22.00 Informacje, 22.20 Sport, 23.20 Lotna - film TVP



7.40 Program dnia, 7.45 Look Ahead - kurs j. angielskiego, 8.00 Fakty, 8.15 Przegląd prasy, 8.20 Gość w Piątkę, 8.30 Crystal - serial, 9.00 Chocky - serial, 9.25 Dzieciaki i piosenki, 9.50 Kormoran - komedia ang., 11.20 Foki arktyczne - film dok., 11.40 Stevie Nicks - prog. muzyczny, 11.50 TV Polonia, 15.00 Program dnia, 15.05 Czerwone szelki - magazyn giełdowy, 15.10 Robocop - serial, 15.35 W krainie smoków - serial USA, 16.00 Jak to zdrowo na sportowo, 16.30 Przechył 23.5, 16.55 w rajskim ogrodzie, 17.25 Crystal - serial, 18.10 Fakty, 18.30 Znajomi z Zoo, 19.00 Refleks, 19.20 Czarny wąż - film TVP, 21.10 Kiperzy - rep., 21.20 Fin de siecle, 21.50 Gość Piątki, 22.00 Fakty, 22.10 Muzyczny groch z kapustą, 22.40 Kantata brzeska, 23.10 Przechył 23.5, 23.35 Look Ahead, 23.50 TV Polonia



7.00 Panorama, 7.10 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Pierścień i Róża, 9.40 W labiryncie - serial, 10.35 Tydzień prezydenta, 11.00 Sportowy tydzień, 11.30 Raj, 12.00 Wiadomości, 12.15 Człowiek z M-3 - film TVP, 13.50 Cztery czwarto, 14.25 Rokus pokus, 15.00 Panorama surrealistu, 15.30 Historia - współczesność, 16.00 Sportowa apteka, 16.30 La la mi do..., 17.00 Teleexpress, 17.15 Ciuchcia, 18.00 Przylbice i kaptury - serial, 19.05 Pożeganie z Barbarą, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Tydzień prezydenta, 20.15 Ze sztuką na ty, 20.45 Polska Kronika Filmowa, 21.00 Panorama, 21.30 Tylko strach - film TVP, 23.05 Marszarsz Niezwyciężony, 23.40 Kolekcja, 0.50 Stan ducha: Zen

25 stycznia



8.00 Alwin i wiewiórki, 8.30 Rebusy, 9.00 Sąsiedzi, 9.30 Skrzydła - serial USA, 10.00 Szpital miejski, 10.50 Lotna - film TVP, 12.30 Sport, 13.30 4x4 Magazyn motoryzacyjny dla dużych i małych, 14.00 Jesteśmy, 14.30 Talia gwiazd, 15.00 Sekrety, 16.00 Link Journal, 16.30 Informacje, 16.45 Gramy! muzyka w TV Polsat, 16.55 Planeta Gilligana, 17.25 Rebusy, 17.55 Sąsiedzi, 18.30 Informacje, 18.55 Skrzydła, 19.20 Plus Minus, 20.00 Dallas - serial USA, 21.00 Airwolf, 22.00 Informacje, 22.20 Szuka sprawiedliwości, 22.50 Oskar, 23.20 Chłopi - film TVP



7.40 Program dnia, 7.45 Look Ahead - kurs j. angielskiego, 8.00 Fakty, 8.15 Przegląd prasy, 8.20 Gość w Piątkę, 8.30 Crystal - serial, 9.00 Robocop - serial, 9.25 W krainie smoków - serial USA, 9.50 Czarny wąż - film TVP, 11.40 Kiperzy - rep., 11.55 TV Polonia, 15.00 Program dnia, 15.05 Czerwone szelki - magazyn giełdowy, 15.10 Valorianie i dinozaury - serial, 15.35 Pelzaki - serial USA, 16.00 Piętnastolatki - serial USA, 16.30 Profesor Miodek odpowiada..., 16.55 Jak uciec przed lekarzem, 17.20 Crystal - serial, 18.10 Fakty, 18.30 Region, 19.00 Refleks, 19.20 Uderzenie - serial ang., 20.35 W poszukiwaniu nadziei - ang. film dok., 21.20 Studio sport, 21.50 Gość Piątki, 22.00 Fakty, 22.10 Look Ahead, 22.30 TV Polonia



6.55 Dzień dobry z Polski, 7.00 Panorama, 7.10 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Ciuchcia, 10.00 Przylbice i kaptury - serial, 11.00 Sejmograf, 11.10 Pożeganie z Barbarą - rep., 11.30 Sportowa apteka, 12.00 Wiadomości, 12.15 Tylko strach - film TVP, 13.45 Historia - współczesność, 14.15 La la mi do, 14.45 Polska Kronika Filmowa, 15.00 Dokument trochę inny, 15.30 Historia, 16.00 Apetyt na zdrowie, 16.30 Alternativi, 17.00 Teleexpress, 17.15 Polskie ABC, 18.00 Śliczna dziewczyna, 19.00 Magazyn motoryzacyjny, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.05 Sejmograf, 20.15 Jeden z dziesięciu, 20.45 Co nowego - Lidia Stanisławska, 21.00 Panorama, 21.30 Ziemia obiecana - film TVP, 22.30 Kraina łagodności, 22.50 Publicystyka, 0.00 Przegląd kronik filmowych, 0.25 A. Vivaldi - Cztery pory roku - Zima

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Anna Białęcka, Grzegorz Chmielewski, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kolodziejski (fotoreporter), Krystyna Nikończuk, Czesław Pańczuk, Elżbieta Pomorska, Mirosław Szczepiński (red. nac.), Jacek Szlemko, Marek Szpyra, Jadwiga Wardach, Maciej Zalewski (sekr. red.). STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Katarzyna Pfeiffer, Dariusz Mikolajewicz (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicyści, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Celina Furmanek. MATERIAŁÓW nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkret", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Legnicy nr 37963-2511. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA kwartalna 52.000 zł, półroczna 104.000 zł, roczna 208.000 zł. Wpłaty prosimy adresować: "RUCH" SA, Oddział w 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Prenumerata jest droższa od krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy. Korekta: Katarzyna Mierzyńska, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Celej, Beata Gwizdała, Irena Makiej, Joanna Zielińska - WUS Legnica. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Żmigrodzka.

PL ISSN 0137-4680, Nr indeksu 36272.

merCUS[®] CO LTD.

Centrum Zaopatrzenia Budownictwa w Legnicy

ul. Jaworzyńska 114

tel. 52-36-42

OFERUJE:

- CEMENT, WAPNO
- KREDE, GIPS
- STOLARKĘ BUDOWLANĄ
 - ❖ okna
 - ❖ drzwi
 - ❖ ościeżnice (metalowe, drewniane)
- PŁYTKI CERAMICZNE
 - ❖ ściennie
 - ❖ podłogowe
 - ❖ gresy z atestem
- PŁYTY:
 - ❖ wiórowe
 - ❖ pilśniowe
 - ❖ gipsowe
- ZAPRAWY CEMENTOWE FIRMY ATLAS
- BETON KOMÓRKOWY (SUPOREX)
- WYROBY SANITARNE CERAMICZNE
 - ❖ muszle
 - ❖ umywalki
 - ❖ kompakt
 - ❖ postumenty
- GRZEJNIKI
 - ❖ żeliwne
 - ❖ aluminiowe
- MASY USZCZELNIAJĄCE
 - ❖ piankę poliuretanową
 - ❖ silikon
- PAPIER
 - ❖ izolacyjną
 - ❖ powłokową
- TAŚMĘ DENSO
- WYROBY SANITARNE
 - ❖ wann
 - ❖ zlewozmywaki
 - ❖ brodziki
- WYROBY Z PCV
 - ❖ rury kanalizacyjne
 - ❖ kształtki, rynny
 - ❖ wykładziny PCV "Rekord"
- LEPIK, ABIZOL
- PŁYTY ETERNITOWE
- SZKŁO BUDOWLANE
 - ❖ zbrojone
 - ❖ gładkie
 - ❖ ornamentowe
- DACHOLEUM
- KIT
 - ❖ miniowy
 - ❖ szklarski
- STYROPIAN
- WEŁNĘ MINERALNĄ
 - ❖ płyty
 - ❖ maty

ZAPRASZAMY w godz 8-16 firmy budowlane, wykonawców inwestycyjnych, odbiorców indywidualnych

Prywatny zakład naprawy urządzeń dźwigowych
Zygmunt Siwak
Legnica, ul. Tatrzańska 4/5
wykonuje:

- konserwacje oraz naprawy urządzeń dźwigowych
- modernizacje suwnic kabynowych przystosowując je do sterowania z poziomu roboczego
- szkolenia w zakresie obsługi

Posiadamy uprawnienia IDT.
Jesteśmy dyspozycyjni przez całą dobę.
Zapraszamy do współpracy - do godz. 14 - 65-743, po 18 - 564-172.

07vg

*Unikniesz bałaganu w kasie,
unikniesz pomyłek,
kup kasetę na bilon*

PAL-MAR

ul. Łukasieńskiego 4,
tel. 250-01

7vg

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
I OBROTU SUROWCAMI WTYÓRNYMI**

59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17, tel. 54-50-48

Proponuje:

- ⇒ okna z PCV w systemie PANORAMA
- ⇒ szyby zespolone FLOAT
- ⇒ okucia obwiedniowe niemieckiej firmy SIEGENIA
- ⇒ parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- ⇒ SPRZEDAŻ i MONTAŻ

149vgm



ELEKTRONIKA
LEGNICA, ul. Złotoryjska 57/61
tel./fax 52-36-76

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

SONY

DO KAŻDEGO
WALKMANA
POKROWIEC



DO TELEWIZORA
MAGNETOWIDU
3 FILMY

GRATIS

KAMWID HI 8
CCD-SC 5 22.850.000

GRATIS

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 10 DO 18
W SOBOTY
OD 10 DO 16**



Mercedes-Benz

**Samochody osobowe, dostawcze,
zabudowy specjalistyczne,
ciężarowe, ciągniki siodłowe
z silnikami ekologicznymi**

- najniższe ceny
- leasing do 4 lat, specjalne warunki
- VAT w ratach i bez odsetek

**WYSOKIE RABATY
na samochody ciężarowe**

SOBIESŁAW ZASADA CENTRUM SA
ODDZIAŁ JELENIA GÓRA, SŁOWACKIEGO 3, TEL. 222-09, 234-61



2vk



**Produkcja Kotłów
Gazowych SC**

59-220 Legnica
ul. Kaczawska 9
tel. 54-60-55

firma poleca:

- kotły gazowe o mocy od 9 kW do 180 kW
- kotły węglowe
- wymienniki ciepła emaliowane od 65 l do 600 l (5 lat gwarancji)
- usługi w zakresie ślusarstwa
- instalatorstwo sanitarne ogrzewania i gazu tradycyjne i w miedzi

**Prowadzimy serwis na całym
Dolnym Śląsku**

5/svk

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (23.03-20.04)** W trudnej sprawie nie wykladaj "kawy na ławę", często niedomówienia są bardziej intrygujące i trzymają innych w niepewności. Przydaloby Ci się odnowienie garderoby, by nadal podobać się płci odmienniej i nieco ją intrygować. Twoja inicjatywa seksualna może być opacznie zrozumiwana.
- **BYK (21.04-21.05)** Twoja ekstrawagancja jest udawana, a więc szlachna. To może zostać odkryte. Potyczka słowna z Blizniemi nie zostanie dobrze odebrana, może pokrzyżować Twoje finansowe plany. Jedna kolacja może przynieść wielkie zmiany planów i zamierzeń.
- **BLI NIETĄ (22.05-20.06)** Słuchaj uważnie, co mówią inni. Za sprawą Merkurego uda Ci się podkraść pewien pomysł. Do jego realizacji potrzebny będzie partner, jego wybór sprawi Ci wiele niespodzianek. Tydzień pełen domowych komplikacji, musisz zwracać większą uwagę na swoich bliskich.
- **RAK (23.07-22.08)** Twoja słabość w interesach i życiu zawodowym jest zmienną nastrojów. Zmienią się one jak kwadry Księżyc. Jeśli nad tym nie zapanujesz, ten tydzień przyniesie wielkie niepowodzenie. Spotkanie towarzyskie będzie po części ciekawie znajomości.
- **LEW (23.07-22.08)** Spokaszk kogós, kto pragnie Twojej opieki. Tym razem dobre serce może wpędzić Cię w kłopoty. Twoja mocna pozycja zawodowa nie jest wieczna, obok rosną inni. Musisz dostarczać także ludzi wokół siebie, nie tylko problemy do rozwiązania. Wiadomość z daleka zaskoczy Cię.
- **PANNA (23.08-22.09)** Lubisz mieć uporządkowaną szałę i sprawy. Tymczasem nowa znajomość będzie piękna, ale przyniesie wiele niepokojów i komplikacji. Im bardziej oddalasz zbliżenie, tym silniej narasta pożądanie. Nie trać z oczu spraw finansowych. W zawodzie wybierz wygodną pozycję.
- **WAGA (23.09-23.10)** Pragniesz, by sytuacja zawodowa była dokładnie ułożona. Jeśli do tego doprowadzisz, szybko się nią znudzisz. Do współpracy wybierz Koziorożca, on wniesie wiele inwencji. W tym tygodniu wskazana ostrożność w sprawach finansowych, nie rób dużego zakupu.
- **SKORPIOŃ (24.10-21.11)** Twoje życzenia nie są rzeczywistością i nie traktuj ich realnie. Bujanie w obłokach, przyniesie wielkie szkody Twemu życiu zawodowemu, a w finansach może przynieść duże straty. Uważnie wysłuchaj Barana, on patrzy trzeźwo na życie. Gość w drodze do Ciebie.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Wiele obiecujesz, tym razem wpadniesz we własne sidła, trudno będzie się wycofać ze zobowiązań, a wypełnienie ich przyniesie stratę. Twój partner rozgryzł Twoje zamiary i będzie Cię wodził za nos. Spotkanie, przed którym się wzbriał, będzie wspaniałe.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Będziesz bardzo zajęty, ale musisz znaleźć czas na ważną sprawę o pozorach towarzyskich, a naprawdę finansową. Jej finał będzie pełnym zaskoczeniem. Zadbaj o swoje zdrowie, przede wszystkim wymaga tego Twoja górną część ciała. List przyniesie wiele interesujących wiadomości, nie odczytuj go jednoznacznie.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Masz w zanadrzu wiele argumentów, ale Twoje przekonanie, że nikt nie potrafi Ci się oprzeć, zapędzi Cię w ślepej uliczce. Zwracaj baczną uwagę na działania innych i wyjącej wniosków. Ten tydzień będzie decydujący w ważnej sprawie.
- **RYBY (19.02-20.03)** Improwizacja może być do skutku, rozważaniem na krótką metę. W sprawach finansowych potrzeba uporządkowanych działań. Jeśli je podejmiesz, uratujesz sytuację. Wapniała, pochłaniająca znajomość zaczyna gasnąć. Twoja atrakcyjność spada. Byk to trudny partner.

Strąk a sprawa polska

Minister Strąk znów dostarczył powodów do kpiny i irytacji. Do mediów przeniknął jego pomysł o utworzeniu czterech silnych regionów zamiast 49 województw. Stolicę księstw miałyby być w Krakowie, Gdańsku, Poznaniu i Warszawie. Dotychczasowe Legnickie miałyby wejść do księstwa poznańskiego. Zastanawiamy się, czy to opozycja wymyśla takie głupoty, żeby skompromitować ministra, czy też jednak on sam miewa podobne pomysły. Niestety, w programie pierwszym Polskiego Radia usłyszeliśmy, że faktycznie taki pomysł był rozważany. Słusznie, zawsze to łatwiej wezwać na dywanik czterech księży niż 49.

(16)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Agnieszka Pytlík
uczenica V LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Porachunki

Lubińska rada odwołała swojego wiceprzewodniczącą Ryszarda Iżyckiego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że zarzuty mu przedstawione były ponad wszelką miarę ogólne, a on sam był niedawno kandydatem na prezydenta miasta. Z obecnym przegrał tylko jednym głosem. Czyżby zaczęła się czystka w lubińskim samorządzie?

(12)

Siła reklamy

Z legnickich aptek w ciągu kilku dni znikną chlorochinaldiny. Aptekarze zastanawiają się, czy boom został spowodowany reklamą, czy przedłużającym się bólem gardła po sylwestrowych szaleństwach.

(4)

Okazja czyni... dobroczyńcą

Kolejna Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy wykazała, że mamy bardzo dobre intencje. Są one tak dobre, że czasem brakuje nam kontaktu z rzeczywistością. Ot, wielu dobroczyńców potraktowało akcję jak okazję do pozbycia się niepotrzebnych walut. W puszkach znalazły się więc enerdownskie marki, stare monety niemieckie i bilon, którego nikt nie potrafi zidentyfikować. Cóż to jednak znaczy, przecież chodzi o intencję.

(12)

Otworzyli oczy

Pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej otworzyli wreszcie oczy legnickim radnym. Oto podczas spotkania komisji wyjawili im smutną prawdę, że Legnica jest brudna. Czyżby z Ratusza nie było tego dotychczas widać?

(1)

Połączeni podzieleni

Niedawno łączyły się wojewódzkie organizacje Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno-Demokratycznego w Legnickim, a już zapowiadano kolejne połączenia. Oto po wyborach w legnickim kole okazało się, że mamy aż dwie miejskie organizacje Unii Wolności. Spór wywołał sposób powołania Michała Kuszyka na przewodniczącego. Teraz czyni on starania, by zjednoczyć legnickich działaczy. Jak tak dalej pójdzie, czekają nas zjednoczeniowe kongresy na osiedlach.

(12)

Nie wykryli

Legnicy inspektorzy z Państwowej Inspekcji Handlowej nie wykryli w miejscowych sklepach nadużyć związanych z denominacją. Jak stwierdził oficjalnie ich przedstawiciel, nie było przypadków zawyżania cen po wprowadzeniu nowych złotych. Mieszkańcy nie mogą wyjść z podziwu nad sprawnością działania służb kontrolnych, bo przecież handlowcy jeszcze w grudniu zmienili wiele cen. Czyżby to się nie liczyło?

(1)

A u nas?

W Kamiennej Górze pobili się dwaj radni. Poszło o stanowisko koordynatora spraw bezrobotnych. To się nazywa zaangażowanie w rozwiązywanie żywotnych problemów społeczeństwa.

(4)

A fe!

W jednym ze sklepów spożywczych na legnickich "Piekarach" za butelki z napojami pobiera się "kałcję". Cóż, już dawno uważaliśmy, że robienie zakupów w niektórych sklepach jest mało apetyczne.

(4)

Którędy bliżej?

Tablica na rogatkach Legnicy sygnalizuje, że do Jawora mamy 12 km. Na drogowym przyjazdowym czytamy, iż od stolicy województwa dzieli nas... 18 km. W samochodowym atlasie Polski znajdujemy jeszcze inną informację. Według kartografów odległość między tymi miastami wynosi 24 km. Którędy bliżej?

(13)

Które czystsze?

Na miano najczystszej auta w Legnicy zasługuje - naszym zdaniem - honda należąca do prezesa legnickiego "Spotem". Tak się składa, że najbrudniejsze (ford taurus combi - nazwisko właściciela przemilczymy) stoi tuż obok na parkingu przy Parkowej. Do obejrzenia codziennie w godz. 8-17. Kto nie wierzy, niech sprawdzi.

(16)

Tadżypao po polsku

Polskie ściany przypominają gazetki "tadżypao" z czasów rewolucji kulturalnej w Chinach (wszelkie podobieństwa nieprzypadkowe). Na elewacji przy ul. Wrocławskiej w Legnicy przeczytaliśmy w niedzielę haselko: "Waleśa do Czechenii!". Mało to oni mają swoich problemów...

(13)

Miasto bez chleba

Na legnickich bazarach sprzedaje się głównie pieczywo jaworskie. Nie najlepsze zresztą. Jaworzanie zaś, dla odmiany, w dni przedświąteczne przeklinają miejscowych piekarzy za brak chleba. A kóż to lansował niedawno haselko: "Jawor - stolicą piekarzy!"?

(16)

Chwila wspomnień

Coś dla koneserów. Pod koniec grudnia pojawił się w legnickich sklepach ulubiony napój markowy (zaw. SO 2 - 30 proc.) podwórkowych i podmostowych smakoszy o nazwie J-23 w dwóch kolorach: białym i czerwonym. Jak twierdzą jeszcze żyjący onegdajszego "patiko skripto", nowy napitek nie przypomina, niestety, tamtego złocistego sprzed 20 lat. Ani smakiem (jest ciępkawy), ani ceną (jest bardziej stona, ale adekwatna do nazwy - flaszką 0,7 l kosztuje 2,3 zł).

(16)

Radosny smrodek

W kilkunastu legnickich mieszkaniach pojawił się niedawno niezbyt przyjemny zapach. Okazało się, że pochodzi z instalacji gazowych. Przestraszeni lokatorzy zawiadomili gazownię, ale jej szef oznajmił oficjalnie, że to dobrze. Przypadkowo bowiem nasycono ponad miarę smrodkiem bezzapachowy gaz, co pozwoliło na stwierdzenie ewentualnych nieszczelności. Cieszymy się więc, gdy śmierdzi, bo kiedy przestanie...

(1)

Skojarzenia



OR./AWK

Zgrzyty i mity

Tani prezydent!

Uaktywniły się gęby pretendentów i aktywistów, potok inwektiw, pomówień, argumentów i kontrargumentów otumaniał nasze głowy, kompletnie nas zbalamucił.

Wyścig już się bowiem rozpoczął, nabrał rozpędu - trwa. Wyścig do fotelu prezydenta RP. Kandydatów jest do cholery i trochę, z lewicy, z prawicy, z konserwy i liberalów, z narodowców, anarchistów i łysych - a my, ciemni jak tabaka w rogu, nie możemy się zdecydować: kogo? Kogo posadzić na najwyższym stolcu i wepchnąć do Historii? Przed kim przyjdzie nam czapkować i pokornie chylić plecy? A to przecież sprawa poważna, rzecz można - gardłowa.

Dlatego gorąco apelujemy: do diabła z lewicą! do diabła z prawicą, centrum, anarchistami i konserwatystami! Wybierzmy prezydenta taniego, może być nawet łysy.

Tani prezydent, to prezydent bezdzietny, najlepiej oczywiście, gdyby w ogóle nie miał rodziny, ale nie żądamy zbyt wiele. Wystarczy bezdzietny. I tak zaoszczędzimy parę groszy, które obciążony dziećmi prezydent musiałby wydać na zakup dla swych pociech samochodów, mieszkań, garderoby, opłat sądowych itp.

Najlepszy byłby, rzecz jasna, Pan Prezydent aktualnie nam panujący, bo mimo że żyje w biedzie, a nawet nie ma na gaz i światło, urządza swe liczne pociechy za li tylko swoją forsą ze swej skromnej pensji. Niestety, aktualnie Panujący, srogo zmęczony rządzeniem, nie chce startować do następnej kadencji. Nie chce, ale jesteśmy pewni, że będzie musiał. My bowiem, wolni wyborcy, do tego go zmusim - błaganiami, a gdy błaganie nie poskutkuje - siłą. Siłą, rozumie się, nie fizyczną, wszak prezydentów się nie bije, lecz argumentów. I jesteśmy pewni, że Pan Prezydent, człek wrażliwy, ulegnie. Błagajmy więc, prosimy, argumentujmy już od dziś, od teraz, od zaraz, bo znów może wyskoczyć jakiś, z przeproszeniem, pan T. i demokrację naszą raz na zawsze szlag trafi.